

Protokół nr XLVIII/21
z obrad XLVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 29 grudnia 2021 roku
w Hali Kultury w Łomży, ul. Stary Rynek 6

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 23 radnych, co stanowi 100 % ogółu radnych.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączonymi listami obecności.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10.00, a zakończono o godz. 17.46.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Otworzyła obrady XLVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Poprosiła o uwagi do proponowanego porządku obrad.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Wniósł o zdjęcie z porządku obrad punktu 9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania /druk nr 763, 763A/.

Uzasadniając swój wniosek stwierdził, że przed sesją odbyła się komisja i ten czas na omówienie uwag jest niewystarczający i do tego tematu mogą wrócić na jednej z kolejnych sesji.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poddała pod głosowanie zdjęcie z porządku obrad punktu 9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania /druk nr 763, 763A/ .

Rada w wyniku głosowania 19 głosami za, przy 2 przeciwnych i 2 wstrzymujących zdjęła punkt 9 z porządku obrad.

Rada w wyniku głosowania 23 głosami za, przy braku głosów przeciwnych wstrzymujących przyjęła następujący porządek obrad wraz z przyjętą poprawką:

1. Przyjęcie porządku obrad XLVIII sesji Rady Miejskiej Łomży.
2. Przyjęcie protokołu z obrad XLVII sesji Rady Miejskiej Łomży.
3. Pierwsze czytanie budżetu na rok 2022 /druk nr 748, 748/1,748/2, 749, 749/1, 749/2/
4. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2021 - 2034 /druk nr 768, 768A/
 - b) w sprawie zmian w budżecie miasta Łomża na rok 2021 /druk 769, 769A/ -

5. Podjęcie uchwały w sprawie wydatków które nie wygasają z upływem 2021 roku /druk 770,770/1, 770A z autopoprawką/
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej udzielonej Centrum Integracji Społecznej w Łomży na 2022 rok/ druk nr 767, 767A/
7. Podjęcie uchwały w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2022 rok /druk nr 757, 757A/
8. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 375/XXXV/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 24 lutego 2021 r. zmienionej Uchwałą Nr 425/XLV/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 27 października 2021 r. w sprawie przystąpienia do opracowania „Strategii Rozwoju Miasta Łomża do roku 2030” /druk nr 761, 761A/
9. Rozpatrzenie wniosku Klubu Radnych Przyjazna Łomża w sprawie podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży dla radnych /druk nr 765, 765A/
10. Rozpatrzenie wniosku Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w sprawie uchwały zmieniającej uchwałę Nr 7/II/18 Rady Miejskiej Łomży z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania stałych komisji Rady Miejskiej Łomży, ustalenia ich przedmiotu działania oraz składów osobowych /druk nr 766, 766A/
11. Przyjęcie Raportu o realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2020/2021, w tym informacja o wynikach egzaminów zewnętrznych w łomżyńskich szkołach i działaniach dyrektorów w celu podnoszenia wyników kształcenia /druk nr 764/
12. Drugie czytanie budżetu, podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Łomża na lata 2022 - 2037
 - b) w sprawie budżetu miasta Łomża na 2022 rok - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta
13. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady.
14. Sprawy różne.

Ad.2

Poprosiła o uwagi do protokołu z obrad XLVII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Radni uwag nie zgłosili. Rada przyjęła protokół z obrad XLVII sesji.

Ad.3

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poprosiła Prezydenta o przedstawienie projektu budżetu wraz z uzasadnieniem.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że dzisiaj jest bardzo ważna sesja, sesja budżetowa, na której będziemy rozmawiać na temat projektu budżetu, który Państwo zgodnie z ustawą do 15 listopada otrzymaliście. W tym czasie odbywały się komisje merytoryczne, ożywiona dyskusja, Komisja Finansów i dzisiaj najważniejszy element tej całej procedury – sesja budżetowa i drugie czytanie podczas, którego Państwo podejmiecie

decyzję czy budżet na rok 2022 przyjmiecie. Ten budżet, który został przedstawiony, przygotowany oczywiście przez urzędników miasta, we współpracy z dyrektorami, tutaj ogromna rola Pani Skarbnik, żeby ten budżet, w tych czasach tak skonstruować, żeby otrzymał on też pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie oceniła projekt budżetu. Państwo widzieliście tę opinię, nie będzie przytaczał, zresztą później Pani Przewodnicząca przywoła opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej przed głosowaniem, więc widzicie Państwo, że mimo trudnej sytuacji, która jest dzisiaj w Polsce, sytuacji z jaką borykają się samorzady, organ nadzoru finansowego pozytywnie ocenia przedłożony budżet. Pozwolił sobie przygotować pewne wypowiedzi, które padają w przestrzeni medialnej, które są też przedstawiane przez prezydentów innych miast, przez skarbników innych miast, po to też, bo widzi jak trwa dyskusja na komisjach, zabrakło na pewno wniosków, bo tych wniosków było bardzo mało. Nawet kiedy spotykał się z Państwem, bo oprócz tych spotkań takich formalnych, protokolowanych, to udało się i tutaj ogromne podziękowania dla przedstawicieli wszystkich klubów plus oczywiście radni niezależni też wyrażali swoją wolę odnośnie podjęcia, bądź też niepodjęcia tego budżetu, który Państwu radnym przedstawił. Tutaj też Państwo radni, którzy zgłaszaliście swój sprzeciw, bo tak też trzeba określić, przecież wiele komisji zaopiniowało negatywnie ten projekt budżetu. Pojawiły się oczywiście kwestie dotyczące zabezpieczenia środków na końcówkę roku, stąd między innymi pozwolił sobie na przygotowanie informacji.

Nasz przykład, przykład samorządu miasta, to nie jest sytuacja taka jednostkowa. Z tymi problemami związanymi z utratą PIT-u, CIT-u borykają się wszystkie samorzady i te budżety, które teraz są przyjmowane, bo miesiąc grudzień, to zdecydowanie w większości samorządów miesiąc, w którym samorzady przyjmują budżety, mimo, że czas jest do końca stycznia. Wszelkie wyliczenia pokazują, że dla wszystkich samorządów te budżety są inne niż w latach poprzednich, są o wiele trudniejsze i tutaj chociażby Prezydent Suwałk stwierdza przedstawiając projekt budżetu, że jest to najtrudniejszy budżet, z którym jemu przyszło się zmierzyć. Jest to Prezydent, który przecież już wiele lat rządzi w Suwałkach. Kwestia nadwyżki operacyjnej, nadwyżka operacyjna to też pokazanie sytuacji finansowej całego samorządu i ta nadwyżka w wielu samorządach pokazuje jak zmieniła się w ostatnim czasie sytuacja jednostek samorządu terytorialnego, chociażby w Bydgoszczy ten poziom nadwyżki operacyjnej z obecnie 162 spada w roku 2022 do 27 mln. Chociażby Katowice, które mogą się szczycić dużą płynnością finansową i najniższym zadłużeniem spośród 12 miast Unii Metropolii Polskich, w budżecie miasta wskazuje, że ta nadwyżka operacyjna skurczy się z 200 mln do niewiele ponad 7 mln. Co to oznacza, jak tłumaczy Skarbnik Miasta Katowice, konieczność skupienia się na realizacji wydatków obligatoryjnych miasta, związane oczywiście z realizacją ustawowych funkcji, aby to zrobić konieczne okazało się podniesienie podatków lokalnych od nieruchomości, co też wiecie Państwo, przecież taka trudna decyzja u nas również w samorządzie była, gdzie przez 7 lat te podatki nie były podnoszone.

Zadłużenie też się często pojawia, bo łatwo też skupiać się wokół takich tez sformułowań, kiedy mówi się o tym, że nie jesteśmy za tym, żeby zadłużać miasta, dlatego będziemy przeciwko budżetowi. Takie też głosy na komisjach, czy na spotkaniach się pojawiły i tutaj też pozwolił sobie przytoczyć samorząd miasta Gdańsk,

gdzie te zadłużenia miasta jest prawie 1 mld 300 mln w tym roku i to stanowi 32 % dochodów ogółem, w roku 2022 wzrośnie do 50 % i takich przykładów mógłby oczywiście pokazywać bardzo dużo. Możecie Państwo też bardzo dużo znaleźć w przekazach medialnych chociażby Bydgoszcz, władze ogłaszając projekt budżetu, wskazują na to, co my dzisiaj też podnosimy jako samorząd Miasta Łomża, czyli te wyższe wydatki na energię, kwestia płacy minimalnej, utrzymanie dotychczasowych zadań własnych i inflacja. To są tematy, które się przejawiają. Państwo o tym dobrze wiedzą. Zanim przejdzie do budżetu Miasta Łomża przywoła stwierdzenie, które też padło w ramach posiedzenia Związku Miast Polskich, że w obecnej sytuacji, w jakiej są samorządy, samorządy stosują jedną z dwóch taktyk. Pierwsza to utrzymanie za wszelką cenę tego co jest teraz, druga to przetrwanie. W związku z tym, najważniejszym problemem nie są inwestycje, bo w nich jest duży udział chociażby środków europejskich. Problemem jest świadczenie codziennych usług publicznych na zadawalającym mieszkańcom poziomie i na tych koncentrują się walka, ale nie jest to walka łatwa, bo przez inflację, galopujące ceny gazu czy energii, radykalnie rosną wydatki bieżące samorządu. Na domiar złego żyjemy w stanie niepewności co do stabilności systemu samorządowych dochodów. Tak wygląda sytuacja samorządowa.

Ma nadzieję, że tak jak w poprzednich latach, tutaj też dzięki tym subwencjom wyrównawczym ta sytuacja budżetu Miasta Łomża jest stabilna. Udało nam się tę sytuację na stabilnym poziomie przez lata poprzednie utrzymać dzięki wielu inwestycjom, dzięki temu, że podjęliśmy taki trud pozyskiwania środków zewnętrznych kosztem zadłużenia miasta, bo tutaj na tej sali na pewno się pojawi informacja, że jeden czy drugi klub nie wyraża zgody na to, żeby ten budżet przyjąć, bo jest zaplanowany duży kredyt. To, o czym mówi Rząd Polski, do czego zachęca przecież też samorządy, do inwestowania. Temu między innymi służą programy, z których my jako miasto bardzo korzystamy, te środki pozyskujemy, teraz środki z Polskiego Ładu, wcześniej Fundusz Inwestycji Samorządowych. To wszystko są działania, na które pozyskujemy dofinansowania plus oczywiście wkład własny. Rolą samorządowców jest to, żeby te podstawowe zadania, czyli oświata, pomoc społeczna, administracja, żebyśmy byli w stanie realizować te zadania bez uszczerbku związanego ze zwolnieniami, to ten wkład własny trzeba było też pozyskać na inwestycje, stąd między innymi te kredyty. Rząd wręcz zachęca do tego, żebyśmy poprzez inwestycje reagowali na kryzys, który może być.

Budżet na rok 2022 Pani Skarbnik przygotowała na podstawie tych dochodów, które możemy uzyskać. Widać to na wskaźnikach, widać jakie są wpływy i też widzicie Państwo jakie zadania przed nami do zrealizowania, bo budżet roku 2022 w mieście Łomża to nie jest tylko budżet, który związany jest z zaspokajaniem podstawowych potrzeb danej wspólnoty, jednostki samorządu terytorialnego, wynikających z ustawy o samorządzie gminnym. To wiele inwestycji, ale tych inwestycji, na które miasto Łomża otrzymało dofinansowanie. To chociażby rozpoczęcie budowy II, III etapu bulwarów nadnarwiańskich i na ten cel łomżyński samorząd pozyskał łącznie ponad 47 mln zł dofinansowania z norweskiego mechanizmu finansowego i rządowego programu inwestycji strategicznych. W 2022 roku planujemy wydać na to zadanie ponad 17 mln zł, z czego około 4 mln zł będą stanowiły środki własne. Ogromne zadanie, duże dofinansowanie. Oprócz tych funduszy norweskich, tak jak Państwo pamiętacie miasto Łomża na ponad 200 samorządów, które przystąpiły do konkursu,

zdobyło 2 miejsce, więc duże wyróżnienie i oprócz tego prawie 38 mln zł środków z Polskiego Ładu. Mamy zadania inwestycyjne w oświacie, to budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 5, termomodernizacja hali sportowej przy „Dziwiątce”, budowa obiektów sportowych przy „Mechaniaku” i tutaj też i „Dziwiątka” i „Mechaniak” są to zadania, na które otrzymaliśmy wreszcie dofinansowanie ze „Sportowej Polski” to też duża praca wielu osób i osób, które też dobrze Łomży życzą, żeby te dofinansowanie otrzymać, ale te inwestycje możemy zrealizować, jeżeli Państwo radni przyjmiecie budżet, jeżeli Państwo radni zabezpieczycie środki własne, bo tu nie ma dofinansowań 100 %. Mamy chociażby modernizację szatni przy Szkole Podstawowej Nr 10, czy termomodernizację w budynkach oświatowych, I, II i III LO czy termomodernizacja przy „Budowlance”. Realizujemy przecież projekt z dofinansowaniem z Urzędu Marszałkowskiego, prawie 30 mln zł. W następnym roku planujemy zakupić kolejne autobusy elektryczne, uruchomić system roweru miejskiego w ramach projektu „Zrównoważona mobilność miejska”. To też kontynuacja prac przy rewitalizacji Starego Rynku, tutaj z dofinansowaniem 80 % z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. To termomodernizacja zabytkowej kamienicy przy ulicy Polowej 65 - koszt ponad 6 mln zł, 85 % dofinansowania z rządowego programu budownictwa komunalnego, 15 % musimy znaleźć ze środków własnych. Ponadto 15 mln zł ma być przeznaczone na przebudowę ulic i tutaj też skala tego dofinansowania waha się od 50 do 80 % z rządowego Funduszu Rozwoju Dróg ulica: Grabowa, Jaworowa, rozbudowa ulicy Jasnej, sięgacze ulicy Wesołej, kontynuacja budowy nowych dróg w rejonie ulicy Księcia Stanisława oraz przedłużenia ulicy Meblowej od Wojaka Polskiego do ulicy Nowogrodzkiej. Tak jak Państwo widzicie mimo takiej sytuacji, na chwilę obecną, bo też już Państwo w tej kadencji debatujecie nad kolejnym budżetem, znacie dobrze problemy tego miasta. Dzisiaj Państwo radni debatujecie nad budżetem, podejmiecie uchwałę budżetową, najważniejszą uchwałę w roku, bo ta uchwała pokazuje nam to, co przez następny rok w mieście Łomża będzie się działo, na co też Rada próbuje środki, albo nie i na każdej sesji mamy też zmiany w budżecie i tak jak Państwo zobaczyliście sporo zmian w trakcie roku przedkładamy, bo dzisiaj jeszcze nie wiemy jaka będzie ostateczna subwencja oświatowa. W lutym się dowiemy. Otrzymujemy dodatkowe środki, środki wyrównawcze, tak że nawet na samej oświacie w tym roku tych zmian było około 30 mln zł, więc są to duże środki. To jest projekt budżetu. W trakcie roku nad tym budżetem pracujemy, bo budżet jest elastyczny i będziemy też szybko reagować. Jako organ wykonawczy przedstawił, Państwo radni są organem stanowiącym, stanowią prawo miejscowe i to ich wolą będzie przyjęcie, bądź odrzucenie tego budżetu. „Widzi też po głosowaniach na komisjach, po stanowiskach klubów, że może być taka sytuacja, że Państwo budżetu nie przyjmiecie, tylko weście Państwo pod uwagę, że jeżeli Państwo tego projektu budżetu nie przyjmiecie, to trzeba mieć świadomość, że Państwo w tym momencie nie przedstawiając alternatywy, bo tak naprawdę, to Państwo składacie wnioski odnośnie zmian chociażby inwestycji, może nie podoba się ta ulica, zrobimy inną ulicę, może się nie podoba termomodernizacja „Budowlanki”, zrobimy termomodernizację innej inwestycji, może boisko przy „Mechaniaku” na być nierealizowane, to może zrobimy boisko przy innej szkole”. To Państwo decydujecie i ten budżet czy zostanie przyjęty, czy nie, jest wynikiem pewnego konsensusu i wynikiem tego czy Państwo radni jako samorządowcy potraficie w tak trudnym czasie dojść do zgody i też nie na zasadzie uszczypliwości, nie na zasadzie tego, że Prezydent przedstawił projekt budżetu,

więc my jesteśmy w opozycji, więc my zagłosujemy przeciw, bo takie głosy też się pojawiają. Państwo jeżeli zagłosujecie przeciw, nie zagłosujecie przeciw Prezydentowi miasta, tylko zagłosujecie przeciw mieszkańcom naszego miasta, chyba, że macie Państwo alternatywny pomysł, ale z tego co widzi, po wnioskach, które wpłynęły, tych wniosków nie ma. To są pojedyncze wnioski, które będą głosowane, wniosek radnego Grzymały. Nie ma wniosków o zdjęcie konkretnych inwestycji, przeniesienia z działu do działu. Może dzisiaj to się wydarzy, bo dopiero mamy pierwsze czytanie, mamy drugie czytanie, więc może Państwo takie wnioski będziecie przedkładać i to nie jest na zasadzie zmian w budżecie, że Państwo zero-jedynkowo traktujecie, albo przyjmujecie, albo odrzucacie pakiet zmian, który przedstawia.

Przedstawił radnym ich propozycję, propozycję Pani Skarbnik, która tutaj odpowiada za finanse miasta i która na ten czas stwierdziła, że takie rozwiązania, taki projekt budżetu będzie najlepszy dla mieszkańców. Jeżeli macie Państwo inną możliwość, to prosi by ją zaproponować, nie mówi, że ten budżet musi być w takiej formie, to Państwo radni kształtują ten budżet i dzisiaj na sesji mogą składać wnioski i ten budżet zmieniać. Możecie zdecydować, że nie weźmiemy 30, weźmiemy 20 mln kredytu, zdejmiecie takie inwestycje, może 50 % dofinansowania „Sportowa Polska” to jest za mało, to nie róbmy tych inwestycji, bo chcecie myśleć przyszłościowo, chcecie spowodować, żeby te zadłużenie było mniejsze, ale te wnioski dzisiaj powinny paść. Dzisiaj głosowanie i stwierdzenie, że my będziemy przeciw, bo taka jest dyscyplina partyjna, bo tak każe nam partia, bo tak każą nam ludzie z Białegostoku czy z innych miast, to jest głosowanie przeciwko naszym mieszkańcom Łomży, którzy tutaj Państwa, jak i jego, wybrali na te stanowiska i dzisiaj pocujemy też trochę odpowiedzialności za to co może się wydarzyć, jeżeli Państwo się dzisiaj nie dogadacie, bo o tym decyduje Rada dzisiaj. Zgodnie z ustawą przedstawił Państwu radnym projekt budżetu, wnioski, które do niego wpłynęły mógł ująć w autopoprawkach, ale takich wniosków de facto nie było, poza wnioskiem radnego Grzymały, który będzie dzisiaj głosowany, ale dopiero rozpoczynamy dyskusję o budżecie, więc może takie wnioski za chwilę się pojawią i Państwo ten projekt budżetu, który przedstawili widzą inaczej i dzisiaj kluby nie powiedzą, że głosują przeciwko, tylko powiedzą, że mają nowe propozycje i jeżeli takie propozycje padną, to w tym momencie jego rola, rola Pani Skarbnik, mogą to przyjąć w formie autopoprawki Państwa propozycje, ale to Wy na tej sesji, sesji budżetowej podejmujecie losy tego, co w następnym roku w naszym mieście będzie się działo i czy mieszkańcy będą mieli możliwość korzystania chociażby z obiektów, które są zapisane w projekcie tego budżetu.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że opinia RIO jest pozytywna z drobną uwagą. Tak jak zawsze Regionalna Izba Obrachunkowa zwraca uwagę na to, że „wielkości jakie planujemy zarówno w Wieloletniej Prognozie Finansowej i w budżecie, żebyśmy nie tylko na etapie planowania, ale, żeby te wielkości były też na etapie wykonania”. Tak też staramy się co roku czynić, czego jesteście Państwo świadkiem. W roku bieżącym też mieliśmy obawy, ale wykonany bardzo dobrze, już widzi, że będzie duża nadwyżka budżetowa, ze względu na dochody, które wpłynęły nam na realizację zadań przyszłorocznych, będą też wolne środki, które będzie można jeszcze zaangażować,

ale to dopiero jak pierwsze sprawozdanie sporządzimy za rok bieżący i wyślemy do Regionalnej Izby Obrachunkowej, żeby Regionalna Izba Obrachunkowa widziała już na podstawie sprawozdań, że rzeczywiście te wielkości wolnych środków, jakie chcemy wprowadzić, to one naprawdę są. Nie wie czy czytać Państwu, bo te opinie są na podstawie złożonych dokumentów, czyli projektu budżetu, projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej, a żeby opinię wydać, to tutaj skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej najpierw w uzasadnieniu dokonuje analizy przedłożonych dokumentów, stwierdza, że przedłożony zarówno projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej, jak i budżetu spełnia wszystkie zapisy z ustawy o finansach publicznych a przede wszystkim art.242 i 243. Wszystkie wskaźniki są w okresie zarówno spłaty rat kredytów zaciągniętych i przewidzianych do spłaty w całym okresie kredytowania są spełnione i budżet spełnia warunki, żeby mógł być przyjęty.

Mariusz Tarka – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił stanowisko Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie projektu budżetu na rok 2022 oraz projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2022-2037(w załączeniu).

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odnosząc się do kwestii autopoprawki stwierdziła, że pierwsza autopoprawkę Państwo radni wcześniej otrzymali, natomiast 23 grudnia Prezydent przedłożył drugą autopoprawkę do projektu budżetu, która nie była opiniowana przez Komisję. Autopoprawka wynika z tego, co się w międzyczasie zadziało, bo jak wiedzą koniec roku, to jest intensywna praca na budżecie bieżącym i to co się wydarzy ma też konsekwencje w budżecie następnego roku i ta autopoprawka wynika z faktu, że na kamienicę na ul. Polowej 65 planowaliśmy dochody w kwocie prawie 4,5 mln zł. Te dochody nie wpłyną w roku bieżącym, wpłyną w przyszłym roku, w związku z tym autopoprawką zwiększamy dochody z tytułu pozyskania dofinansowania w kwocie 4.456.969 zł z funduszu dopłat w ramach realizacji przez Bank Gospodarstwa Krajowego rządowego programu budownictwa komunalnego. Poza tym było otwarcie ofert na administrowanie cmentarzem i uzyskamy wyższe ceny od tych planowanych. W projekcie budżetu mamy za małą kwotę na realizację tego zadania w przyszłym roku, brakuje 44.462 zł do najniższej oferty, w związku z tym, żeby możliwe było podpisanie umowy na administrowanie cmentarzem od 1 stycznia przyszłego roku, należy tę kwotę na to zadanie w budżecie zwiększyć, to też obejmuje autopoprawka.

Zmniejszyliśmy rezerwę ogólną o 69.182 zł po to, żeby w przyszłym roku zaciągnąć mniejszy kredyt, nie planowany w 35 mln, a 33 mln, a to dlatego, że roku bieżącym, tak jak Państwo radni mają projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie roku bieżącego, w którym zmniejszany jest deficyt budżetu o ponad 6 mln zł i te środki zostaną przeznaczone, jeżeli taka będzie wola Rady na spłatę najdroższych kredytów jakie miasto ma w roku bieżącym, „w dniu dzisiejszym”, jeśli Państwo radni tą uchwałę w sprawie zmian przyjmą to przedkłada się na budżet przyszłoroczny. Zmniejszymy rozchody ponieważ chcemy ten kredyt spłacić już w dniu dzisiejszym oraz zmniejszymy planowany do zaciągnięcia kredyt z 35 mln na 33 mln. Zmniejszamy też przychody, które wstępnie planowaliśmy z tych dochodów na kamienicę, bo w projekcie budżetu zaplanowaliśmy, że będą to przychody, bo miały w roku bieżącym

wpłynąć na rachunek budżetu, ponieważ nie wpłynęły, więc zasila stronę dochodową i to skutkuje zmniejszeniem przychodów w roku bieżącym.

Zmiany proponowane autopoprawką spowodują zmniejszenie planowanego deficytu budżetu o kwotę 4.521.689 zł. Zwróciła uwagę, że jeżeli Państwo radni nie uchwalą dziś budżetu, nie będzie możliwe podpisanie szeregu umów. Co roku mieliśmy to szczęście, że Wysoka Rada była tak łaskawa i budżet uchwałała już na pierwszej sesji grudniowej, to pozwalało na szereg działań, na podpisanie umów, ponieważ umowy, które zawieramy na różne usługi na przyszły rok, generalnie odbywają się w grudniu i czekamy na uchwalenie tego budżetu, żeby możliwe było podpisanie tych umów. Niepodjęcie uchwały w sprawie budżetu spowoduje to, że nie będą mogły być umowy podpisane m.in. administrowanie cmentarzem, bo od 1 stycznia nie będzie administratora, jeśli dzisiaj nie będzie podjęta uchwała, w której będą zwiększone środki, uniemożliwi to podpisanie umowy na ten cel, jak i wielu innych. Jeśli budżet nie zostanie uchwalony przez Radę, czego nie zakłada, ale powiedzmy, że Regionalna Izba Obrachunkowa miałaby to zrobić, to muszą Państwo być świadomi, że te wszystkie zadania zarówno inwestycyjne, na które wkład własny jest planowany z kredytu, automatycznie zostaną usunięte z budżetu i tym samym utracone dofinansowania na te zadania, bo tak mówi art. 240a ustawy o finansach publicznych, że jeżeli Rada nie uchwali budżetu do końca stycznia, to Regionalna Izba Obrachunkowa uchwała go do końca lutego, z tym, że art.240 a mówi czego nie można realizować w budżecie nieprzyjętym przez organ stanowiący.

Zakłada, że Państwo radni są odpowiedzialni za miasto, tak jak oni i ten budżet dzisiaj będzie przyjęty o co Państwa radnych prosi.

W dyskusji głos zabrali:

Ewa Chludzińska – Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego

Zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę na pewne zapisy w projekcie uchwały, które dotyczą oświaty, chodzi o zapisy na stronie 97 projektu, mianowicie o włączenie burs szkolnych do zespołów szkół. Bursy nr 1 do Zespołu szkół Ekonomicznych, bursy nr 2 do Zespołu Szkół Weterynaryjnych, bursy nr 3 do Zespołu Szkół Technicznych, a także włączenie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego do Zespołu Szkół Mechanicznych. Problem był dyskutowany na Komisji Edukacji, nie został on jednoznacznie określony, ponieważ Pan Prezydent Stypułkowski mówił, że są jakieś inne rozwiązania w tej sprawie i do dzisiaj nie wiemy oficjalnie jakie są rozwiązania i było również pytanie, czy Pan Prezydent, w związku z tym, że są inne rozwiązania wycofa ten zapis z projektu budżetu autopoprawką. Nie padła żadna odpowiedź, więc jeżeli są inne rozwiązania, to zapis ten powinien być zniesiony autopoprawką, jeśli nie, to chce zwrócić uwagę na pewna rzecz, że planowany budżet i procedura głosowania nad nim, będzie odnosiła się do placówek, które w zasadzie w obecnej przestrzeni edukacyjnej nie istnieją. Nie istnieją zespoły szkół z bursami, nie istnieje CKZ z Zespołem Szkół Mechanicznych. Ponadto chce powiedzieć, że w obecnej, niejasnej sytuacji, która nie została jednoznacznie nazwana i określona, „krążą” po Łomży różne dziwne wieści, łącznie z tym, że pewnymi pracami w bursie mogą być tylko i wyłącznie pracownicy kuchni. Nie wie,

jeżeli są jakieś inne zmiany, to chciałaby żeby miały swój zapis w budżecie, powinny mieć, jeśli nie, to to jest fikcja.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że już ten wątek był poruszany na komisjach oświaty, więc po raz kolejny pragnie uspokoić Panią Przewodniczącą i wszystkich pracowników burs, że ten zapis pojawił się na etapie tworzenia projektu budżetu, natomiast tak jak każdy zapis nie stanowi prawa miejscowego, nie wiąże żadnych skutków prawnych. Niejednokrotnie mówił Pani Przewodniczącej, że jeżeli jakkolwiek decyzja zapadnie odnośnie szkół, czy też innych placówek edukacyjnych, dla których organem prowadzącym jest miasto Łomża, w jego odczuciu najsprawiedliwiej jest jeżeli w pierwszym rządzie o tych zamiarach, decyzjach dowiedzą się dyrektorzy i pracownicy jednostek, dlatego jeśli ktoś wierzy w jakieś plotki, to już jego sprawa, ale już trochę lat przeżyliśmy i każdy z nas wie, że nie w każdej plotce musi być całkowita prawda. Naszym zadaniem jest przygotowanie takich rozwiązań, które zapewnią właściwe wykonywanie obowiązków ciążących na mieście i tak jak każdy z samorządów w skali kraju, mierzymy się z tym, żeby właściwy poziom wykonywania zadań nie musiał wiązać się ze zwolnieniami, z innymi niepopularnymi działaniami.

Najpierw staramy się w swoim zakresie, żeby te zadania w sposób jak najwłaściwszy były wykonywane, żeby ta opieka była jak najlepsza. Inni samorządowcy też się dziwią, że u nas jest ta opieka na bardzo wysokim poziomie, że możemy faktycznie może zaoszczędzić i zdjąć pomoc nauczyciela w przedszkolu czy w innym miejscu, natomiast my staramy się, rozmawiamy z rodzicami, rozmawiamy z mieszkańcami miasta i widzimy, że oczekują tego, żeby takich działań nie było. Nieprzyjęcie budżetu może się z tym wiązać.

Podkreślił, że pragnie uspokoić wszystkich pracowników, że jeżeli jakieś działania zostaną podjęte, to ci pracownicy, dyrektorzy tych jednostek zostaną o tym w pierwszym rządzie poinformowani. Poprosił, żeby wybaczyć, że „w dniu dzisiejszym” nie przedstawi Państwu konkretnych planów odnośnie działań, które zamierzamy podjąć, ale chce trzymać się słowa danego dyrektorom i pracownikom, natomiast jeśli będzie konkretna decyzja, to w pierwszym rządzie spotka się z dyrektorami i pracownikami tych jednostek.

Ewa Chłudzińska – Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego

Poprosiła o wyjaśnienie, czy wobec tego ten zapis o łączeniu burs jest aktualny czy nie, ponieważ wszyscy pracownicy burs i pracownicy CKZ wystąpili do związków zawodowych z wnioskiem i prośbą o ochronę ich interesów pracowniczych. Wystąpili na piśmie, wszyscy się pod tym podpisali i jest zobligowana i zobowiązana do tego, żeby zabierać głos w ich sprawie i właśnie dzisiaj, tutaj na sesji Rady Miejskiej, kiedy ważą się sprawy budżetu miasta, a przy tym ważą się losy tychże nauczycieli i pracowników burs. Podkreśliła, że jeżeli zapis odnośnie łączenia burs i CKZ nie jest aktualny to powinien być wycofany, jeśli jest aktualny to zostaje, a jeśli nie, Państwo radni zdecydujecie czy będziecie uchwalać fikcję czy nie.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że ten zapis, który znalazł się w projekcie budżetu jest zapisem, który nie powoduje nawet skutków prawnych. Do tych działań, o których Pani Przewodnicząca wspomniała są jeszcze potrzebne kolejne uchwały. Ten zapis nie jest aktualny, to była propozycja, jedna z propozycji i nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Do tego, żeby były podjęte jakiś konkretne działania potrzeba jest propozycja konkretnej uchwały. Jak Pani widzi na dzisiejszej sesji żadnych uchwał w zakresie łączenia nie ma, więc „na dzień dzisiejszy” takiego tematu nie ma.

Ewa Chludzińska – Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego

Stwierdziła, że ludzie obawiają się, że kolejne działania będą konsekwencją przyjęcia uchwały budżetowej. Ponadto pracownicy burs prosili, żeby zwrócić uwagę również na to, że od kilku lat pojawia się temat likwidacji burs, łączenia burs itd., i różne zabiegi są wokół burs, które de facto nie przynoszą miastu strat i dyrektorzy burs, księgowi burs mówią, że gdyby dyrektorzy i bursy mieli subwencję plus to, co wpłacają uczniowie, to byłaby sprawa załatwiona. To co wpłacają uczniowie za zakwaterowanie, to jest dochód własny miasta, wobec tego nie wie, czy sensowne jest podejmowanie jakichkolwiek działań wobec burs, które funkcjonują bardzo dobrze i nie przynoszą miastu żadnych strat. Dodała, że o przekazanie takich informacji Wysokiej Radzie prosili ją pracownicy burs.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że chciałaby uspokoić, ponieważ na etapie projektu budżetu Regionalna Izba Obrachunkowa na szkoleniu powiedziała, że trzeba uzasadnić, przynajmniej napisać, co się planuje, jakie ewentualne działania będą podjęte, racjonalizujące wydatki w przypadku, kiedy te wielkości na poszczególne zadania nie będą odpowiednio wyższe, w stosunku do roku poprzedniego. Tak jak już mówiła, projekt budżetu jest sporządzony „na dzień dzisiejszy” bardzo realnie. Dochody budżetowe, przyjęliśmy tylko te wielkości, na które mamy dokumenty, są potwierdzone i bardzo realne, że one rzeczywiście do budżetu wpłyną, tak zresztą, jak co roku to się dzieje, dlatego w ciągu roku bardzo rzadko Państwo podejmujecie uchwałę w sprawie zmian w budżecie, gdzie przedmiotem są zmniejszenia dochodów, przeważnie co sesja, to jakieś „ekstra” dochody mniejsze, większe wpływają i zwiększamy budżet i te pieniądze przeznaczamy na najpilniejsze zadania, tam gdzie najpilniej one są potrzebne.

Wydaje jej się, że już tak pracujemy drugą kadencję i jakieś te zaufanie Szanowni Państwo radni powinniście mieć do Pana Prezydenta. „Do dnia dzisiejszego” Prezydent nie podejmował jakichś takich działań, których skutki byłyby tragiczne. W roku bieżącym też mieliśmy obawy, że jednostki wejdą z zobowiązaniami. Zmiany, które dzisiaj Państwo radni mają przygotowane w budżecie tego roku, są dominujące w oświacie, po to żeby jednostki oświatowe uregulowały wszystkie zobowiązania, na które mają dokumenty, czyli wynikające z faktur, wynagrodzeń itd., nawet składki ZUS gdzie termin płatności jest do 5 stycznia i podatek dochodowy od osób fizycznych, gdzie termin płatności jest do 20 stycznia i spokojnie możemy z nowego budżetu zapłacić. Jednostki popłacą te zobowiązania w roku bieżącym. Nie

popłaca tylko „trzynastki”, bo tego nie możemy w roku bieżącym płacić, a one w sprawozdaniach będą jako zobowiązanie, ale zobowiązanie niewymagalne, niemożliwe do sfinansowania w roku bieżącym. Będą też zobowiązania z faktur, które wpłyną po nowym roku, więc jednostki nie mogą zapłacić tych faktur, bo ich nie ma. Poprosiła o spokój, do 15 listopada mieli projekt budżetu złożyć i 15 listopada była sesja, gdzie tych materiałów było mnóstwo i ta procedura tworzenia projektu budżetu, przy ograniczonej ilości osób z powodu zachorowań na Covid naprawdę była trudna. Na ten moment takie pomysły przyszły do głowy, co możemy zrobić, bo fe facto możemy zrobić. Możemy bursy połączyć, możemy zlikwidować, wiele rzeczy możemy zrobić, które będą wiązały się głównie ze zwolnieniami ludzi. Pan Prezydent taką politykę prowadzi, że jest daleki od podejmowania jakichkolwiek działań, które będą powodowały likwidację stanowisk pracy, dlatego też poprosi, żeby nie naciskać, bo „na dzień dzisiejszy” to nikt nie wie jak poukładać, to trzeba bardzo rozważnie, ostrożnie do tych tematów podejść i nie rzucać w przestrzeni publicznej.

Był zapis w projekcie budżetu, był jako propozycja, która może wystąpić, a może nie wystąpić, bo tak jak już Pan Prezydent Stypułkowski powiedział w ślad za tymi zapisami, żeby one stały się faktem, muszą być przedłożone wysokiej radzie stosowne uchwały. „Na dzień dzisiejszy” tych uchwał nie ma, dlatego, że zespół pracuje, zespół osób, które merytorycznie nadzorują te jednostki oświatowe, pracują nad najlepszym możliwym rozwiązaniem, co zrobić, żeby trochę zaoszczędzić, zracjonalizować te wydatki, bo jednak na oświatę ogromne pieniądze idą a subwencja oświatowa na przyszły rok mniejsza niż w roku bieżącym. Dochody budżetowe są jakie są, więc naprawdę trzeba do tego rozważnie podejść i na dzień dzisiejszy jest to niemożliwe, żeby Państwu powiedzieć, tak jak niemożliwe było na etapie pisania projektu budżetu, bo na etapie pisania projektu budżetu nam wyszło, że niestety mamy za mało środków, żeby pokryć plany finansowe jakie złożyły jednostki budżetowe, a wiadomo i wiemy to z doświadczenia, że jednostki składają te swoje plany finansowe na wyrost, o czym co roku się przekonuje i w roku bieżącym też. Jednostki wnioskowały o środki, a szereg jednostek zwróci nam pieniądze, bo w nadmiernej wysokości zawnioskowały, a nie daliśmy jeszcze 100 % tego, co zawnioskowały. Regionalna Izba Obrachunkowa oceniła ten budżet pozytywnie, to nie jest tak, że my tu sobie napisaliśmy, bo wszystko jest poparte dokumentami, jeżeli chodzi o dochody to Regionalna Izba Obrachunkowa te wielkości zna, ponieważ te informacje wpływają też do Regionalnej Izby Obrachunkowej i ona sprawdza czy miasto, jednostka, czy gmina przyjęła do budżetu te wielkości, które powinna, czy też sobie inne zaplanowała.

Z całą odpowiedzialnością mówi, że dochody są bardzo realnie zaplanowane, najprawdopodobniej będzie możliwość zwiększania w trakcie roku. Ten rok budżetowy, martwiliśmy się bardzo jak go zamkniemy, ale zamknie się bardzo dobrze, o czym za chwilę się Państwo przekonacie, bo będą omawiać wykonanie budżetu i będzie też możliwe zwiększenie wydatków na cele, na które w tym momencie jest bardzo skromnie, jak sygnalizują jednostki pomocy społecznej, czy oświaty, czy też inne, bo mieliśmy do skorygowania budżet, więc korygowaliśmy go we wszystkich podziałkach klasyfikacji budżetowej i we wszystkich jednostkach, nie tylko oświatowych, nie tylko w zakresie pomocy społecznej ale i urzędu, więc teraz systematycznie będziemy to jakby urealniali, jednocześnie, tak jak Pan Prezydent powiedział będą prowadzone prace nad tym, żeby zracjonalizować te wydatki bieżące,

bo musimy bardzo pilnować tych wydatków bieżących, żeby tę nadwyżkę operacyjną wykonać na wyższym etapie niż zakładamy, bo do tego obliguje nas Regionalna Izba Obrachunkowa. Dodała, że jeżeli chodzi o ten rok, to już jest fakt, zostało nam 3 dni tego roku, zna już wielkości i nadwyżka operacyjna za rok bieżący będzie dużo wyższa niż jest planowana, co też będzie bardzo pozytywnie postrzegane przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Stwierdziła, że ma dylemat, bo ma trzy zgłoszenia w trybie pilnym, w tym jest Pan Prezydent Andrzej Stypułkowski, który pierwszy się zgłosił. Poprosiła o wypowiedź mecenasa.

Mieczysława Jagielak – radca prawny

Wyjaśnił, że sprawa jest prosta, jeżeli zgłoszono 3 głosy pilne, to należy przyjąć kolejność zgłoszenia dlatego, że wszystkie trzy głosy pilne ważą tak samo.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Podziękował Przewodniczącej za troskę, która się kieruje zadając takie pytania. Cieszy się, że takie pytanie padło i po raz kolejny pragnie uspokoić Panią Przewodniczącą i wszystkich pracowników jednostek, że jeżeli jakkolwiek decyzja zapadnie co do konkretnych ruchów w zakresie placówek oświatowych, to z całym szacunkiem pierwszymi osobami, które o tym się dowiedzą będą dyrektorzy oraz pracownicy tych jednostek. Zaaapelował do pracowników tych jednostek, żeby nie wsłuchiwali się w plotki, które nie wie, czy krążą po mieście, czy nie krążą, ale jedyne źródło informacji jest tutaj w ratuszu i na pewno z takimi osobami najbardziej zainteresowanymi się spotka on, czy Pan Prezydent i nikt z nich nie ucieka od trudnych pytań, natomiast trzeba też zdać sobie z tego sprawę, że na pewno jakiś decyzje w tym zakresie będą podjęte. Starają się, żeby te decyzje nie niosły za sobą takiego ciężaru, że w jakiś sposób zaszkodzą poziomowi opieki, edukacji na terenie naszych szkół i że też nie ucierpią na tym osoby pracujące w tych jednostkach i ich rodziny. Podkreślił, że tą zasadą zawsze się kierują. Powtórzył, że jeżeli jakaś decyzja będzie podjęta to pierwszymi osobami, które się o tym dowiedzą będą pracownicy właśnie tych jednostek.

Dariusz Domasiewicz- radny

Stwierdził, że pozwoli sobie zapytać Pana Prezydenta i odniesie się nie do plotek, tylko do punktu, w którym są, a więc pierwszego czytania budżetu na rok 2020 i zapisów, które w nim są. Zapyta o rady, jak interpretować ten budżet, bo jeżeli przyjmą w jego ocenie wersję pierwszą, która od Państwa otrzymali, to to co Pani Prezes powiedziała jest prawdą, bo jest to zapisane. „Poza już wdrażanymi działaniami ograniczeniem wydatków rzeczowych, optymalizacji godzin zastępczych, stopniowo miasto będzie wdrażało kolejne takie jak: likwidacja godzin przyznaných przez organ prowadzący szkoły i przedszkola, które wykraczają poza postawę programową, nie są obligatoryjne” i jest to o czym mówiła Pan Prezes, więc, żeby zaoszczędzić czas nie będzie tego powtarzał i są jeszcze punkty: ograniczenie etatów administracyjnych i ostatni punkt jest to redukcja stanowisk zastępcy dyrektora w przedszkolach oraz

szkołach podstawowych z zachowaniem przepisów regulujących te kwestie. Czy będą głosować i omawiają te dokumenty, które mają, czy z drugiej strony mają się sugerować Państwa wypowiedziami, które w jego ocenie brzmiały tak, że jest to fikcja, którą musieliśmy wpisać do budżetu, żeby ten budżet się spiał. Tak jakby mamy dwie wersje, bo nie możecie Państwo dowolnie sobie interpretować. Są zapisy, może Pan Prezydent powiedzieć, że tego, tego i jeszcze czegoś tam będzie, nie będzie, to po co to wpisywać. Widzi twarz Pani Prezes i pewne niezrozumienie z Pańskiej wypowiedzi. Stwierdził, że zapisy są jakie są i poprosił, żeby jasno powiedzieć to będzie, tego nie będzie, jakoś tak, żeby jakiś z tego finał wyszedł.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że myśli, że kwestia tego, że ten zapis się pojawił w budżecie i czy on stanowi zobowiązanie prawne, jakie skutki prawne rodzi, najlepiej byłoby gdyby Pan mecenas się wypowiedział. Pragnąłby po raz kolejny uspokoić, że jeżeli jakieś decyzje zapadną, to w pierwszym rzędzie dowiedzą się o tym pracownicy i dyrektorzy właściwych jednostek. Zwrócił uwagę na to, co powiedziała Pani Skarbnik, że tworzenie budżetu wiąże się też z konkretnymi datami i też nie ukrywa, że część tych sformułowań, które zostały ujęte w budżecie być może „na dzień dzisiejszy” jest nieaktualna. Prosty przykład, Pan radny Domasiewicz przytoczył sformułowanie dotyczące cięcia etatów administracyjnych. Już po przedstawieniu Państwu radnym budżetu jeszcze dokładniej przanalizowali sytuację, jak na tle innych miast wygląda administracja w naszych placówkach i czy jest sens tworzyć centrum usług wspólnych, czy też nie. Po analizie wyszło, że w samorządach, w których funkcjonują centra usług wspólnych wydatki na administrację nie są konieczne niższe, aniżeli u nas. Na poziomie tych trzech lat, w których ma przyjemność z Państwem wspólnie pracować te wydatki w stosunku do przyznawanej subwencji, wydatki z budżetu miasta, procentowo malały. Wszyscy jesteśmy ludźmi i każdemu z nas zdarza się zmienić zadanie, jeżeli jest jakieś lepsze rozwiązanie, to czy musimy upierać się przy tym rozwiązaniu, które zostało zapisane, nie. Podkreślił, że jeżeli chcemy, żeby jakieś konkretne rozwiązanie zostało przyjęte, to wtedy już jest potrzebna kolejna uchwała. Z tej uchwały budżetowej, żadne skutki w zakresie łączenia nie wynikają. To była opinia jakie działania możemy podjąć, żeby zoptymalizować wydatki, natomiast rzeczywistość się zmienia. Teraz słyszymy, że ma być reforma systemu oświaty i też te zapisy, które znalazły się, być może analiza pokaże, że nie możemy jej dokonać. Poprosił, żeby nie przywiązywać tak dużej wagi, ponieważ są też lepsze rozwiązania, które w stosownym czasie przedstawią.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Poprosiła, żeby nie używać słowa „fikcji”, bo tam nie były stricte jako działania wpisane, tylko było napisane, że będą podjęte działania racjonalizujące, między innymi możliwe są takie, co nie znaczy, że one będą przyjęte, bo w trakcie prac nad tą racjonalizacją, nad analizą tych jednostek wyjdzie nam, że w inny sposób można to poukładać. W trakcie pisania projektu budżetu jakby nie było to znane, więc tak jak już wcześniej mówiła, to były przykładowe działania podane, co możemy zrobić, żeby zrationalizować te wydatki, żeby zmieścić się w tym projekcie budżetu, natomiast może się okazać, że dostaniemy wyższą subwencję, że jednak budżet nasz pozwoli

na niedokonywanie tak drastycznych działań. Na pewno jakieś racjonalizujące działania konieczne są do podjęcia, ale jakie one będą, to tak jak mówiła i nad tym trzeba się zastanowić. Poprosiła, żeby nie trzymać się kurczowo zapisów tych działań, bo to były przykładowe, możliwe do podjęcia, a jak już wcześniej mówiła, żeby one się zadziały, to muszą być przygotowane uchwały stosowne i to też Państwo radni o tym zadecydują, przecież Prezydent takich działań jak połączenie jednostek, czy wcielanie jednej jednostki do drugiej jednostki, czy likwidacja jednostek, nie może samodzielnie podjąć, to musi podjąć Rada i Państwo będziecie mogli się wtedy wypowiedzieć, czy to zrobicie, czy nie, natomiast sam zapis w uzasadnieniu do projektu budżetu mówi, że będzie konieczność podjęcia kolejnych działań, bo jakby one są prowadzone na co dzień, ale kolejnych działań, które już widzimy na etapie projektu, że nie mieścimy się z tymi wydatkami w założonych dochodach. Co samorząd zrobi, to będzie kolejny etap. Na etapie przygotowania takiego programu, pierwsze będą jednostki, których będzie to dotyczyło a Państwo radni będą kolejnymi, z którymi będą rozmawiać i wtedy razem tę decyzję odpowiedzialnie, ma nadzieję, podejmiemy. Dzisiaj jakby „czepianie się” tych zapisów jest bez sensu.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zwrócił uwagę, że dyskusje nad tym problemem, który teraz omawiają trwają już praktycznie od października na Komisjach Edukacji. Niejednokrotnie omawiali te sprawy, łączenie itd. W momencie kiedy pojawił się zapis na stronie 97 w projekcie budżetu, w tej tzw. „białej księdze”, rozzwoniły się telefony dyrektorów szkół odnośnie tego zapisu, o którym mówiła dzisiaj Pani Prezes Ewa Chludzińska. Odbyły się konsultacje z Panią Edytą Śledziowską, zaprosili na Komisję dyrektorów szkół, przyszła delegacja dwóch dyrektorów i odbyła się szeroka dyskusja na ten temat. Zapewnienia Pana Prezydenta Stypułkowskiego były podobne jak dziś. Nie są jako radni w 100 % zainteresowania łączeniem burs. Chce uspokoić wszystkich pracowników oświaty miasta Łomża, że w Radzie Miejskiej jest kliku nauczycieli i wszystkie ewentualne decyzje, które będą zapadały, będą konsultowane z Komisją Edukacji, z radnymi i jak zapewniano ich na Komisji Edukacji będą konsultowane z dyrektorami szkół i burs. Takie były zapewnienia i tego się trzymajmy. Zapewnił pracowników oświaty, że „nic o Was bez Was”, jako radni podejmują decyzje.

Andrzej Grzymała - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że startując do Rady podjęli się pewnych zobowiązań wobec swojego elektoratu, wobec swoich wyborców. Zwrócił się z prośbą do radnych II okręgu czyli „Łomżyca” i okolice, Pana Domasiewicza, Pani Jóskowiak, Pana Serdyńskiego. Nie rozumie tego, jak mogą być radni przeciwni inwestycjom, przecież jacyś tam mieszkańcy na nich głosowali. Następnie wymienił inwestycje i planowane na nie wydatki. Zapytał czy radni są przeciwko tym inwestycjom, ma nadzieję, że nie. Zostali wybrani, on też ma jakieś zobowiązania w stosunku do swoich wyborców i stara się im pomagać i wykorzystywać te pieniądze, które są w budżecie na budowę czegoś, co jest im koniecznie potrzebne, a widać, że te inwestycje są potrzebne. Poprosił, żeby radni „podjęli jakąś refleksję nad tym”, że podziały i polityka przenosi się do nas, to jest Łomża, to nie jest sejm, to nie jest Warszawa, tylko to jest Łomża. Żyjemy obok siebie i róbmy tak, żebyśmy mogli wspólnie się porozumieć.

Dariusz Domasiewicz – radny

Stwierdził, że pozwoli sobie odpowiedzieć na ten „szantaż emocjonalny” Pana radnego, ale też dopowiedzieć, że kandydując do Rady Miasta po raz drugi, a będąc już 7 lat radnym jego poglądy nie zmieniły się ani trochę, zawsze stał, stoi i będzie stał na straży finansów miasta i jego wyborcy głosując na niego wyrazili, potraktowali, że te jego poglądy w ich ocenie mają rację bytu. Poprosił, żeby nie obawiać się o jego wyborców i o jego potencjalny, przyszły wynik wyborczy. Jego stanowisko od lat jest znane, tak samo jak wszystkim radnym. Myśli, że jego wyborcom również. Nie robi ani zabiegów politycznych, ani przeciwko komuś, po prostu ma taką wizję na miasto, od wielu lat próbuje lobbować, żeby to gdzieś się zaczęło realizować. Sytuacja jest taka, jaka jest. Podkreślił, że takie „szantaże emocjonalne” nic nie wniosą. Zwrócił uwagę, że Pan Prezydent mówił o innych miastach i zaproponował, żeby skupić się przede wszystkim na Łomży, a jeżeli już chcemy porównywać, to nie szukajmy Gdańska, który ma prawie 600 tys. mieszkańców i jest 10 razy większy od Łomży, ale skupmy się na naszych najbliższych sąsiadach, bo to wtedy jest najlepszy obraz, jak porównujemy się do sąsiada, nie wyszukujemy sobie kogoś gdzieś daleko. Przykładem takim może być Zambrów, który praktycznie w ogóle nie ma długu, tam dług w kwocie 5 mln zł i kolejny nasz sąsiad najbliższy Ostrołęka, która ma troszkę ponad 100 mln długu. Te miasta też się rozwijają i jakoś potrafią inaczej zarządzać finansami i oni jako radni, każdy z osobna, ma swoją wizję na miasto i mają prawo tę wizję wyrażać, po to ich wyborcy wybrali. Podkreślił, że nie prezentuje niczego innego, co robił wcześniej, spotka się z wyborcami są zadowoleni z tego wyboru, którego dokonali.

Piotr Serdyński - Zastępca Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Odnosząc się do słów Pana Wiceprzewodniczącego – Andrzeja Grzymały stwierdził, że warto uspokoić mieszkańców, bo jeżeli chodzi o inwestycje, o część inwestycji, które Pan wymienił, trzeba być świadomym, że te inwestycje, które są rozpoczęte, na które umowy zostały podpisane, one tak czy inaczej w przyszłym budżecie będą kontynuowane. Podkreślił, że wie jakie zobowiązania podejmował wobec wyborców. Platforma Obywatelska w kampanii wyborczej wyraźnie mówiła, że będzie pilnowała, aby miasto nie było nadmiernie zadłużane, więc jest świadomy tego, jakie zobowiązania podejmował w kampanii wyborczej wobec swoich wyborców.

Andrzej Grzymała - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając radnemu Dariuszowi Domsiewiczowi, stwierdził, że jego naprawdę wynik wyborczy Pana radnego nie interesuje, jego interesują mieszkańcy. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Piotra Serdyńskiego stwierdził, że rozumie, że nie wszystkie inwestycje, niektóre wejdą, bo są niedokończone, zaczęte. Wiadomo, że wchodzi także i nowe inwestycje, w związku z tym tu jest ta obawa.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że na początku swojej dzisiejszej wypowiedzi przywołał miasto z województwa Podlaskiego, podobnej wielkości Suwałki. To co się dzieje w mieście, które jest w tym samym województwie, bo jest w podlaskim, podobnej wielkości, gdzie Prezydent stwierdził, że jest to najtrudniejszy budżet, jaki mu przyszło przygotować

i dochody budżet mają być o 33 mln mniejsze, w porównaniu do roku bieżącego. To co Państwo radni przedkładają i argumenty na zasadzie dużego kredytu, to jeszcze raz powtórzy, bo widzi, że też trochę wdało się takiej dezinformacji. Pan radny Grzymała słusznie stwierdził, żeby zrealizować te inwestycje, to musimy mieć wkład własny. Wymieniał Państwu radnym te wszystkie inwestycje i ile dofinansowań otrzymaliśmy na poszczególne inwestycje, jakie są dochody. Stwierdził, że jeżeli chcemy, żeby te podstawowe zadania, które spoczywają na gminach, mówią tutaj od samego początku o oświacie, on też wielokrotnie podkreśla to, że chcemy chronić miejsca pracy w szkołach, w przedszkolach, w naszych jednostkach podległych i żeby tak dużo trudnych zadań realizować, te zadania są zapisane w tym trudnym budżecie, to potrzebujemy też środków własnych, przy zachowaniu tej skali zadań, którą dotychczas podejmujemy, to mimo wszystko potrzeba tych środków, stąd między innymi taki, a nie inny wniosek o kredyt jest. Jak Państwo widzicie już ten wniosek został zmniejszony, już też chcemy spłacać, co mają Państwo w zmianach w budżecie, wcześniejsze kredyty. Tu moglibyśmy na ten temat dyskutować, sami Państwo wiecie, że inwestycji nie zrealizujemy, jeżeli one nie będą w budżecie miasta, jeżeli ten budżet będzie przyjmowała Regionalna Izba Obrachunkowa, to nie wiemy w takim razie, co RIO zrobi. Urzędnicy z Białegostoku będą postępować według pewnych wytycznych, które mają w ustawie i nie rozumieją też tego, jakie działania są w mieście potrzebne. Stwierdził, że przedstawili projekt, to Państwo radni powinni zaproponować inne rozwiązania, a tych rozwiązań nie ma. Pani Skarbnik przygotowała budżet w miarę naszych możliwości. Jest to budżet racjonalny, pozytywnie zaopiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową, jeżeli Państwu nie podobają się jakieś inwestycje, możecie zgłosić wnioski, żeby tych inwestycji nie było, jeśli się Państwu nie podoba, że jest za dużo środków na jednej jednostce budżetowej, możecie przecież te środki przesunąć na drugą, ale dzisiaj nie ma z Państwa strony żadnego ruchu, dlatego mówienie tylko, że jesteśmy przeciwko, bo jest duży kredyt, że klub będzie głosować przeciwko, to są Państwa argumenty. My jesteśmy tutaj mieszkańcami tego miasta i my wiemy najlepiej, co naszym mieszkańcom potrzeba, a nie ludzie, którzy podejmują te decyzje w Białymstoku, czy też w innych miastach, czy partie polityczne.

To Państwo radni uchwalają budżet, nie on. On budżet przedkłada, Państwo radni powinni dzisiaj wziąć odpowiedzialność za miasto i jeżeli im się ten projekt budżetu nie podoba, to mogą ten projekt ustawić inaczej. On jest zobowiązany do tego, żeby ten budżet zrealizować, ten budżet, który Państwo rani ustala. Podkreślił, że radni nie przyjmując tego budżetu, nie zrobią na zasadzie, że Prezydent Miasta będzie miał z tego tytułu jakiegokolwiek problemy, powiedzą, że Prezydent może nie ma większości, może nie przekonał większości radnych, ale dzisiaj jeśli Państwo tego budżetu nie przyjmiecie, to szkody poniosą nasi mieszkańcy, naszego miasta, więc jeżeli macie Państwo jeszcze odpowiedzialność za podejmowane decyzje, jesteście Państwo wybrani radnymi tego miasta, to apeluje, mamy pierwsze czytanie, jeszcze przed nami drugie czytanie, żebyście Państwo przedstawili ten budżet, skoro tego nie zrobiliście na komisjach, na spotkaniach też krótka informacja, jesteśmy przeciw, bo jesteśmy w opozycji. Mieszkańców to nie obchodzi czy są w opozycji, czy w koalicji. Myślał, że są radnymi, wspólnie podejmują te decyzje, jeżeli Państwo radni taką wolę do współpracy wyrażają. Stwierdził, że jeżeli ten budżet nie zostanie przyjęty, to

wówczas problem będzie na następny rok, problem z tym, że wiele osób, które tutaj podejmuje pewne działania związane z działalnością różnych stowarzyszeń, wiele osób dzisiaj czeka, że dojdzie do konsensusu Rady Miejskiej, wśród radnych. Dodał, że jeżeli mają Państwo radni inną wizję, to żeby tę wizję przedstawili. To jest tylko projekt budżetu, a budżet głosuje Rada.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Stwierdziła, że zgodzi się z Panem Prezydentem. Wybierają ich ludzie, a nie partie. Oni służą ludziom, a nie partiom.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że chciałaby podkreślić, to już Pan Prezydent powiedział, ale ona jako skarbnik oczekuje, jeżeli Państwu się nie podoba ten projekt budżetu, natomiast zarówno ona jak i Pan Prezydent nie otrzymali żadnych wniosków, oprócz jednego wniosku Pana Przewodniczącego Grzymały dotyczącego przeniesienia środków planowanych jako dotacja dla PWSiP i przesunięcie tych środków do rezerwy na zadania oświatowe, innego wniosku nie było ze strony Państwa Radnych. Mało tego na żadnej komisji nie wybrzmiało, że Państwu nie podoba się kredyt, mało tego jeszcze przed procedowaniem projektu budżetu oficjalnie przedłożonego w dniu 15 listopada, były spotkania ze wszystkimi radnymi i Państwo żęście wyrażali swoje zrozumienie i aprobatę dla tego kredytu i dla wpisanych inwestycji przyjętych do realizacji.

Jest bardzo zaskoczona, że jakby Państwo nie poprzecie tego projektu. Nie ma żadnych propozycji ze strony Państwa radnych. Zwróciła uwagę, że kredyt po autopoprawce Pana Prezydenta, jest planowany w kwocie 33 mln, z tego 11.895.624 zł na spłatę rat kredytów i 21.104.376 zł na zadania inwestycyjne. Państwo macie w załączniku nr 3 do uchwały budżetowej planowane zadania inwestycyjne z rozpisaniem źródła ich finansowania. Może to Państwu radnym przytoczyć, ale żadnego pytania na komisjach ze strony Państwa radnych nie było odnośnie tych tematów, o których teraz tutaj słyszy. Może Państwu radnym przytoczyć, na które zadania inwestycyjne planowane jako źródło finansowania w miejsce środków własnych jest kredyt, ponieważ tych środków własnych nie wystarczy. Oczekiwałaby ze strony radnych takiego wniosku, że proszę usunąć z załącznika nr 3 te zdanie, na które jest planowany kredyt. Jednocześnie, ponieważ to są inwestycje dość drogie i na nie jest pozyskane duże dofinansowanie, w granicach od 60 do 85 %, więc to się wiąże z rezygnacją z przyznanych miastu środków, a z drugiej strony, jeżeli nie wyrzucamy inwestycji a zamiast kredytu wkładamy środki własne, to Państwo powinniście powiedzieć wprost, ponieważ też omawiali to na komisjach, że wydatki bieżące na utrzymanie poszczególnych jednostek są niewielkie a gros wydatków, to są wydatki osobowe, więc powinni Państwo zawniioskować o ilości osób do zwolnienia w poszczególnych jednostkach budżetowych, czy w skali całego miasta, bo tylko wtedy możemy zaoszczędzić środki własne, żeby je przeznaczyć na inwestycje. Takie ruchy Państwo macie, natomiast ze strony Państwa radnych żadna propozycja innego układu projektu budżetu nie padła, nie padły żadne argumenty nawet, których inwestycji nie realizować czy cokolwiek, tak naprawdę nic.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Stwierdził, że chciałby zauważyć, że „w dniu dzisiejszym” jest na nich jakaś presja kierowana, że „jeżeli dzisiaj czegoś nie uchwalimy, bo już jutro musimy podpisać pewne umowy”. Dziwi się, dlatego, że dzisiaj 29 grudzień, dopiero mamy sesję budżetową, tak ważną, jak nie najważniejszą w ich obradach przez cały rok. Wróci jeszcze do tego zapisu w budżecie, o którym mówiła Pani Przewodnicząca ZNP. Faktycznie jeżeli on tam się znalazł, to powinien być w tym momencie wykreślony, skoro te działania nie będą realizowane na tę chwilę. Pan radny Wojtkowski mówił o tym, że jeżeli będzie coś takiego robione, to będą konsultacje. Te konsultacje powinny być przed zapisem tych działań w budżecie. Poprosił o informację czy te środki, które są zaplanowane na następny rok będą wystarczające na realizację tych działań, ponieważ z rozmów z dyrektorami szkół wie, że oni przedstawili faktycznie swój plan, lecz ich plan został okrojony o 1 mln, 1,5 mln nawet do 2, więc już dzisiaj zagaszają, że na pewno nie wystarczy. Rozumie, że zaraz Pani Skarbnik powie, że my pozyskamy jakieś środki prawdopodobnie w następnym roku i damy radę. Zwrócił uwagę, że ten rok dla oświaty był łaskawy pod względem finansowym, ponieważ przez 4 czy 5 miesięcy była praca zdalna. Całe szczęście, że wróciliśmy do normalnego trybu. Podkreślił, że nie można ograniczyć zastępstw, jeżeli musimy zrealizować podstawę programową. Stwierdził, że mówił Pani Skarbnik o tym wcześniej na komisjach, bo to zgłaszali dyrektorzy szkół, dyrektorzy różnych placówek, jednostek organizacyjnych miasta, że te kwoty są niewystarczające, ale one są wpisane, więc jeśli mówią o poważnym traktowaniu, to chciałby, żeby to były prawdziwe cyfry, prawdziwe kwoty, a nie robione tylko po to, żeby RIO nam zaakceptowało. Poprosił o wyjaśnienie czy z tymi kwotami dyrektorzy się zgadzają, czy też nie, bo z tego co wie są adnotacje do tych planów, że oni sobie nie poradzą z obecną kwotą.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że cieszy się, że temat oświaty jest dziś tematem przewodnim, który w dużej mierze zdominował dyskusję nad projektem budżetu. Nikt z nas w próżni nie żyje i myśli, że każdy z nas słyszał wypowiedzi samorządowców z terenu naszego pięknego kraju, że istnieją coraz większe dysproporcje między subwencją oświatową a faktycznymi kosztami, które ponoszą budżety jednostek samorządu terytorialnego i to jest fakt. Miał przyjemność w imieniu Pana Prezydenta uczestniczyć w wideokonferencji, na której też był poruszany temat, że te dysproporcje istnieją. Na tej wideokonferencji byli samorządowcy reprezentujący różne opcje i reprezentujący Platformę Obywatelską i Ruch Szymona Hołowni jak również PiS i każdy „jak jeden mąż” mówił, że ta dysproporcja między otrzymywaną subwencją a faktycznymi kosztami, które są ponoszone przez samorządy jest. Każdy z nas widzi, że też jest inflacja, jest podnoszona płaca minimalna.

Odnosząc się do sytuacji związanej z budżetami naszych szkół łomżyńskich stwierdził, że też do końca tak nie możemy powiedzieć, że w jakiś sposób tam pieniędzy brakuje, te kwoty są zaniżone, czy też nie. Każdy z nas widzi, budżet naszych szkół a budżet miasta, to są dwie różne kwestie. Budżet szkół możemy oszacować na podstawie roku szkolnego. Rok szkolny jak Państwo wiecie kończy się z końcem wakacji i już od 1 września trochę inaczej są zorganizowane, jest różna liczba oddziałów, w związku z tym jest różna liczba nauczycieli, obsługi. Dodał, że analizując arkusze organizacyjne, które na obecny rok szkolny zostały przyjęte, można zauważyć jedną rzecz, że od 1 września 2022 roku widoczne jest zmniejszenie liczby oddziałów, więc to też będzie tak, że te kwoty, które w tym roku zostały wydatkowane, nie będą adekwatne. Miał przyjemność uczestniczyć w spotkaniu z Panem Prezydentem, z Panią Skarbnik, z dyrektorami naszych szkół, placówek edukacyjnych. Wiadomo, każdy z nas jest zaniepokojony, każdy chciałby, żeby tych pieniędzy było jak najwięcej. Wszyscy są tego samego zdania. Niestety czasami trzeba dostosować się do obecnie obowiązującej sytuacji i jakby dostosować też budżety do tego co mamy, natomiast myśli, że Państwo radni posiadający na pewno dużo większe doświadczenie, też mogą przyznać mu rację, że już niejednokrotnie była sytuacja, że te budżety na dany rok przyjmowane w grudniu też jakby różniły się znacznie od tych budżetów, od tych kwot, które w budżecie dotyczącym oświaty były na dzień 31 grudnia i każdy z nas doskonale zdaje sobie z tego sprawę, dlatego też na tym spotkaniu, tak jak i w dniu dzisiejszym pragnie uspokoić wszystkich dyrektorów, nauczycieli, rodziców, wszystkich mieszkańców miasta. Myśli, że w przyszłym roku, podobnie jak w tym roku, tak naprawdę te dysproporcje już były, ale w trakcie roku, jak Państwo wiecie, nie było problemów z tym, żeby budżety naszych szkół były po raz kolejny wzmacniane określonymi transferami z budżetu miasta, natomiast też pragnie do Państwa radnych zaapelować, nie chce, żeby to zabrzmiało jak sugestia, czy nacisk na Państwa radnych, ale niech Państwo sobie zdają sprawę, że w tej chwili nieprzyjęcie budżetu miasta będzie skutkowało tym, że Państwo radni jak również oni będą pozbawieni pewnych instrumentów prawnych, pewnych możliwości, żeby zabezpieczyć interes miasta, ponieważ jeśli Regionalna Izba Obrachunkowa będzie musiała przyjąć, zająć się budżetem miasta Łomża na rok 2022, to ograniczy się do zapewnienia pewnych podstawowych zasad w zakresie funkcjonowania oświaty i kto wie czy za jakiś 2,3 lata w wyniku tych działań nie będziemy mogli poszczycić, że dany uczeń jest olimpijczykiem w skali kraju czy innymi sukcesami naszych uczniów. Każdy z nas cieszy się, jeżeli nasi mieszkańcy, nasi uczniowie osiągają sukcesy, czy to sportowe czy edukacyjne, dlatego też poprosił, żeby mieć na uwadze, że Państwa radnych decyzyja w każdym zakresie ma znaczenie.

Rozmawiając z samorządowcami widzą, że na terenie naszego miasta, w naszych placówkach też ta opieka w pewnych zakresach jest ponad normę jest sprawowana, natomiast jeżeli jest taka możliwość na pewno będziemy starali się to robić, natomiast jeżeli ktoś inny będzie musiał to zrobić, to wtedy nie będzie miał w tym zakresie żadnych skrupułów i to robi i wtedy niestety, ale Państwo radni spotkają się z tymi rodzicami, spotkają się z tymi osobami, które być może wyniku tych działań stracą pracę i co wtedy Państwo radni powiedzą. Jedyne co może zrobić, to zaapelować, żeby Państwo radni przyjęli ten budżet, natomiast w chwili obecnej sytuacja jest podobna do sytuacji z roku 2020, 2019, jakoś wtedy Państwo radni nie

zgłaszali tych uwag, natomiast w dniu dzisiejszym ta sytuacja się nie zmieniła. Ponadto trudno w tej chwili mówić o brakach w oświacie, jeżeli słyszymy, że są przygotowane reformy, które tak naprawdę też nie wiemy w jaki sposób zmienią ten nasz system oświaty i w jaki sposób wpłyną, bo być może w ten sposób wpłyną, że dzisiaj jest problem, że już za kilka dni tego problemu może nie być, bo się okaże, że zostaną wprowadzone pewne rozwiązania i środki za tym płynące ze strony rządu, że tak naprawdę każdy z nas tylko przykłaśnie, że ten budżet jest optymalny, a te rozwiązania rządowe też są dobre.

Podkreślił, że trudno w tej chwili mówić o pewnych rozwiązaniach, skoro jeszcze w trakcie roku one mogą się pojawić i mogą skutkować w ten sposób, że ten budżet w sposób istotny się zmieni, w taki sposób, w jaki zmieniały się budżety miasta w poprzednich latach, czy też w tym roku. Był szereg zmian i te zmiany też dotyczyły oświaty. Pragnie uspokoić dyrektorów, pracowników szkół, rodziców i wszystkich mieszkańców miasta, że w jego odczuciu ta sytuacja, która ma miejsce, sposób w jaki został skonstruowany budżet oświaty na rok 2022, nie odbiega w żaden sposób od budżetu, który Państwu radnym został przedstawiony w roku 2020, 2019.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odpowiadając Panu Radnemu stwierdziła, żeby kontynuować rozmowę, bo widzi, że może być ona merytoryczna, bo stwierdził Pan radny, że jest za mało środków na oświacie. Zwróciła uwagę, że jest za mało środków nie tylko na oświatę, ale na razie skupią się na oświacie. Na oświatę w tym projekcie budżetu jest około 173,5 mln zł, przy subwencji na to zadanie 108.242.000 zł, z własnych środków udało się tutaj zapisać ponad 65 mln zł, jeżeli Pana zdaniem są to środki za mało, oni też wiedzą, że one są mniejsze zdecydowanie, niż wnioskowały jednostki oświatowe. Na pewno są wystarczające na zadania obligatoryjne, nie ma za zadania fakultatywne. W trakcie roku, jeżeli będzie budżet stać, będą mogły być zwiększone te środki i realizowane działania fakultatywne. Skoro minister uznał, że miasto Łomża powinno zrealizować zadania ustawowe za 108 mln, a my przeznaczaliśmy 173,5 mln, to wydaje się, że powinniśmy tutaj te zadania zrealizować. Jeżeli Pan radny uważa, że na oświatę jest za mało, to prosi wskazać z innego działu, w innym dziale skąd te środki przesunąć, z jakiego zadania na oświatę, bo tylko w ten sposób możemy w tej chwili rozmawiać, bo budżet ma swoje ramy, musi się w tym ramach mieścić, więc jeżeli Pan uważa, że w innym dziale jest zbyt dużo środków przeznaczonych w budżecie, za mało w oświacie, to prosi, żeby wskazać ten dział, Pan Prezydent się do tego ustosunkuje i stosowną autopoprawkę sporządzą.

Artur Nadolny Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Odnosząc się do wypowiedzi Pani Skarbnik, stwierdził, że on również pyta, bo na komisjach o tym rozmawiali, nic nie będzie wskazywał. Wie, że sytuacja oświaty jest bardzo trudna i to rozumie. Zadał tylko pytanie czy te środki są wystraszające, bo uchwalając budżet również zobowiązują dyrektorów szkół do tego, żeby przestrzegali tych kwot. Jest to jakieś zobowiązanie dyrektorów. Skoro Pani powiedziała, że te pieniądze są wystarczające, to dziękuje bardzo.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że nie powiedziała, że te pieniądze są wystarczające. Powiedziała, że te pieniądze na pewno są wystarczające na zadania obligatoryjne i tak jak już powiedziała wcześniej, że skoro minister przyznając miastu Łomża 108 mln uważa, że miasta o powinno za te pieniądze zrealizować zadania nałożone ustawowo, więc jeżeli my przeznaczylismy jeszcze kolejne ponad 65 mln zł dodatkowo, to uważa, że te środki powinny wystarczyć na nałożone na miasto zadania obligatoryjne. Nie wie na ile wierzyć wnioskowi jednostek, ponieważ tak jak już powiedziała niejednokrotnie, przekonali się, że składają te wnioski w nadmiernej wysokości, z nadzieją, że jak im się okroi, to jeszcze i tak na swoje wyjdą. Ile naprawdę będzie potrzeba co roku się przekonujemy, bo co roku zwiększamy, natomiast „na dzień dzisiejszy” budżet ma swoje ramy i możemy rozmawiać tylko w tym kategoriach. My nie przeznaczylismy mniej środków, niż miasto dostało subwencji oświatowej na zadania oświatowe, przeznaczylismy dużo więcej. Dodała, że wszystkie dochody z tytułu podatków i opłat lokalnych, to jest kwota około 70 mln, przeznaczylismy na oświatę 65, więc poprosiła, żeby Państwo powiedzieli, z czego i skąd jeszcze tutaj możemy dołożyć, albo z którego działu rezygnujemy, w którym dziale zmniejszamy, bo na oświatę trzeba dołożyć, bo z wniosków szkół wynika, że te środki są niewystraszające. Podkreśliła, że nie twierdzi, że one są wystarczające, ani, że są niewystarczające. Stwierdza fakt na podstawie złożonych dokumentów, jak sprawa wygląda. W budżecie przeznaczylismy dużo większą kwotę, niż została przyznana subwencja oświatowa, i na tyle miasto tylko w tym momencie stać, jeżeli uważa Pan, że za mało dołożyliśmy ze środków własnych na zadania oświatowe, a może za dużo gdzieś indziej, więc prosi, żeby te działy wskazać, czy też jednostki i ona przygotuje autopoprawkę, jeżeli Pan Prezydent tutaj wyrazi taką wolę.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Poprosił, żeby ta dyskusja nie miała takiego wymiaru, że żeby dać oświacie, to trzeba komuś zabrać, natomiast w tej chwili mamy takie ramy budżetowe jakie mamy. One nie odbiegają w żaden sposób od tej sytuacji, która miała miejsce w latach poprzednich i każdy ma świadomość tego, że środki być może powinny być trochę większe, ale oświata funkcjonowała, funkcjonuje i będzie funkcjonowała, a to, że w tej chwili jakby budżet, zdaniem dyrektorów i ludzi pracujących w oświacie, powinien wyglądać trochę inaczej, to też każdy z nich zgodziłby się na to, że najlepiej by było gdyby ten budżet wyglądał inaczej, ale mamy taką sytuację, a nie inną. Potworzył, że to w żaden sposób nie odbiega od sytuacji, która miała miejsce w latach poprzednich i Państwo radni ze zrozumieniem podchodzili do tego i jakoś nie było problemu w trakcie roku, że miasto nie wykonywało zadań w zakresie oświaty. Wykonywało, więc podobnie będzie w roku przyszłym. W tej chwili trudno rozmawiać o oświacie w roku 2022, kiedy być może stoimy przez reformą oświaty. Tak naprawdę też może być tak, że wejdą w życie pewnego rodzaju rozwiązania, które będą wiązały się z tym i wtedy może oświata będzie wyglądać zupełnie inaczej. Pani Skarbnik wspomniała, że subwencja, która w komunikacji Ministerstwa Finansów na przyszły rok jest minimalnie niższa od subwencji, która miasto Łomża otrzymało w tym roku, natomiast jest też ze strony ministerstwa informacja, że wagi dla poszczególnych subwencji zwiększyły się, więc tak naprawdę też tego nie wiemy, w jaki sposób ta

subwencja będzie wyglądała. Dowiemy się w przyszłym roku. Naprawdę chciałby, żeby Państwo ze spokojem rozmawiali o świecie, oczywiście każdy chciałby, żeby budżet był jak najwyższy, natomiast to w trakcie roku pojawia się pewne decyzje, które w sposób istotny mogą wpłynąć na system oświaty. W latach poprzednich miała miejsce taka sytuacja i te zadania były wykonywane.

Dodał, że w tym miejscu chciałby uspokoić wszystkich pracowników naszych szkół, rodziców, że te zadania, które miasto wykonywało, będzie wykonywało w przyszłym roku i na pewno środki na ten cel zostaną zabezpieczone.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Zwracając się do Prezydenta stwierdził, że jest bardzo spokojny. Ma nadzieję, że Pani Skarbnik nie zdenerwował, ale to Pani Skarbnik „wprowadziła w jego sercu i głowie niepokój” już nie mówiąc tak ochoczo o tym, że jest tak super, świetnie, że RIO może nam nie zaakceptować naszego projektu planu budżetu, to on tylko właśnie dopytuje. Wie, że to nie jest wina miasta, że ma taką subwencję, tu muszą raczej skierować się w inną stronę, „naszego kochanego rządu”, ale zadaje pytanie, ma do tego prawo i chce się dowiedzieć, ponieważ wszystkiego nie wie.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że absolutnie jej Pan radny nie zdenerwował, lubi merytoryczną rozmowę, chciałaby, żeby w takich kategoriach rozmawiali, że gdzieś jest za mało. Dodała, że powiedziała, że we wszystkich działach jest mniej, niż oczekują jednostki, bo pierwotny budżet złożyliśmy z wniosków, które wpłynęły, musieliśmy go doprowadzić do takiego stanu, żeby spełniał normy prawne, finansowe a jednocześnie zapewnił środki na zadania obligatoryjne, bo to musimy, to na nas ciąży, jesteśmy zobowiązani i odpowiedzialni i to realizować musimy. Wydaje się, że w miarę optymalnie udało nam się to zrobić. Jednak nie ma nieomylnych. Podkreśliła, że ramy budżetu są jakie są. Dochody mamy, jakie mamy. Bardzo realnie zostały zaplanowane, na podstawie konkretnych dokumentów i jakby „tego przeskoczyć nie możemy”. Zadania inwestycyjne przyjęliśmy, Pan Prezydent zaproponował te, które się już dzieją, które trzeba dokończyć i te, na które przyznane zostało już dofinansowanie i to procentowo dość wysoko, więc szkoda byłoby z tego nie skorzystać, ale jeśli Państwo radni są innego zadania, to oczekują na propozycje, z których zadań miasto ma zrezygnować i nie realizować. Podkreśliła, że wydatki bieżące z roku na rok rosną, dochody nie rosną w takim tempie i to nie jest problem tylko naszego miasta, tylko globalny problem, czyli problem wszystkich jednostek budżetowych, jednostek samorządu terytorialnego w całym kraju. Musimy się z tym zmierzyć i w jakiś sposób sobie poradzić i poradzić wspólnie nie obwiniając siebie, „nie kopiąc się”, tylko razem sobie poradzić, bo razem jesteśmy za ten samorząd odpowiedzialni. Nie obraża się, a że zasiała niepokój, to zawsze woli powiedzieć trochę na wyrost, że „uważajmy, bo tutaj nie mamy pieniędzy i dzielić się z Państwem na bieżąco naszymi obawami”. W tym roku mieliśmy obawy jak plan zamkniemy, że nam nie wystarczy pieniędzy, dzięki opatrności Boskiej i decyzjom rządu, które przekazały nam dodatkowe środki pod koniec roku, udało nam się zamknąć „całkiem fajne” rok i wszystkie zadania,

zobowiązania wygląda na to, że zrealizujemy. Zostaną nam jeszcze środki, które będziemy mogli wprowadzić do budżetu przyszłorocznego.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Stwierdził, że należy się cieszyć, że po raz pierwszy chyba, jak pamięta, na sesjach Rady Miasta tak szeroka dyskusja o oświacie i to przy sesji budżetowej i bardzo dobrze, należy się cieszyć, że tak dużo rozmawiają o oświacie. Podwórcy „nic o Was bez Was”, na pewno będą pilnować tego, żeby ten budżet był spięty przez rok bardzo dobrze. Kolega Artur powiedział, że jest nacisk Prezydentów na to, aby radni głosowali za budżetem. Myśli, że nie trzeba nazywać tego w kategorii nacisku, bo to nie jest nacisk, bo są tu osoby przekonane i nieprzekonane i nieprzekonanych nie przekonasz, natomiast muszą to powiedzieć mieszkańcom, którzy ich słuchają dzisiaj i to trzeba powiedzieć zdecydowanie, że nieprzyjęcie budżetu dzisiaj przez Radę Miasta spowoduje, że środki na stowarzyszenia i kluby sportowe zostaną i wiedzą o tym doskonale, że kiedyś trwało to pół roku nim się konkursy odbyły, nim zostały przydzielone dotacje na kluby sportowe. W momencie kiedy RIO przyjęłoby nam budżet, to oświadcza i mówi mieszkańcom, osobom, które są związane z tą sferą życia, że za pół roku dostaną pieniądze z konkursów, albo i później. Po drugie jednostki budżetowe miasta jak również jednostki podległe miastu, nawet może pomoc społeczna i MOPS również tych środków „na dzień dzisiejszy” nie dostaną, a na pewno nie dostanie ich urząd zatrudnienia, aby przekazać je na prace publiczne i tak na takie rzeczy potrzebującym ludziom, którzy nie mają pracy. To są fakty, a wiadomo, że dzisiaj każdy robi, co uważa. Myśli, że część na tej sali, nie większość, ale część na tej sali wie o tym, o czym powiedział i ma taką świadomość, ale jest i część osób na tej sali, które będą głosować przeciw, podejrzewa, że nie mają, albo nie mieli takiej świadomości. Chce powiedzieć, że „to jest po prostu nie przekonywanie, nie nacisk, a fakty, z którymi się zmierzmy za miesiąc, za dwa miesiące”.

Piotr Serdyński - Zastępca Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Stwierdził, że chciałby się odnieść do tego, że tutaj ze strony Pana Prezydenta i Pani Skarbnik już wielokrotnie na tej sesji padły takie słowa odnośnie inwestycji, że „proszę, my Wam proponujemy inwestycje, to teraz Wy nam powiedzcie, chcecie, żeby kredyt był niższy, które inwestycje mamy zdjąć”. Poprosił, żeby porównać sobie miasto do dużej firmy. Firma jest spółką prawa handlowego, jest prezes, jest zarząd, są pracownicy, setki pracowników i przychodzi do prezesa przedstawiciel administracji rządowej i mówi „panie prezesie mamy dofinansowania na zakup mercedesów dla pracowników firmy, damy wam 300 tys., musicie wyłożyć wkład własny 250 tys. zł ze swoich środków i prezes ogłasza pracownikom „drodzy pracownicy otrzymacie mercedesy, dostaniemy dofinansowanie, tylko zarząd musi plany finansowe na przyszły rok zatwierdzić, abyście mogli te samochody otrzymać, a sytuacja firmy jest taka, że jest zadłużona, na problemy z bieżącą płynnością, wydatki przekraczają dochody, dyrektorzy poszczególnych działów zgłaszają zaniepokojenie do prezesa, że istnieje zagrożenie, że plan finansowy, który został przedstawiony na przyszły rok może nie wystarczyć na wynagrodzenia pracowników, na opłaty za gaz, za prąd i co w takiej sytuacji powinien zrobić zarząd tej spółki, czy kierować się tym, aby wystarczyło na

bieżące funkcjonowanie firmy, czy żeby każdy pracownik dostał mercedesa”. Warto to tutaj wziąć pod uwagę.

Myśli, że Pan Prezydent planując inwestycje opiera się, czy prowadzi politykę miasta również na tym, że ponosi największą odpowiedzialność za funkcjonowanie miasta jako Prezydent jako władza wykonawcza, a po drugie ma „całą armię” urzędników, którzy są w stanie podpowiadać mu i pokazywać gdzie, jakie wydatki są w tym momencie najważniejsze, które inwestycje powinny być priorytetem, które przyniosą w przyszłości jakieś dochody, a które będą generowały jeszcze dodatkowe koszty w sytuacji kiedy firma ma problem z płynnością finansową, tutaj mówią oczywiście o mieście. Zwrócił uwagę, że jeżeli mamy taką sytuację, że rząd zachęca samorządy do inwestowania, to jeżeli rząd jedną ręką daje pieniądze na inwestycje, które wymagają od nas wielomilionowych nakładów z naszych pieniędzy, z kredytów, a druga ręką zabiera nam wiele milionów z budżetu, które miały być przeznaczone na bieżące funkcjonowanie, to czy warto dzisiaj tak bezgranicznie ufać tym sugestiom, że warto inwestować, nie mając na względzie, że to zadłużenie dalej będzie zwiększane, pogłębiane, że możemy w konsekwencji pogłębiając to zadłużenie doprowadzić do sytuacji, że w mieście może zostać wprowadzony komisarz.

Warto się nad tym zastanowić i niekoniecznie stawiać radnych w takiej sytuacji, że „Szanowni mieszkańcy, ja proponowałem, ja chciałem, żeby takie inwestycje się wydarzyły, a to ci źli radni po prostu nie zgodzili się, chcieli wyciągnąć te inwestycje z planu budżetowego”. Myśli, że to nie jest dobrym sposobem na rozmowę, na prowadzenie dialogu z Radą, bo Rada wielokrotnie, radni wielokrotnie pokazywali, że są zaniepokojeni tym, że zadłużenie się pogłębia, że ten kredyt jest zbyt wysoki i takie sugestie pojawiały się między innymi na tych konsultacjach, które były prowadzone przed komisjami, przed tą dzisiejszą sesją budżetową, dlatego warto, zanim się takie inwestycje ogłasza, były też takie sytuacje, że inwestycje były ogłaszane zanim Rada w ogóle podjęła uchwałę o przesunięciu środków na tą inwestycję i radni byli stawiani pod ścianą, warto na przyszłość wziąć to pod uwagę.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że miasto Łomża nie jest jakąś korporacją, obowiązują tutaj zasady współżycia społecznego. Mamy ustawę o samorządzie gminnym, mamy odpowiednie role, które dostaliśmy też jako przedstawiciele danej społeczności lokalnej. Podkreślił, że ich zadaniem, jest zaspokajanie podstawowych potrzeb wspólnoty, to mówi ustawa o samorządzie gminnym, więc przywoływanie tutaj informacji, o tym, że mieszkańcom naszego miasta w budżecie proponujemy mercedesy, to „Panie radny strach spojrzeć na budżet i zobaczyć jakie inwestycje my proponujemy mieszkańcom naszego miasta”. Są to przede wszystkim inwestycje w zakresie poprawy infrastruktury drogowej, czy nazwie Pan mercedesem termomodernizację zabytkowej kamienicy gdzie staramy się te kwestie bardzo trudne, w kwestii budownictwa komunalnego polepszyć, zabezpieczyć. Mówimy o transporcie zbiorowym, mówimy o komunikacji miejskiej, gdzie chcemy zwiększyć, polepszyć komfort życia naszym mieszkańcom, dzieciom, młodzieży. Tu mówimy o takich podstawowych działaniach, żeby polepszyć życie naszego miasta.

My tutaj mieszkańcom naszego miasta nie proponujemy przysłowiowych mercedesów, o których Pan radny mówi, więc takie porównanie jest nie na miejscu. Państwo radni jesteście w wielu przypadkach radnymi kilkunastoletnimi, bo tutaj już sama ta kadencja trwa kilka lat i warto Panie radny rozdzielić wydatki bieżące i wydatki inwestycyjne i dzisiaj skala zadłużenia - 37 %, gdzie celowo też Państwu przywołał skalę w innych, nawet większych miastach, gdzie ta skala jest około 50 % i nikt w tych miastach, bliskich Panu i politycznie, nie mówi o jakichś komisarzach, więc są możliwości inwestycyjne i na tym korzystajmy i taka też była filozofia, którą wielu z Państwa radnych od samego początku popierało i takie działania staraliśmy się realizować, duże zadania inwestycyjne. Poprosił, żeby popatrzeć od początku kadencji, gdzie i Pan radny głosował za tymi inwestycjami, gdzie pewne działania były niezrealizowane jak chociażby hala targowa, zrobiliśmy Halę Kultury, dworzec, przecież przez lata ten temat był niezrealizowany. Pozyskaliśmy środki zewnętrzne. Oczywiście potrzebne są też środki własne. Poprosił, żeby popatrzeć jak wyglądają ulice wokół Starego Rynku. Są to duże działania inwestycyjne, na które jednak mimo wszystko potrzeba środków własnych i tutaj mieszkańcom nie proponujemy mercedesów, my mieszkańcom proponujemy dobre drogi samochodami, takimi jakie posiadają jeździć. Proponujemy ścieżki rowerowe. Proponujemy nawet rower miejski. To nie są mercedesy, to są działania, które nam przedstawicielom władzy wykonawczej nam wydaje się, powinny być zrealizowane, a wydatki bieżące, to jest oddzielna kwestia, a żeby też móc podejmować kolejne działania, Pani Skarbnik w sposób taki finansowy wyjaśni, to też trzeba mieć tę nadwyżkę operacyjną, o którą w poprzednich latach dbaliśmy, którą Pan radny w przekazach medialnych pochwalił. Ta nadwyżka operacyjna jest, ale ta nadwyżka operacyjna jest dlatego, że my realizujemy inwestycje, żebyśmy tych inwestycji nie realizowali, nie mielibyśmy nadwyżki operacyjnej, więc jedno z drugim się kłóci.

Hanka Gałązka - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że wsłuchując się w wypowiedzi niektórych z Państwa nasuwa się taka myśl. Mamy do wyboru, albo wszystkie inwestycje zlikwidować i zostać tylko przy wydatkach bieżących, czyli najprościej mówiąc „przejeść”, bo sugerowali tu niektóre miasta, które właśnie tak rządzą, bo nie mają kredytu, albo żeby nasze miasto piękniało, żeby były zrealizowane inwestycje, o które naprawdę kilka lat już zbiegaliśmy.

Ma na myśli halę sportową przy „Szkole nr 5”, termomodernizację budynków liceów I,II,III, bo tam ta termomodernizacja jest przygotowywana, albo będą leciały cegły na głowę młodzieży. Chce żyć w mieście pięknym, bezpiecznym, w którym właśnie jest coraz lepiej, w którym żyje się mieszkańcom coraz lepiej, bo tego oczekują wszyscy mieszkańcy, a to tylko wtedy, kiedy przyjmiemy ten budżet i te inwestycje, na które już wyłożyliśmy środki pewne, będą realizowane. Wie, że w oświacie jest biednie, było biednie i będzie biednie, ale czy zamknęliśmy kiedyś rok, żeby nie było na wynagrodzenia, na podstawowe wymagalne rzeczy, zawsze były i teraz też będą. Pamięta, że Pani Skarbnik podkreślała na komisji, że 6 mln subwencja jest mniejsza, ilość dzieci nam się nie zmniejszyła. Nie wierzy, że subwencja będzie mniejsza o 6 mln, jako że te wagi też nie będą pomniejszane, każdego roku one są coraz wyższe. Poprosiła, żeby przychylić się do tego co mówi Prezydent i Pani Skarbnik.

Naprawdę z wielkim trudem ten budżet był „do sklejenia”, ale jest przygotowany. Widzi, że Pani Skarbnik też poszukuje rozwiązań, choćby zmniejszając ilość kredyt, choćby myśląc o tym, żeby te kredyty drogie już spłacić, to już jest bardzo pozytywna strona.

Podkreśliła, że będzie głosowała za tym budżetem dlatego, żeby dzieciom żyło się tu bezpiecznie w szkołach, żeby było coraz lepiej, żeby miasto piękniało, a to się dzieje właśnie w tej kadencji Pana Prezydenta, żeby na ulicach było bezpiecznie, żeby emeryci mogli przejść nie przewracając się, albo jak zdecydujecie, że inwestycji nie będzie, kredytu nie będzie, czyli jak nie przegłosujecie dzisiejszego budżetu, to tego nie będzie, to po prostu będziemy przejadać każdego roku pieniądze i miasto będzie szło w drugą stronę.

Piotr Serdyński - Zastępca Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Prezydenta stwierdził, że chciałby podkreślić, że nie kwestionuje sensowności tych inwestycji, które zostały wykonane. Tak jak Pan Prezydent powiedział, głosował za nimi i uważa, że one były potrzebne, czy to remonty ulic, czy budowa ulic, budowa nowych łączników, dworzec. Uważa, że to były dobre inwestycje i one były potrzebne mieszkańcom, natomiast sytuacja się zmienia i tutaj nie końca mamy na to wpływ jako samorząd, ani mieszkańcy. Musimy czasami mieć odwagę stawić czoła sytuacji, na którą nie mamy wpływu, a sytuacja jest taka, że to rząd pozbawia samorządy pieniędzy i jeżeli brakuje nam pieniędzy na bieżące wydatki, to czasami trzeba powiedzieć wprost, że „Szanowni mieszkańcy mamy intencje, żeby zrealizować w przyszłych latach taką inwestycję i kolejną, kolejną, ale musimy to rozłożyć na kolejne lata, ponieważ ze względu na to, że zabierane są nam pieniądze z bieżących wydatków, w tym momencie nas na to nie stać”.

Nie możemy narażać miasta na nadmierne ryzyko. To, że mówimy tutaj o ryzyku problemów z bieżącymi wydatkami na zadania własne miasta, to nie opiera tego na własnym widzimisię, tylko sugeruje się wypowiedziami dyrektorów jednostek, które Panu Prezydentowi podlegają, bo to są czy dyrektorzy szkół, o których już tutaj było dużo mówione, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który sygnalizuje, że może zabraknąć pieniędzy na bieżące świadczenia, to jest dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Fajnie, że kupimy nowe autobusy, dostaliśmy na to dofinansowanie, tylko jeżeli z drugiej strony dostajemy informacje, że pieniądze, które są zaplanowane na przyszły rok będą powodowały, że część przejazdów będzie musiała być likwidowana, to pytanie czy to nie będzie się wiązało z tym, że te autobusy nie będą miały gdzie jeździć, albo będą kursowały w bardzo ograniczonym zakresie, to też się odbije na jakości usług, to się odbije na tym jak mieszkańcy będą mogli z tych usług korzystać i co jest oczywiste to też może wpłynąć na likwidację części miejsc pracy, bo jeżeli będzie mniej przejazdów, to wiąże się z mniejszą ilością godzin, mniejszym zapotrzebowaniem na kierowców. To musimy też brać pod uwagę.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że z całym szacunkiem dla Pan radnego, ale w żadnej kwestii, w której Pan się wypowiedział, nie może się z Panem radnym zgodzić. Po pierwsze porównanie bardzo nietrafione, wręcz fatalne, ponieważ miasto nie ma problemów

z płynnością finansową, bo na bieżąco, a nawet z wyprzedzeniem, tak jak już powiedziała, zobowiązania swoje reguluje, nawet te zobowiązania, których termin płatności będzie przypadł na 5 i 20 stycznia, będą regulowane do końca roku. Na bieżąco dokonuje obsługi kredytów, które są do spłaty w danym roku, a nawet z wyprzedzeniem, bo spłacamy je w styczniu, żeby zaoszczędzić na odsetkach. Mamy na to środki w budżecie wystarczające. To jest jedna kwestia. Wszystkie wskaźniki, co jest w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, mamy spełnione, czyli nasz budżet i Wieloletnia Prognoza Finansowa ma zdolność do obsługi rat kredytów, które są do spłacenia w przyszłości, więc w żadnej kwestii, żadne porównanie, którego Pan radny użył, nie jest adekwatne do naszej sytuacji.

Druga sprawa, tak jak tłumaczyła na komisjach, że nasz budżet składa się z części bieżącej i z części majątkowej, Część bieżąca i art.242 ustawy o finansach publicznych mówi, że Rada nie może uchwalić budżetu, w którym wydatki bieżące przekraczają dochody bieżące. „Co to oznacza w przypadku samorządu, który jeszcze ma kredyty, więc powinna być ta nadwyżka operacyjna, o której rozmawiają, na spłatę rat kredytów. W naszym przypadku, to my ani złotówki z dochodów bieżących nie przeznaczamy na inwestycje, natomiast dochody majątkowe, jakie miasto ma, a w naszym przypadku i w przypadku każdego jednego samorządu, dochodami majątkowymi są, własne, na które jakby mamy wpływ, to są ze sprzedaży składników majątkowych”. Miasto nie może ich przeznaczyć na wydatki bieżące, bo jest zakaz z ustawy o finansach publicznych. Może je przeznaczyć tylko i wyłącznie na inwestycje, więc miasto nasze przeznacza dochody majątkowe ze sprzedaży majątku na inwestycje i dochodami majątkowymi są też dotacje przyznane na realizację inwestycji, które są celowe na dane zadanie i tak też się dzieje w naszym budżecie. Nadwyżka operacyjna jaką mamy na przyszły rok zaplanowaną, jest w wysokości niespełna 7 mln zł, do spłaty rat kredytów mamy niecałe 12 mln zł, więc sami Państwo widzicie, że my nawet rezygnując ze wszystkich inwestycji, nie poprawiamy sobie i nie możemy tych środków przeznaczyć na wydatki bieżące, nawet złotówki.

Poza tym jeszcze raz podkreśliła, że nie ma takiej sytuacji w mieście, że miasto traci płynność finansową, czy ma problemy z płynnością finansową. Czy Państwo radni słyszeli, żeby miasto jakiegokolwiek zobowiązanie uregulowało po terminie, bo jej zdaniem nie mieli prawa czegoś takiego słyszeć, bo takie coś nie miało miejsca, wręcz przeciwnie, przychylaliśmy się do prośby przedsiębiorców, jak proszą, żeby przyspieszyć im opłacenie faktur w terminie wcześniejszym. Regionalna Izba Obrachunkowa wypowiedziała się co do Wieloletniej Prognozy Finansowej i do budżetu i mamy pozytywną opinię. Nie ma w niej nawet słowa na temat utraty płynności finansowej, więc bardzo prosi, żeby nie rzucać takich insynuacji i stwierdzeń w przestrzeń publiczną, bo po pierwsze to bardzo jest krzywdzące dla nich, którzy odpowiadają za tę kwestię, dla pracowników i dla Państwa radnych, bo jednak uczestniczą i do tej pory Pan radny głosował nad wszystkimi zmianami w budżecie, także tu Pan radny sobie też jakby w tym momencie przeczy.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że tych możliwości do dyskusji było naprawdę dużo, bo zaprosił Państwa jeszcze przed przedłożeniem projektu budżetu, przed 15 listopada. Pytał

Państwa o propozycje, o wnioski, w jaki sposób ten budżet powinien być też skonstruowany. Mieli komisje, spotkał się ze wszystkimi przedstawicielami Klubów, z Klubami, bo to nie były pojedyncze osoby, tylko prawie wszyscy przedstawiciele Klubów na takich spotkaniach u niego byli. Były spotkania z radnymi niezależnymi, tych spotkań naprawdę było dużo, komisje, wiodąca Komisja Finansów. Dzisiaj tak naprawdę pojawia się dyskusja, to co Pani Skarbnik słusznie uznała, bardzo krzywdząca, bo padają w przestrzeni publicznej bardzo mocne słowa, a jak wiadomo za słowa też trzeba odpowiadać i mówienie o braku płynności, komisarzach, to mu to przypomina słowa, które padają w kampanii wyborczej, a jeszcze do kampanii wyborczej trochę czasu mamy, ale widać ewidentnie, że gdzieś w tej Radzie jest pewne przesilenie i myśli, że tu jest problem, że problemem nie jest kwestia tego budżetu, problemy są natury innej, to co też dzisiaj powiedział, natury politycznej, tego, że tak naprawdę te decyzje, one zapadają przez ludzi, którzy potrafią przekierować tą odpowiedzialność na Państwa radnych. Są to pewne decyzje zarządów, ludzi najczęściej z Białegostoku, albo z jeszcze innych miast.

Poprosił Państwa, bo dzisiaj Pan Skarbnik bardzo merytorycznie Państwu tłumaczy, tak jak tłumaczyła na wszystkich komisjach, na spotkaniach. Przecież w tych spotkaniach też z nim uczestniczyła, kiedy spotykał się z Państwem radnymi i dzisiaj nie mamy żadnych wniosków. To jest taka dyskusja bardzo wąła, na zasadzie wiadomo rzucania w przestrzeń publiczną pewnych sformułowań, ale budżet polega na tym, że tutaj są zapisane pewne liczby, są zapisane pewne inwestycje. Jeżeli ten projekt budżetu Państwu radnym się nie podoba, mówi o tych radnych, którzy będą głosowali przeciw, bo na komisjach już daliście Państwo wyraz temu jak będziecie głosować, ten wyraz zresztą też na spotkaniach często był już formułowany. W związku z tym myśli, że tego czasu było dużo, jeżeli Państwo macie jakieś wnioski, jest jeden wniosek Pana radnego Grzymały, jeżeli Pan Wiesław Grzymała ma wniosek, może też chce zabrać głos, jeżeli Pan Marek Dworakowski, Pani Zosia Kurkowska, może nich każdy z Państwa indywidualnie się wypowie i powie, co w tym budżecie nie pasuje, co mamy zmienić.

Zapelował do Pani Przewodniczącej, że może potrzeba przerwy, z godzinę czasu. Niech każdy radny, któremu budżet się nie podoba przygotuje taki wniosek, my wtedy jeżeli takie wnioski będą oczywiście przeanalizujemy, w formie autopoprawki. Może trzeba będzie się jutro spotkać, tego nie wiemy, ale oczekiwałby konkretów, a dzisiaj tak naprawdę to jest „suche gadanie”, które pada w przestrzeń publiczną i niektórzy z Państwa radnych są zadowoleni, bo jesteście przeciwko, bo jesteście w opozycji, albo już chcecie być w opozycji. Nie wie kto tak nazwał, kto jest opozycją, a kto koalicją. Gdzieś tam Państwo sami siebie tak nazywacie, jesteście Państwo radnymi miasta, zostaliście wybrani przez ludzi i weźmy tą odpowiedzialność za to, co wydarzy się jak tego budżetu Rada nie przyjmie, wówczas tak naprawdę Państwo o tych różnych tematach będziecie rozmawiać i Was ludzie będą pytali „to co w tym budżecie Wam się nie podoba”, to powiecie ogólnie wysoki kredyt, ale co zrobiliście, żeby może wasz głos został wysłuchany.

Poprosił Państwa radnych o wnioski, nawet o konkretne wypowiedzi co mamy w tym budżecie zmienić i my się do tego odniesiemy, my się tu nie upieramy. To co Pani Skarbnik powiedziała, może Państwo widziecie inaczej, może też osoba,

która odpowiada za finanse tego miasta, czyli Pani Skarbnik i oni jako Urząd Miasta, może pewnych rzeczy nie dostrzegają. Złóżcie Państwo wnioski, czy w formie głosowania, bo jeżeli on nie przyjmie wniosku, to przecież Państwo radni głosują, jeszcze podczas pierwszego czytania taka możliwość jest. Zaapelował do Państwa radnych, skoro widać, że tu tak naprawdę brakuje konkretów, to jest pogadanka zwykła, która wiadomo, jak Państwo radni macie się zachować, niektórzy się odzywają, niektórzy się nie odzywają. Oczekiwałby, bo na nim spoczywa wykonanie tego budżetu, żeby Państwo radni zaproponowali zmiany w budżecie, nie upiera się na tym projekcie, bo Państwo podejmują uchwałę, ale dajcie taką możliwość, a takiej możliwości nie daliście.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Stwierdziła, że tak zamierzają zrobić, przerwę, bo już radni komunikują.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zwrócił uwagę, że padło przed chwilą na tej sali od Kolegi radnego słowo: „bo rząd daje mniej pieniędzy, więc trzeba likwidować inwestycje, jakieś inwestycje”. Poprosił, żeby nie traktować jego wypowiedzi jako złośliwości, ale rząd Prawa i Sprawiedliwości daje mniej na samorządy, więc domniema, że radni Prawa i Sprawiedliwości będą głosować przeciwko budżetowi, mimo, że ich rząd daje pieniądze na te inwestycje. Kolega, Przewodniczący Platformy - Piotr Serdyński powiedział też likwidujemy inwestycje, musimy likwidować, takie stwierdzenie padło, że „rząd daje mniej pieniędzy, wybierzmy inwestycje, które powinniśmy do budżetu wziąć, albo nie wziąć”. Poprosił o wyjaśnienie gdzie tu jest jakaś spójność.

Pan Prezydent przed chwilą powiedział wszystko o co w dużej mierze chciał zapytać. Oczywiście jeśli oni dzisiaj nie przyjmą tego budżetu, „jeśli uchwali go nam RIO, a uchwali, bo Kolega powiedział też takie słowa, że dyrektorzy jednostek podległych miastu, szkół nie są zadowoleni z budżetu. Tak, nie są zadowoleni, ale będą jeszcze bardziej niezadowoleni wtedy, kiedy RIO ustali budżet, bo nie będą mogli wtedy żadnych inwestycji „pociągnąć”, my nie będziemy mieli tak naprawdę większego wpływu na to co się zadzieje, co się wydarzy, jeśli RIO nam ustali budżet, a tak się zapowiada na tą chwilę przynajmniej. My możemy obić piłeczkę w ten sposób, powiedzieć „no tak rząd Prawa i Sprawiedliwości daje za mało pieniędzy na samorządy, na miasto Łomża też daje mało”, więc dzisiaj wybieramy inwestycje,” ale on też idąc za słowami Pana Prezydenta Chrzanowskiego, chciał zapytać, złóżcie wnioski, które inwestycje. „Zróbcie to, bo będziemy siedzieć do wieczora, do godziny 20, albo i dłużej, będziemy ciągle „bić pianę” i to samo mówić i każdy z nich poniekąd ma rację. Złożmy wreszcie wnioski i przekonajmy mieszkańców, którzy nas słuchają, kto ma rację, że naprawę oszczędzamy, likwidujemy taką inwestycję, taką, w szkołach nie dajemy tego, dla MOPs-u nie dajemy, mniej pieniędzy do pomocy dajemy i będą oszczędności”. Dodał, że jeśli oni dzisiaj nie zrobią tego porządnie i tak, jak powinni to zrobić, to nie będą mieli większego wpływu na cały budżet następnego roku i wtedy dyrektorzy będą naprawdę narzekać. Przynajmniej on, jako radny tak widzi, nie wie może ktoś widzi to inaczej.

Zbigniew Prosiński – radny

Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że postara się przetłumaczyć mieszkańcom pokrótce co do tej pory wypowiedziane słowa przez niektórych oznaczały, otóż wydaje się, że nawet preambuła tego budżetu powinna brzmieć tak, jak słowa Winstona Churchilla „Panowie, skończyły się pieniądze, czas zacząć myśleć” i takie odnosi wrażenie, a najbardziej martwi go to, że nie widać u Panów Prezydentów, u Pani Skarbnik jakiegoś entuzjazmu. Do tej pory przy uchwalaniu budżetu zawsze zauważał.

Padło tu, na tej sali kilka sformułowań, do których chciałby się odnieść i o ile jedno uważa, że powinny paść, o tyle drugie naprawdę tak naprawdę bardzo go zaskoczyły, tym bardziej, że Szanowni Państwo na stole leży 450 mln, a niektóre wypowiedzi naprawdę traktuje jako żart, chyba miało być śmieszne, a jeżeli nie, to jeszcze bardziej sytuacja jest poważna. Jeden z radnych użył dzisiaj sformułowania, słowa „refleksja”. Refleksja jaka jemu się nasuwa, to chciałby się cofnąć jakieś dwa, trzy lata. Nie pamięta kiedy to było, kiedy przy okazji, również dyskusji o budżecie nadmienił, że miasto stanie przed problemem, poprzez wprowadzanie różnych programów socjalnych, zwolnień z podatku, chociażby z tytułu zwolnienia z podatku osób do 26 roku życia. Wtedy pamięta, że Pani Skarbnik mówiła, że „ok, w tym roku nie będzie żadnych problemów, bo to przyjdzie z opóźnieniem”, ale już widzieliśmy, że to przyjdzie i kolejne zwalnianie z podatku i w tej chwili stoimy w sytuacji, gdzie wydaje się, że przegapiliśmy tak naprawdę dobry moment na to, żeby czy pozbyć się części kredytu, czy ten włączyć ten tryb ekonomiczny.

To co Państwo dzisiaj proponujecie w budżecie, padło takie sformułowanie realny budżet. Jakim sposobem ten budżet ma być realny, jeżeli Państwo zapisujecie coś, co jak Pan Prezydent Stypułkowski stwierdził, że jest nieaktualne, że to jest tylko zapisane, mówi o działaniach, które są zapisane odnośnie oszczędności w oświacie. „Pan użył takiego stwierdzenia fikcja, to z Pana ust padło takie słowo, że to jest tylko zapisane, że nie ma to odniesienia w rzeczywistości”. Nierealny wydaje się jemu ten budżet biorąc pod uwagę to, że Państwo chcecie największe oszczędności poczynić właśnie w dziedzinie oświaty, która sporo zaoszczędziła „dzięki” tej pandemii, bo weźmy pod uwagę, że nauczanie zdalne i cała ta sytuacja pandemiczna spowodowała jednak oszczędności w szkołach, że było mniejsze zużycie energii, nie było zajęć pozalekcyjnych, które zawsze też ten budżet kosztowały i my chcemy zaoszczędzić jeszcze na czymś, na czym tak naprawdę niechcący, trzeba powiedzieć, i niespodziewanie zaoszczędziliśmy, dlatego wydaje się jemu, że to jest zupełnie nierealne i to słowo tutaj chyba raczej paść nie powinno, bo nie jest to realny budżet. Odnośnie odpowiedzialności za budżet, to wydaje mu się, że dzisiaj właśnie największą odpowiedzialność, to biorą właśnie ci, którzy tego budżetu nie poprą, bo tak naprawdę być może w tym mieście przyda się jakiś porządny wstrząs, żeby przejrzeć na oczy i zacząć te pieniądze naprawdę rozsądnie układać, nie tylko przesuwając w lewo, w prawo, tak jak to pasuje, oby ten budżet jakoś związać, bo to co Państwo dzisiaj w wielu wypowiedziach żeście zaznaczyli, to tak naprawdę te 450 mln, a Państwo tak do tego podchodzicie, jakby to nieważne, to na dzisiaj, więc musimy to przyklepać, a później zaraz będziemy się ratować, „to tak, jak nasza rozmowa Panie Prezydencie na temat płynięcia tą łodzią. Ja widzę, że my na coraz

bardziej wartki nurt żeśmy wpłynęli i zaczynają niektórzy wyskakiwać, dlaczego, to w która stronę płyniemy". Wydaje mu się, że powinniśmy dużo wcześniej, tak jak mówił o tym oszczędzaniu. Państwo też zaznaczyliście, w projekcie budżetu, że z wyprzedzeniem planujemy, że te wyższe stopy WIBOR, będą, powiedzmy założyliście Państwo to na poziomie 2%, gdzie to tak naprawdę już wyprzedziło i to jest nieaktualne, tak jak Pan Prezydent tutaj wspominał, że są nieaktualne sformułowania, także dzisiaj WIBOR to jest średnio 2,5 %, WIBOR 6M - 2,8 % i to rośnie lawinowo i prawdopodobnie będzie rosło, czyli spłaty tych kredytów, będą coraz wyższe, a tego Państwo też nie zdążyliście, czy to w autopoprawce, czy w jakimś innym dokumencie, czy chociażby w wypowiedzi dzisiaj zaznaczyć, że te kredyty będą jeszcze droższe, a przypomni, że WIBOR tak naprawdę do września, czy też cały bieżący rok, to był poziom około 0,21 %, to była niesamowita okazja do tego, żeby tych kredytów się pozbywać. Poprosił, żeby powiedzieć, w którym roku zmniejszył się poziom zadłużenia miasta, my się coraz bardziej zadłużamy, a przypomni o karach jakie mamy, które nie są zapisane gdzieś w kredycie, a które mamy rozłożone na x lat, chociażby 10 mln za sprawę, która ostatnio się okazało, że też niewiele osób wiedziało o tym, na temat kary za śmieci, ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego sprzed ponad roku, jak chociażby fakt, że będziemy musieli poręczać pożyczki dla spółek, chociażby kotłownia w lesie, też nie wiemy co nam to przyniesie. Stwierdził, że jego zdaniem, to również będzie obciążało. Poprosił, żeby wybaczyć, ale to jego refleksje na temat tego budżetu i uważa, że sytuacja nie jest dobra biorąc pod uwagę to, że dzisiaj może popatrzeć Państwu w oczy.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że z kolejnym Panem radnym się zgodzić nie może, bo żadnych konkretów Pan tutaj nie przedstawił. Pan tylko sobie tylko refleksje przedstawił, tak jak Pan to ujął to chyba tak należałoby to przyjąć, jako refleksję, aczkolwiek niczym nie popartą, bo żaden z tych argumentów, których Pan użył, nie poparł konkretnymi sprawami, wydarzeniami, co się takiego stało, że Pan akurat tak jakby skwitował ten budżet. Czy do tej pory wydarzyło się cokolwiek, co dało by Panu podstawy do twierdzenia, że „ten budżet to jest fikcja, że to, że tamto”. Poprosiła o wskazanie konkretnych, na konkretnej stronie, konkretne zdania gdzie tu jest fikcja, jakie dochody są nierealne, bo to by była fikcja, gdzie nie wystarczy pieniędzy, skoro wszyscy dostali na poziomie roku bieżącego i im wystarczyło, no to gdzie nie wystarczy, wystarczy trochę skromniej, może pewnych zadań nieobligatoryjnych nie zrealizować i ten budżet tak, jak wcześniej powiedziała jest realny. Pan radny swojej wypowiedzi nie poparł żadnymi konkretami, żadnymi, to była tylko Pana jedynie refleksja, jeżeli chodzi o WIBOR to na etapie projektowania budżetu WIBOR wynosił 1.67 czy 2. My do projektu budżetu WIBOR, tak jakby się Pan wczytał, to by Pan doczytał się, że WIBOR do projektu budżetu przyjęliśmy na poziomie 2% tak , jak co roku zakładamy wyższy WIBOR, że w razie się zadzieje w ciągu roku. Jak Pan na pewno zauważył, bo Pan zawsze na sesji jest i jak robimy zmiany w budżecie, to przesuwamy środki z planowanych środków na obsługę zadłużenia na inne zadania, bo na ten rok chyba planowaliśmy też ze 4 mln, a odsetki od kredytów wyniosą niecałe 2 mln, bo już dzisiaj poszły ostatecznie odsetki przypadające do spłaty i wiemy, że już się obsługa zadłużenia zamknie się poniżej 2 mln zł. Na przyszły rok mamy zaplanowane prawie 5 mln zł na obsługę zadłużenia, czyli przyzna Pan, że mógłby Pan wskazać nierealny,

nie uwzględnia, proszę bardzo niecałe 2 mln wykonanie w tym roku. WIBOR rośnie, my mamy zaplanowane 5 mln zł. Ten WIBOR będzie, bo już na dzień dzisiejszy widzimy, jest 2,48, trzymiesięczny, bo głównie, sprawdziła, to my bazujemy na WIBOR 3M, prawie wszystkie kredyty mamy na wiborze trzymiesięcznym, czyli 2, 48, wczoraj sprawdzała, więc jak dzisiaj jest 2,51, to być może, bo to rośnie. Na początku stycznia, a tego co wie Rada Polityki Pieniężnej ma się zebrać i ten WIBOR być może też pójdzie do góry bardziej, aczkolwiek na tą okoliczność jesteśmy przygotowani, mamy środki w budżecie zapisane na poręczenie kredytu, pożyczki dla MPEC w kwocie 1,2 mln, które spokojnie możemy na ten cel przeznaczyć, ponieważ i tutaj Pan Prezydent złoży stosowną korektę jakby tej uchwały, bo my planujemy w budżecie co roku 1,2 mln na zabezpieczenie, bo uchwała o poręczeniu była podjęta dużo wcześniej, niż podpisana umowa poręczenia i z umowy poręczenia wynika, że miasto od 2024 roku jest zobowiązane do zabezpieczenia w budżecie środków na ewentualne spłaty, bo dopiero od 2024 roku MPEC będzie zobowiązany dokonywać spłat tej zaciągniętej pożyczki, więc już wiemy, że te 1,2 mln, my mamy je zapisane, bo jakby uchwała jest podjęta, którą należałoby zmienić w najbliższym czasie. Do tej pory nie proponowali zmiany, bo te 1,2 mln zawsze się przydawało. Wiedziała, że ich nie wydamy, na oświatę czy inne braki w budżecie pod koniec roku i tak też się działo, że co roku te 1,2 mln żeśmy tam na ewentualne jakieś nieprzewidziane wydatki przesuwali, natomiast w tym momencie też mamy te 1,2 mln zł zapisane, które na odsetki, w styczniu jak już będziemy wiedzieli po posiedzeniu Rady Polityki Pieniężnej, jak mniej więcej będzie się kształtował ten WIBOR, ile to trzeba będzie zwiększyć i na bieżąco to analizujemy. W tej chwili owszem ten WIBOR z dnia na dzień rośnie, więc trudno tu codziennie coś zmieniać i zamierzają Państwu radnym przedstawić tę poprawkę w styczniu. Dlaczego nie teraz, a w styczniu, bo po pierwsze, żeby zdjąć te 1,2 mln, to należy dokonać zmiany uchwały, dostosować uchwałę do zapisów umowy poręczenia, wtedy spokojnie będzie mogła nie planować tych środków w budżecie i przesunąć, wtedy zdjąć śmiało, bo na dzień dzisiejszy może to zrobić pod koniec roku, bo uchwała Rady mówi, że co roku Rada Miasta w budżecie zabezpieczy 1,2 mln, do 2034 roku. Jak poprawimy tę uchwałę, dostosujemy ją do podpisanej umowy poręczenia, będzie mogła tych pieniędzy nie planować, będziemy zobowiązani planować je dopiero w 2024 roku, zgodnie z umową poręczenia. Rozmawiała na ten temat, nawet jak tutaj się zachować w tej sytuacji, z Prezesem Renczyńskim z Regionalnej Izby Obrachunkowej, który mówił, że te pieniądze zawsze pod koniec roku się przydadzą, to będzie taka rezerwa dodatkowa i tak ją traktujemy. Zresztą o tym zawsze Państwu radnym na komisjach też wspominała, że mamy te 1,2 mln takich środków zapisanych, gdzie możemy je, ewentualnie jak się coś wydarzy przesunąć. Po drugie mamy zaplanowana rezerwa ogólna ponad 2 mln zł, którą też możemy skorygować, tę rezerwę ogólną i przeznaczyć środki na ten cel, więc nawet żadnej jednostce nie korygując planu wydatków jesteśmy zabezpieczeni na ewentualny wzrost tego WIBOR-u.

Odnosząc się do kar, o których Pan wspominał, że „tu niby Rada nic nie wiedziała, to widać jak Państwo radni czytacie, może tak ogólnie powie sprawozdania”. Przygotowała się, to jest zarządzenie Prezydenta, treść opisowa do sprawozdania chociażby o przebiegu wykonania za 2020 rok gdzie macie Państwo w części 6 tego sprawozdania - gospodarka pozabudżetowa i tu jest opisane, że jest wyrok Trybunału niekorzystny itd. Poprosiła, żeby Państwo radni wrócili do tego sprawozdania

i doczytali i też w przestrzeni publicznej nie rzucali czegoś takiego, że nikt Państwa radnych nie poinformował o tym fakcie. Stwierdziła, że przeczyta "kwota odsetek wynika z ugody rozkładanej na raty opłaty za magazynowanie odpadów za składowanie, za II półrocze, nałożone decyzjami Marszałka Województwa Polskiego, naliczone dodatkowe opłaty z tytułu magazynowania zostały zaskarżone do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego przez MPGKiM a następnie zawieszono przez WSA z uwagi na skierowanie sprawy do Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 10 września 2020 roku orzekł o zgodności artykułu 293 ust. 1 ustawy z 27 kwietnia 2001 roku Prawo Ochrony Środowiska w zakresie w jakim przewiduje obowiązek uiszczania opłaty podwyższonej za składowanie odpadów bez uzyskania decyzji zatwierdzającej instrukcje prowadzenia składowania odpadów w sztywno określonej wysokości itd. i postanowił umorzyć postępowanie. Skutkiem tego Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem oddalił skargi dotyczące zasadności naliczenia dodatkowej opłaty. Na dzień 31 grudnia kwota opłaty podwyższonej z tytułu magazynowania odpadów bez wymaganej decyzji wynosi 9 217 973zł. W okresie od 2015 r. do 31. grudnia. MPGKiM spłaciło 950 000 zł, obecnie spłata wynosi 100 000 zł w skali roku". Macie Państwo informację na ten temat, więc nie rozumie jakim cudem, to Państwu umknęło, być może Państwo zapomnieli, że taka informacja była. Dodatkowo w sprawozdaniu Rb-30 MPGKiM też tę informację podaje.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na wypowiedź Pana radnego Zbigniewa Prosińskiego, po raz kolejny powtórzę. Fakt jest taki, takie zapisy znalazły się w projekcie budżetu. Każdy z nas jest człowiekiem i każdemu z nas zdarza się zmienić zdanie, jeżeli widzimy lepsze rozwiązania, to też należy zastosować te lepsze rozwiązania. W jego odczuciu, z całym szacunkiem myśli, że to jest mniej istotna kwestia, która zawarta jest w budżecie i za którą i tak muszą iść kolejne uchwały, więc nie przywiązywałby takiej wagi, natomiast jeśli użył w swojej wypowiedzi słowa „fikcja”, to bardzo przeprasza. Budżet nie jest fikcją, budżet musi być realny i też powtórzę po raz kolejny, że w chwili obecnej, mamy podobną sytuację, jeżeli chodzi o sytuację finansową miasta, jaka miała miejsce na przestrzeni ostatnich kilku lat. Nie chciałby wprowadzać mieszkańców w błąd, że jest taka straszna sytuacja, że miasto zbankrutuje i dróg nie będzie, niczego nie będzie. To już kandydat jednego z miast też mówił, że niczego nie będzie, jak skończył już tego nie będzie przytaczał. Zaapelował, żeby nie straszyć mieszkańców miasta, a sytuacja w jakiej się miasto znajduje jest podobna do sytuacji w jakiej miasto się znajdowało kilka lat temu i nikt z Państwa wtedy nic takiego nie mówił.

Stwierdził, że dziwi się dlaczego dzisiaj na sesji dyskutujemy nad tymi rozwiązaniami, kiedy na komisji, bo też miał przyjemność uczestniczyć, nikt z Państwa nie zabierał w ten sposób głosu, nikt nie mówił, że grozi nam bankructwo, grozi nam komisarz, nikt też nie mówił, co jego zdaniem należy zrobić, żeby ten budżet był do przyjęcia. Dosłownie po kilku minutach komisja się kończyła i rozchodziliśmy się. Podkreślił, że jest tym zdziwiony. Jedyne o co może apelować, to żeby Państwo radni zastanowili się jeszcze raz i postąpią jak będą uważali. Poprosił, żeby mieli też na uwadze dobro mieszkańców miasta, sąsiadów, znajomych, ponieważ cały czas jest retoryka prowadzona, że to od Państwa radnych dużo zależy. Dużo od Państwa

radnych zależy i chcą z Państwem merytorycznie dyskutować, natomiast też musi to być w odpowiednim czasie robione. Poprosił, żeby dyskusja wyglądała w ten sposób, żeby była merytoryczna i żeby nikt nikogo nie straszył. Każdy jest otwarty na dyskusję, ich gabinety zawsze są otwarte, więc jeżeli Państwo chcecie przyjść porozmawiać na jakiś temat, który Państwa nurtuje, gdzie widzicie niebezpieczeństwo w zakresie budżetu, czy też innej sfery funkcjonowania miasta, to zawsze dla Państwa znajdą czas. Dla Państwa radnych jak i dla wszystkich mieszkańców, bo nikt z nich nie ucieka od dyskusji, tylko trzeba zastanowić się na czym nam zależy czy na dobru mieszkańców naszego miasta czy na własnych interesach, musicie Państwo sobie przemyśleć i wtedy możecie Państwo „za spokojnym sercem zagłosować”.

Zbigniew Prosiński – radny

Stwierdził, że może do wypowiedzi Pani Skarbnik nie będzie się już odnosił, prośbę ma tylko, żeby Pani Skarbnik aktywnie uczestniczyła w sesji, a nie tylko wtedy kiedy wywoła się Pani stanowisko. Stwierdził, że zacytował tylko Państwa słowa, to nie on używał tych słów fikcja, czy też realny budżet, który tak naprawdę dzisiaj może się z Panią zakładać, że w dziedzinie oświaty, tu gdzie te największe oszczędności chcecie Państwo poczynić, to jest zupełnie nierealne, może to przypominać przy każdej zmianie, która Państwo będą wprowadzać, przy okazji może też zapytać czy nauczyciele dostali już nagrody, które na „Dzień Nauczyciela” w tym roku otrzymali na papierze, bo z tego co słyszał, to były problemy z wypłaceniem tych nagród, jeżeli dostali, to kiedy. Te 10 mln wcale się nie zrobiło lżejsze, jak Pani odczytała sprawozdanie. Odnośnie konkretów, to wydaje mu się, że na tyle konkretnie się wyraził, że Pani czuwając nad finansami tego miasta powinna chyba dokładnie zrozumieć, że ten okres na zmniejszanie długu, czy też wprowadzanie tego trybu ekonomicznego już mamy chyba za sobą. Dzisiaj to nam się skumulowało i jesteśmy zmuszeni do zaciskania i to prawdziwego zaciskania pasa. Można przez to było przejść dużo bardziej delikatnie, nie widzi tutaj powodu do tego, żeby Pani się emocjonowała.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego stwierdziła, że nie rozumie co to znaczy, że powinna zawsze aktywnie, a nie wtedy kiedy tu trzeba zabrać głos. Skarbnik nie jest od tego, żeby tutaj politykę prowadzić, tylko stać na straży budżetu i zajmować się budżetem. Tylko w tych kwestiach się wypowiada, nie wypowiada się w kwestii polityki, ponieważ się tym nie interesuje i nawet nie może się tym zajmować. Nie wie, co Pan radny ma na myśli mówiąc, żeby aktywnie brała udział w sesjach, jak Pan radny uświadomi to bardzo chętnie, jeżeli to będzie w jej kompetencjach, to będzie uczestniczyła. Zawsze stara się merytorycznie wypowiadać na temat budżetu, bo za niego odpowiada i z całą odpowiedzialnością twierdzi, że ten budżet, mając na uwadze podwyżki cen towarów i usług jakby jest bardziej skromny w tym sensie, że nie da się na wydatkach bieżących nic zaoszczędzić nie zwalniając ludzi z pracy, bo można ograniczyć zatrudnienie i pewne wydatki bieżące byśmy wtedy zaoszczędzili i mogli je przeznaczyć ewentualnie na spłatę rat kredytów. „W dniu dzisiejszym” nie widzi możliwości zaoszczędzenia na wydatkach bieżących innych, niż wydatki na wynagrodzenia. Odnosząc się do kwestii 9 mln, stwierdziła, że dziwi się, że Pan radny wspomniana o tym temacie, bo temat jest z 2020 roku i nie rozumie dlaczego został

wywołany, dlatego chciała Panu radnemu przypomnieć, bo czytała w mediach, że radni nic na ten temat nie wiedzieli, że sprawa oparła się w Trybunale i jesteśmy zobowiązani do spłaty, więc chciała tylko Panu radnemu powiedzieć, że Rada była poinformowana i nie można tutaj przekłamywać i wprowadzać w błąd opinii publicznej, że coś tu Prezydent ukrywa. Po pierwsze ta kara nie jest z winy ekipy rządzącej, tylko sprawa zastana. Musimy się jakoś z nią zmierzyć i to razem i nie rozumie po co w ogóle ten temat był wywołany, ale wywołał go Pan, więc chciała Pana radnego tylko sprostować, że Rada była poinformowana, że Pan o tym zapomniał, więc chciała tylko Panu przypomnieć, w którym dokumencie, na której stronie.

Stwierdziła, że chciałby, żeby radni rozmawiali merytorycznie na temat projektu budżetu. On został złożony najlepiej jak potrafili, aczkolwiek wyłączności na to nie mają, jeżeli Państwa radnych spojrzenie na ten budżet jest inne, to prosi o konkretne wnioski, oni ten budżet poprawia tak, jak Państwo radni uważają, że będzie możliwy do uchwalenia. Tłumaczenie opinii publicznej, że nie głosowali Państwo za tym budżetem, bo on nie spełnia ich kryteriów, więc najpierw chcą usłyszeć Państwa kryteria, do nich się odniesie Pan Prezydent, ona zgodnie z wolą Prezydenta i Państwa radnych ten budżet poprawi, oczywiście w granicach prawa, bo budżet nie może być inaczej przyjęty tylko tak, żeby spełniał ramy prawne, więc w taki sposób go poprawią i prosi, żeby Państwo radni ten budżet przyjęli, bo wydaje jej się, że zawsze lepiej przyjąć samemu ten budżet, niż będzie go nam uchwalało RIO.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że chciałby Pana radnego uspokoić, że dyrektorzy wszystkich jednostek miasta do końca roku wywiążą się ze wszystkich zobowiązań, które zostały w tym roku zaciągnięte, natomiast jeżeli chodzi o nagrody dla nauczycieli, to zostały wypłacone. Nie widzi żadnego problemu, jeśli chodzi o funkcjonowanie oświaty w przyszłym roku.

Mariusz Tarka – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Stwierdził, że miał nie zabierać głosu natomiast został jakoby wywołany i przez Pana Prezydenta i przez Kolegę radnego Andrzeja Grzymałę. Pan Prezydent mówi cały czas o wniosku, który został złożony oficjalnie przez radnego Andrzeja Grzymałę o zdjęcie 200 tys. zł, natomiast mieli spotkanie z Panem Prezydentem wcześniej przed projektem budżetu, on jeszcze wczoraj miał, jak niektórzy radni i wnioski były ustne, bo Pan pytał o ustne wnioski. Dziś wymienia Pan wnioski, zapewnienia, które były i dzisiaj stają się nietaktem te zapewnienia, bo i Pan i Pan radny Andrzej Grzymała wypominają rzeczy, które dotyczą jego jako radnego „Łomżycy” i tak wspomni o jakichś tam chodnikach. Te chodniki, to miały być robione już w 2020 roku, a to, że zapisaliście je na 2020, to tylko Państwa kwestia pewnie i tak nie będą zrobione dla mieszkańców, bo tak jak wiele rzeczy nie jest robione, natomiast wypominanie drogi, w ciągu drogi 61, na „Łomżycy”, ulicy Wojska Polskiego, chce powiedzieć tylko, że dla mieszkańców, to jest żadna radość, że jest remontowana droga, która po roku, jak Państwo się przejeździecie na odcinku, który był już wyremontowany, już widać pojawiające się koleiny i ubytki w asfalcie, także nie wie, czy jeżdżą, sprawdzają te inwestycje, które realizują, jeżeli to nazywają inwestycjami.

Odnosząc się do następnych inwestycji, które są na Osiedlu „Łomżyca”, to nie wie, czy w czasach rosnących cen jest dobrym posunięciem inwestowanie w halę sportową. Podkreślił, że nie jest przeciwko tej hali, ale jak przypomni sobie ten rok na wiosnę, został w pierwszym przetargu wyłoniony wykonawca za 13.400 tys. zł, który się wycofał, bo wtedy pojawiły się jakieś zapytania i wtedy na komisjach pojawiły się pytania do Pan Prezydenta Garlickiego dlaczego wycofał się wykonawca, a może nie były policzone systemy pożarowe, gaszenia, miał być kosztorys zmieniony. „Jak Państwo odsłuchacie sobie, bądź przeczytacie protokoły Pan Prezydent wtedy wspomniał, że system zostanie zmieniony, inwestycja będzie tańsza o 1,5 mln zł. Mamy miesiąc listopad, zostaje podpisana umowa na wykonanie hali sportowej przy SP5 za kwotę 17.400 tys. zł. Poprosił o wyjaśnienie czy jest sens nie unieważniać takich przetargów, jeżeli mamy dokładać do każdego po 2 mln, 3 mln zł. Tak też było w tym roku, jeżeli kosztorys był na remont bursy szkolnej na Stacha Konwy, kosztorys miasta był na kwotę 3.400 tys. zł, zamknęło się to w kwocie 6.200 tys. zł. Czy nas stać na nieplanowane wydatki w kwocie 3 mln, 4 mln, już mamy 7 mln, to są kwoty niebagatelne i tak samo kamienice, podpisaliśmy teraz umowę na kwotę 6,5 mln zł. Za 6,5 mln zł kupimy na obecnym rynku nieruchomości 22 mieszkania po 42 metry do zasobów miasta Łomża. Nie wie czy my jesteśmy tak bogaci, żeby realizować inwestycje w latach, gdzie rosnące ceny, czy warto by było poczekać na rok, gdzie będzie recesja, a na pewno będzie”. Podkreślił, że wnioski były a nietaktem jest wypominać, że coś będzie robione, bo tak samo są mieszkańcami, tak samo głosują i tak samo podchodzą do tego.

Andrzej Grzymała - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że został wymieniony przez Pana Tarkę, a jego nie wymieniał. Dodał, że wnioski to się składa na piśmie, słownie mogą sobie życzyć różne rzeczy, a zwykle wnioski się składa na piśmie i się wskazuje na dodatek miejsce, z którego można przesunąć czy zmienić. Odnosząc się do kwestii kamienicy na ulicy Polowej wskazał, że jest 85 % dofinansowania z zewnątrz. Poprosił, żeby obserwować i czytać, wtedy Pan radny będzie dobrze wiedział.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że na początku swojej wypowiedzi mówił, że padały wnioski. Jeden wniosek oficjalnie właśnie padł ze strony radnego Grzymały, były oczywiście też inne wnioski. Tutaj jak najbardziej doszło do spotkania jeszcze przed przedłożeniem budżetu. Pan radny Tarka przedstawił, chodniki, kwestię termomodernizacji „Budowlanki”, jak najbardziej. Temu też właśnie służą takie spotkania, żeby takie wnioski Państwo radni kierowali, stąd między innymi jego apel, ma nadzieję, że Pani Przewodnicząca taka przerwę zarządzi, żeby ci Państwo radni, którzy nie są przekonani do tego budżetu dali im wskazówki, jeżeli nie było takiej możliwości wcześniej, Państwo takiej woli nie wyrażaliście i ten budżet negujecie, to proszę konkretnie przedstawić wnioski i te wnioski w formie autopoprawki on umieści. Nie ma jak najbardziej problemu, to Państwo jemu później ten budżet zlecacie, on ten budżet musi wykonywać. Ta dyskusja jest bardzo jałowa. Padają tutaj bardzo ogólne sformułowania, nawet zauważa u części radnych, pojawia się takie znużenie, boi się już czasami, żeby jak ta sesja będzie bardzo długo trwała, żeby niektórzy już nie

przysnęli przy tej dyskusji. Poprosił Panią Przewodniczącą, żeby rozmawiali o konkretach, biorąc pod uwagę wcześniejsze spotkania, było 1,5 miesiąca, było tego czasu sporo, jeżeli mamy tutaj jakiś konkretne rozwiązania, to prosi, żeby Państwo radni je przedstawili.

Odnosząc się do dofinansowania, zwrócił uwagę, że takiej szansy wcześniej nie było, 85 % dofinansowania na termomodernizację zabytkowej kamienicy, 4,5 mln mamy środków zewnętrznych., 1,5 mln to są środki własne, więc nawet podzielić to na 26 mieszkań, to jest 65 tys. zł na mieszkanie z budżetu miasta, oczywiście jak widzimy kredyty i pożyczki. To od Państwa zależy, jeżeli uważacie, że nic nie robimy, że lepiej jeśli miasto zmniejszy ten kredyt o 1,5 mln zł, to poprosi o taki wniosek o zdjęcie, odniesie się do tego. Wtedy nie będzie 26 mieszkań dla osób, które potrzebują tych mieszkań, a wiedzą Państwo radni jak duża jest kolejka. Mówią o podstawowych potrzebach, o budownictwie komunalnym, więc na mieszkanie wychodzi ze środków kredytu 65 tys. zł na zabezpieczenie tych podstaw komunalnych. Oczywiście są to mieszkania, gdzie mieszka dużo więcej osób, bo są to mieszkania większe. To od Państwa radnych zależy decyzja. Poprosił, żeby przejść do konkretów i na tym się skupić, tym bardziej, że Państwo wiedzą tak naprawdę, jakie decyzje podejmą, a jeżeli uważają, że ten budżet Wam się nie podoba i tak naprawdę uczciwie chcą ten budżet zmienić i mają jakieś pomysły, to prosi, żeby składali wnioski, każdy z Państwa ma możliwość taki wniosek konkretnie przedstawić i on się do tego po przerwie może odnieść, a nawet i jutro, bo dzisiaj mogą przerwać sesję, jeżeli takie wnioski będą, jeżeli będzie nad czym dyskutować, a dzisiaj to jest dyskusja jałowa na tej sesji.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Stwierdziła, że jest jeden wniosek, właśnie od Komisji.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Stwierdził, że skoro są przy inwestycjach, on bardzo popiera inwestycje, tylko też jesteśmy w sytuacji już podprogowej, że musimy trochę je ograniczyć, jego zdaniem, już nie mówi w tym roku, w tym roku już poszło tak zaawansowanie, że nie wiadomo czy coś mogą zrobić, ale można się nas tym zastanowić. Oczywiście inwestycje takie, które poprawiają jakość mieszkańców są zauważalne, wpływają na majątek miasta, jak najbardziej tak, mamy tego przykład, dzisiaj siedzą w nowym miejscu, w nowej hali, za kilka lat będą karmić gołębie na Starym Rynku i to jest w porządku, ale tak jak powiedział, musimy tak inwestować, żebyśmy mogli spłacać te kredyty. Kolega porównał budżet miasta do firmy i dostał za to burę, on zaraz dostanie burę, bo porówna to do budżetu domowego. Budżet domowy też pewnych rzeczy nie będzie mógł w stanie wykonać, skoro tych kredytów nabierzemy i później będzie brakowało na spłatę, jeszcze, żeby były inwestycje, które przynoszą dochód, bo na razie mówimy o tym, że one są piękne, poprawiające jakość życia w mieście. Sam o tym mówił, przekonywał radnych PiS, że należy to robić i dalej tak uważa, tylko może trzeba zastanowić się, które będą w kolejnych latach wykonywane, ale one wszystkie „na dzień dzisiejszy” przynoszą nie dochód, ale koszty utrzymania.

Dzisiaj czytał, ale wiedział o tym wcześniej, bo Pan Kiełczewski – Dyrektor Parku Przemysłowego był, że jest planowana inwestycja hali, jak najbardziej takie inwestycje trzeba wspierać. Prawdopodobnie w następnym roku też będziemy musieli to dofinansować w jakimś stopniu kredytem, wkład własny około 5 mln „musimy w to wprowadzić” w następnym roku, ale myśli, że tu akurat słuszna jest droga, inwestować w takie rzeczy. Zastanawia się, bo w projekcie budżetu jest „Park pszczeli”. Nie mógł znaleźć większej informacji, tylko widział, że 100 tys. zł jest przeznaczone na „Park pszczeli”, na to zadanie. Poprosił o wyjaśnienie czy to jest związane z projektem, czy to norweskim, czy „Polskiego Ładu” i też mówią o tym „Polskim Ładzie”, tylko czy ktoś im odpowie kiedy te pieniądze otrzymamy.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że już po raz kolejny apeluje i do Pana radnego Przewodniczącego Komisji, Pan jako Przewodniczący, to myśli, że jest w stanie mówiąc ogólnie o inwestycjach, które Panu nie pasują, wskazać konkretnie, jakich inwestycji Pan by nie widział w tym budżecie. Wprowadzając Państwa radnych w budżet przywołał te inwestycje, które chcemy zrealizować, bo w przypadku hali przy Szkole Podstawowej Nr 5 została podpisana umowa. Jak wiadomo, umów należy dotrzymywać i mamy kolejne inwestycje, na które też dostaliśmy dofinansowania, to chociażby termomodernizacja hali sportowej przy „Dziwiątce”, mamy budowę obiektów przy „Mechaniaku”. Są to środki, na które otrzymaliśmy dofinansowanie ze „Sportowej Polski”, więc mówiąc tak ogólnie, że z części inwestycji trzeba by było zrezygnować, to jest pytanie do Pana radnego, do Pana Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, niech Pan wskaże, których inwestycji według Pana nie powinniśmy w następnym roku realizować. „Padło takie sformułowanie, ja mówię z tego względu, że dla mnie samorząd to jest pewna misja, to jest też pewne działanie na rzecz lokalnej społeczności, przywołał Pan pewne niebezpieczne sformułowanie „dochód”. Dochód to jest kwestia korporacji, o której Pan radny Serdyński wspomniał. Rolą samorządu jest zaspakajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty i te konkretne zdania są wymienione w ustawie. To nie jest naszym zadaniem wypracowywanie jakichkolwiek dochodów, zysku, to się mija z ustawami”. Dzisiaj nie rozmawiają o samorządzie, rozmawiają o polityce, o różnych tematach przybocznych, a jeżeli Państwu zależy na tym, żeby mieszkańcy naszego miasta mieli szansę na rozwój, to prosi, żeby przejść do konkretów i składajcie Państwo te wnioski, widzą to w każdej jego wypowiedzi, jest naprawdę skłonny, te wnioski uwzględnić. Tak jak Państwo radni uchwalą budżet, tak będzie go realizować.

Poprosił, o to, żeby przeszli do jakichś konkretów, bo mogą wymyślać kolejne tematy, mogą rok 2012 przywoływać, tę karę, która była skutkiem działania poprzednich władz. Tu Państwo mówicie, że nie ma żadnej informacji. Pani Skarbnik przekazuje, że jest. To nie są tematy, które dotyczą bezpośrednio tego budżetu. Poprosił, żeby skupić się na działaniach konkretnych, bo bez woli, jeżeli jakakolwiek wola Państwa jest, żeby ten budżet przyjąć i mieć świadomość tego, że Wy czujecie tą odpowiedzialność, bo on ta odpowiedzialność za miasto czuje. Jeżeli Państwo radni chcą pomóc, chcą dać możliwość temu miastu, żeby te zadania, na które pozyskaliśmy środki, były zrealizowane i je realizować, i nie na zasadzie, bo kredytu jest za dużo. Poprosił Pan radnego, żeby wskazał, których zadań nie robimy i on się do tego

odniesie. Takich wniosków nie było. Były wnioski, że do budżetu trzeba dołożyć jeszcze jakieś inwestycje i słusznie, bo zarówno i chodniki i kwestia dróg i „Budowlanki” to jest jak najbardziej temat, który w tym budżecie się znalazł jeszcze przed przedłożeniem Państwu tego budżetu i to były wnioski Pana radnego Tarki, jak najbardziej słuszne, ale pozostałych żadnych konstruktywnych wniosków nie ma. Poprosił, żeby Państwo radni dali możliwość, żeby ten budżet przyjmując, żeby Państwo radni nie skupiali się na tym, co się dzieje wokół. Wokół są różni ludzie, jest polityka i czasami wewnętrzne swoje relacje, które wiadomo są albo pozytywne, albo negatywne. Poprosił, żeby Pani Przewodnicząca zaapelowała o to, żeby konkretnie debatowali nad budżetem i nad wnioskami, jeżeli są.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Stwierdził, że już wspominał o tym, że już za późno na zdejmowanie, ponieważ tak jak mówił wcześniej teraz są już postawieni pod presją „proszę zdjąć, co Wam nie pasuje, czego mieszkańcy przez radnych nie otrzymają”. On tak to osobiście odbiera, dlatego te spotkania, które miały być wcześniej, nie na ostatnią chwilę przed pokazaniem im projektu budżetu, one powinny być prowadzone już dużo, dużo wcześniej i wtedy może by wspólnie, razem, bez oka kamery tego nie robili. Mówił o dochodzie, ale porównywał to w przenośni do gospodarstwa domowego. Wiadomo, że miasto ma inne zasady, więc to była przenośnia, więc prosi, żeby nie chwycić do za słówka. Poprosił o informację co z tym „Parkiem pszczelim”, bo nie dostał odpowiedzi.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że radni nie są pod presją, bo tego czasu wyjątkowo naprawdę było dużo w tym roku, zresztą wniosek Pana radnego, Pan Przewodniczącego był taki, żeby wcześniej porozmawiał jeszcze przed przedłożeniem tego projektu i takowe możliwości były, więc to nie są trafne argumenty, bo naprawdę tego czasu było sporo. Tutaj padło sformułowanie, że ten budżet możemy później przyjąć. Jak Państwo pamiętacie budżet był jeszcze przed świątami przyjmowany i oczywiście ustawowo mamy możliwość, możemy mieć prowizorium budżetowe i jeszcze w styczniu możemy na tym prowizorium pracować, ale jeżeli by takowych możliwości nie było. Z reguły są to sytuacje, kiedy mamy wybory. Wybory są w listopadzie, zaprzysiężenie Prezydenta w grudniu, nie ma czasu, ten budżet się ustala później, ale dzisiaj w normalnym trybie pracy samorządu, tym bardziej, że w tym roku wyjątkowo też i na prośbę Pana radnego, on Państwa radnych prosił i taka możliwość była, drzwi dla Pana radnego nigdy nie były zamknięte w gabinecie, więc miał Pan możliwość wskazać, których inwestycji Pan nie widzi. Budżet 15 listopada otrzymaliście. Dzisiaj już mamy końcówkę grudnia, tyle czasu było, można było przyjść, widzieli się wielokrotnie i powiedzieć „Panie Prezydencie tego budżetu nie poprę, bo nie podoba mi się taka, taka inwestycja, trzeba go oddłużyć. Proszę przygotuje Pan autopoprawkę”, albo może mógł Pan na komisji złożyć. Już nie musi tutaj Panu radnemu przedstawiać działania, pracy samorządu i Pana praw i obowiązków. To są działania, które w tym okresie należało podjąć, jeżeli są jakieś wątpliwości, bo dzisiaj mównie, że czasu jest za mało.

Nie, ten czas jeszcze jest, bo jeszcze budżet nie został głosowany i Państwo macie takowe możliwości, jeżeli widzicie jakiś zmiany, to prosi jak najbardziej przedstawiać.

Odnosząc się do dofinansowania z funduszy norweskich stwierdził, że nie realizowali „Parku pszczelego” w tym roku, dlatego że trzeba by było wydatkować środki własne na dokumentację. Otrzymaliśmy dofinansowanie z funduszy norweskich i te 100 tys. zł, które jest w budżecie, są to środki zewnętrzne w 100 %.

Ireneusz Waldemar Cieślik – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Stwierdził, że jest radnym od 2010 roku. Jego zasada była jedna, popierać politykę Prezydenta tam, gdzie ona służy mieszkańcom. Przykładem tego może być ulica Browarna, na którą Pan Prezydent Czerniawski również musiał zaciągać długi, która była finansowana z 86 %, w ostatecznym rozrachunku doszła do 98 %, zatem ta ulica, która została wybudowana za 2 % swoich kosztów otworzyła mieszkańcom Osiedla Maria drogę do miasta, dojście do ulicy Nowogrodzkiej, spowodowało to to, że przestały tworzyć się korki. Warunek była jeden, że trzeba puścić tamtędy Tir-y. Oczywiście tak się stało. Do dzisiaj mieszkańcy mają do niego pretensje o to, że została wybudowana tamta droga i przeszkadza mieszkańcom, ponieważ sami Państwo dobrze wiecie, a zwłaszcza ci, którzy mieszkają przy ulicy Wojska Polskiego, co to znaczy Tir-y i dzisiaj, kiedy została rozpoczęta w tym roku droga, łącznik Meblowej, łącząca ulicę Wojaka Polskiego z Nowogrodzką, która daje nadzieję na wyeliminowanie ruchu pojazdów ciężarowych, zatem jak ma nie zagłosować za tym budżetem. Odpowiada Państwu, ponieważ nie padło jego nazwisko, kiedy radny Grzymała wymieniał radnych „Łomżycy”.

Dariusz Domasiewicz – radny

Stwierdził, że jego nazwisko właśnie padło i tutaj w międzyczasie nie chciał Państwu przeszkadzać, ale napisał do niego mieszkaniec i pozwolił sobie zacytować prośbę o zapytanie Pana radnego Andrzeja Grzymały: „ czy upoważnili go mieszkańcy do zadłużania miasta na rekordowe wielkości, kupna w lesie ciepłowni, a nie terenów inwestycyjnych”. To jest pytanie od mieszkańca z Pana okręgu, więc być może nawet na Pana głosował. Przekazuje, bo mieszkańcy oglądają sesję, chciał, żeby Pan radny tę wiedzę miał.

Przez wiele lat informowali Pan Prezydenta o tym, bo czuli takie szastanie pieniędzmi na organizację, w ich ocenie w nadmiernej ilości czy tych gali bokserskich, czy różnego rodzaju koncertów. Mówili o tym, że to obciążą budżet, to nie jest zadanie miasta i pozwolił sobie jeszcze raz powiedzieć to, co mówił wiele lat temu, może to gdzieś tam umknęło, to też i w życiu się przydaje, że „martwić się trzeba wtedy, kiedy jest dobrze, bo jak jest źle, to już jest za późno” i właśnie potem są takie konsekwencje. Jeżeli chodzi o budżet to jeden dobry budżet udało się Prezydentowi wspólnie z radnymi uchwalić, to był budżet na rok 2019. Była tzw. szeroka koalicja. Uchwalili ten budżet, w którym kredyt był tylko na 10 mln, a spłaciliśmy pewnie ponad 10, więc był to chyba jedyny budżet w Pańskiej kadencji przy poparciu wszystkich radnych. Uznali, że to jest budżet dobry, dlatego współpracowali, ta szeroka koalicja. Potem ich drogi się rozeszły, bo Pan miał inną wizję na miasto, oni mają inną. Poprosił, żeby to uszanować. Każdy ma jakiś tam pomysł na siebie, na życie i jako władarz może mieć

na miasto, tak samo radny. W tym momencie się rozstali, Pan chciał realizować swoją politykę, ich była inna i ta współpraca się zakończyła. Poprosił, żeby się nie obrażać, że ktoś popiera, czy nie popiera, po prostu każdy z nas ma prawo mieć swoje spojrzenie na pewne sprawy, i jak tutaj przytoczył wiadomość od mieszkańca Łomży nie jest też tak, że nikt nie podziela tego, co oni mówią. Wyborca jest świadomy jak idzie do urny wyborczej, to raczej głosuje na osobę, z którą się zgadza, a nie wbrew. Myśli, że jego wybrano właśnie w związku z tym, że przekazuje pewne treści i będzie stał na straży finansów.

Andrzej Garlicki– Zastępca Prezydenta Miasta

Stwierdził, że ponieważ w dużej części ten budżet dotyczy inwestycji i tutaj one były poruszane, pozwoli sobie do kilku wypowiedzi się odnieść i też taką jedną refleksją się podzielić. Otóż mamy tutaj, dzisiaj spektakl, w którym mamy popisy krasomówcze, mamy pustosłowie, mamy też wymowną ciszę, więc Państwo, nazwijmy rzeczy po imieniu, to bo to jest jego maksyma i woli mówić wprost, tak jak rzeczy się mają, Państwo uprawiacie politykę. Macie z góry założoną tezę i tutaj próbujecie tylko farbować, czy też przedstawiać inaczej. Myśli, że trzeba uszanować mieszkańców, tych którzy oglądają, tych którzy będą oglądać i tych, którzy czytają, uszanować mieszkańców i nie liczyć naprawdę na to, że kupią te puste słowa, które są dzisiaj, tutaj w formie krytyki wypowiedane. One nie są poparte żadnym konkretem. Prezydent to wielokrotnie dzisiaj mówił. Mówienie o tym, że mamy zaciskać pasa, że mamy oszczędzać ładnie brzmi w przestrzeni publicznej, natomiast pierwsza część dzisiejszej debaty dotyczyła oświaty, gdzie szukamy pomysłów na oszczędzanie i tu już jest larum, że Państwo chcecie oszczędzać, więc kuriozalne wypowiedzi, kuriozalne zarzuty, jak próbujemy oszczędzać, próbujemy racjonalizować ten budżet, głównie wydatki bieżące, to szerokim chórem krzyczycie Państwo, że właśnie próbujemy oszczędzać.

Z drugiej strony cały czas się przewija kwestia kredytu i właśnie oszczędzanie. Nazywajmy rzeczy po imieniu, Państwo nie jesteście obrońcami żadnego budżetu, żadnej z tych inwestycji, bądź, że jest ich za dużo, czy za mało. Państwo jesteście przeciwko budżetowi. Cokolwiek by się w tym budżecie znalazło, to Państwo bylibyście przeciw, nazywajmy rzeczy po imieniu, więc on to rozumie tak, bo prosi, żeby przeczytać w tytule uchwały, to nie jest budżet Prezydenta miasta, to jest budżet miasta Łomży, to jest budżet nas wszystkich, naszych mieszkańców, więc jeżeli jesteście Państwo przeciwko budżetowi miasta Łomża, to jesteście przeciwko tym wszystkim przedsięwzięciom, które mają służyć mieszkańcom. Budżet jest pokłosiem pracy długofalowej, nawet nie tych ostatnich kilku miesięcy, tylko wielu nawet lat, bo najpierw jest propozycja różnych inwestycji, różnych przedsięwzięć, na które Państwo wyrażacie zgodę, przecież to wszystko wprowadzamy do budżetu, projektujemy, przygotowujemy, później szukamy dofinansowania i później one znajdują się w konkretnym budżecie, natomiast Państwo przez cały ten czas, w takiej czy innej konfiguracji jakby akceptujecie te przedsięwzięcia i teraz jak one się znajdują w budżecie, to teraz jest to rozrzutność, jest to niepotrzebne, jest to zbędne. Trochę „taka mentalność, że chce zjeść ciastko i dalej mieć ciastko”, z jednej strony nie powiem mieszkańcom, że jestem przeciwko, a z drugiej strony będą zarzucać Prezydentowi, że chce to zrobić.

Stwierdził, że to zupełnie nielogiczne zachowanie, nielogiczne z poziomu racjonalnego zarządzania, natomiast rozumie, że „pod publiczność” czy w wymiarze politycznym to jest jakiś interes. Uważa, że jest dużą naiwnością sądzić, że mieszkańcy tego nie rozczytają, bo mieszkańcy są mądrymi ludźmi i potrafią takie propagandowe działania dobrze rozczytać i ocenić. Zwrócił uwagę, że tutaj padały takie słowa, żeby włączyć tryb ekonomiczny, że mamy oszczędzać. Państwo też odnosić, robicie takie „wycieczki” w kierunku polityki rządowej. Nie jemu oceniać politykę rządu, czy jest dobra czy zła. Mamy odczuwalne jej konkretne działanie w wymiarze naszego samorządu. Wiele z nich jest trudnych do przyjęcia, tu padały takie słowa i słuszne, że mamy zmniejszone finansowanie w wielu aspektach, ale też wiele pozytywnych działań, choćby „Polski Ład”, który daje duże możliwości inwestowania, a tym samym miejsca pracy, tym samym zwiększy podatki, wpływy podatkowe itd.

Odnosząc się Szkoły Podstawowej nr 5 i wypowiedzi Pana Przewodniczącego Tarki, że ceny są inne, to jeżeli mamy przyjąć zasadę i reagować na wzrost cen, czyli zupełnie niezależnych od nas czynników, w ten sposób, że mamy rezygnować ze wszystkiego, to tak samo powinniśmy zamykać szkoły, bo koszty funkcjonowania szkół też są większe z powodu tych cen energii czy jakichś innych, więc żeby oszczędzać, to powinniśmy zamykać te szkoły, powinniśmy oświetlenie uliczne wyłączyć i jego używać 2 godziny w ciągu doby, tak, żeby się mieścić w tych kosztach, na które mamy pieniądze i wiele innych takich przypadków mógłby podawać gdzie są to zupełnie nieracjonalne oczekiwania. My jako samorząd jako zarządzający miastem, Pan Prezydent, musimy reagować na tę sytuację makroekonomiczną, w taki sposób jaki jest możliwy i to staramy się robić, dlatego ten budżet nie jest łatwym budżetem. On ma wiele trudnych działań, które trzeba będzie podjąć i się z nimi zmierzyć, do czego zachęcają i zapraszają wszystkich Państwa, natomiast jest to budżet skrojony na te możliwości, w których jesteśmy aktualnie. Tutaj padły kwestie SP5, przypomni tym wszystkim, którzy zapomnieli, że to nie my zrezygnowaliśmy z umowy, tylko wykonawca się wycofał, tak naprawdę w ostatnim momencie się wycofał i nie podjął tej umowy, twierdząc, że jest niedoszacowana. Zrobiliśmy wszystko, aby zweryfikować te koszty po naszej stronie, te nadmierne w projekcie, które znaleźliśmy. Rozpisaliśmy ponownie przetarg i teraz wyłoniliśmy wykonawcę. Niech Pan będzie też uczciwy i powie, albo przynajmniej doda, co się wydarzyło w Polsce w tzw. międzyczasie, bo ceny w wymiarze budowlanki „oszałały”, czy z tego powodu mamy rezygnować teraz jak mamy powiedzieć przyzwoitą cenę, czy mamy rezygnować z podejmowania inwestycji, to przykład, który podał wcześniej, możemy też wyłączać światło i wszystko inne robić, aby nie ponosić tych kosztów.

Odnosząc się do ulicy Wojska Polskiego, stwierdził, że z ubolewaniem przyjmuje tę informację, że mamy tego nie remontować. Bodaj dwa czy trzy lata temu zdarzyły się tam chyba dwa wypadki w ciągu jednego roku, w tym śmiertelne i wtedy tu wszyscy zgodnym chorem stwierdzaliśmy, że powinniśmy podnieść bezpieczeństwo tej drogi, poprzez budowę infrastruktury, poprawę tej infrastruktury, ale też wybudowanie nowej sygnalizacji itd., przez te różne elementy, które możemy zrealizować. Teraz jak to robimy, a wiadomo ten proces jest długotrwały, to trudne inwestycje i długotrwałe, tym bardziej, że szukamy dofinansowań, jak to realizujemy to Państwo mówicie „nie róbcie tego”, może nie Państwo, tylko Pan mówi „nie róbcie

tego, bo ceny zdrożały”, akurat w przypadku drogówki one nie zdrożały specjalnie, a to, że jeżdżą tam Tir-y to jest ruch tranzytowy przez Łomżę, to jeszcze parę lat będzie, dopóki nie będzie wykonana obwodnica. Czy inwestycje mają przynosić zysk dla miasta, nie, w większości one nie mają przynosić zysku, bo to nie jest cel samorządu, Prezydent o tym powiedział, ale dzięki tym inwestycjom, choćby budowie dróg jak: Meblowa, Jaworowa, Grabowa, Księcia Stanisława, czy wcześniej Osiedle Wschód, ulica Żabia, dzięki temu, że podejmujemy te inwestycje, robimy je, tam się budują teraz czy domy prywatne, czy przedsiębiorstwa, które płacą podatki i to będzie zasilalo kasę miejską.

Zwrócił uwagę, że Pan Nadolny przywołuje przykład Parku Przemysłowego i stwierdził, że jest Pan radny w błędzie, to nie jest przedsięwzięcie, które przynosi zyski dla miasta. Co roku dokładamy i to „grube pieniądze” do Parku Przemysłowego. Mało tego, do tej inwestycji, która teraz będzie wykonana również będziemy dokładać. To nie jest też dochodowa instytucja, natomiast długofalowo jest to inwestycja, która jest inkubatorem przedsiębiorczości. My pomagając tym przedsiębiorcom „okrzepnąć” w prowadzeniu działalności, dajemy im szansę, wsparcie takie, żeby mogli później wyjść z tego Parku Przemysłowego i prowadzić, kontynuować działalność w innej części miasta, płacąc podatki, tworząc miejsca pracy i rozwijając swoje biznesy. To jest taki zamysł tego przedsięwzięcia, bardzo słuszny i cenny, ale dla samorządu jest kosztem.

Odnosząc się do „Parku pszczelnego” stwierdził, że jest to też przedsięwzięcie, które jest jednym z wielu przedsięwzięć, które są pomysłami i mieszkańców i nas na różne, atrakcyjne zagospodarowanie przestrzeni miejskiej. To nie jest jakiś koszt, po pierwsze to jest z funduszy norweskich, więc w 100 % finansowane przez zewnętrzne fundusze, po drugie, szukamy takich rozwiązań, takich pomysłów, wsłuchujemy się też w głos mieszkańców, żeby ta nasza przestrzeń, w której żyjemy, żeby była jak najbardziej atrakcyjna, ciekawa, bo jest to coś, co przyciąga też innych mieszkańców, co też wielokrotnie było podnoszone, żeby zahamować odpływ mieszkańców, to trzeba tutaj stworzyć przestrzeń możliwie najbezpieczniejszą, najlepszą, najciekawszą i atrakcyjną zarówno dla dzieci, dorosłych, jak i seniorów i to staramy się robić. Staramy się wsłuchiwać we wszystkie oczekiwania, potrzeby i na miarę naszych możliwości to realizować. Kredyt na pewno jest duży, ale jeżeli policzymy sobie, że to jest wkład własny, czyli jakieś powiedzmy 30 % wartości wszystkich inwestycji, które za te pieniądze wykonamy, to można sobie łatwo policzyć, jakiego rzędu będzie to wzrost majątku miasta.

Stwierdził, że bardzo Państwa prosi, tak jak i jego poprzednicy apelowali, on również apeluje, żeby traktować ten budżet jako budżet miasta, nie Prezydenta, nie koalicji, tylko jako budżet miasta, budżet mieszkańców, budżet dla naszych mieszkańców. Mielicie Państwo dużo czasu i dalej Prezydent stwarza taką możliwość, żebyście zgłaszali swoje korekty, swoje potrzeby. Mówienie w sposób pustosłowny, że „my jesteśmy obrońcami budżetu miasta i jego realności”, to jest naprawdę pustosłowie i jest przekonany, że mieszkańcy naprawdę dobrze o rozczytają. Nie bądźcie opozycją, bo w samorządzie nie powinno być żadnej opozycji, wszyscy pracujemy na rzecz naszych mieszkańców, na naszą rzecz i powinniśmy w tym interesie patrzeć i w tym interesie podejmować decyzję.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poprosiła o wypowiedzenie się Radcy Prawnego, ile razy mogą jeszcze wypowiadać się radni.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny

Odpowiadając zauważył, że sesja budżetowa jest ważna sesja ale podlega takim samym rygorom prawnym, jak każda inna. Prosi o przypomnienie sobie treści §§ 51 i 75. § 75 Statutu mówi, że radny ma prawo do głosu 5- minutowego, w § 51 radny może się ad vocem zgłosić 2 razy i jedna replikę. W sumie radny ma prawo do 8 minut czasu zabrania na sesji, żeby poruszyć wszystkie swoje problemy i w tej sytuacji jedynie kwestia ad vocem może być brana pod uwagę, jako coś wyjątkowego w stosunku do głosu poprzednika. Ale z drugiej strony trzeba liczyć się z ogólnym ograniczeniem, trzy razy radny ma prawo zabrać głos.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta

Uzupełniając odpowiedź dla radnego Tarki odnośnie Bursy i Szkoły nr 2 stwierdził, że radny jest w błędzie, kosztorys inwestorski opiewał na kwotę 5.795 tys. zł netto, czyli 6,5 mln brutto, przy VAT - 8%, a nie jak mówił radny 3 mln zł. Inwestycja ostatecznie została podpisana na 6,4 mln zł.

Dariusz Domasiewicz – radny

Odnosząc się do słów Prezydenta Andrzeja Garlickiego, jeżeli chodzi o SP nr 5, to przypomniał, że 25 mln zł w budżecie na 2021 to również był koronny argument, że potrzebujemy na SP 5. W chwili obecnej jest kolejny budżet i znów jest granie salą przy SP 5. Odnosząc się do odpowiedzi radnego Tarki to faktycznie miał rację, ponieważ gdyby była dobrze przygotowana dokumentacja, to sala byłaby z poprzedniego budżetu, gdy było 25 mln zł, za te 13 mln zł i taka sytuacja jego zdaniem jest na Starym Rynku, gdyby dobrze była przygotowana dokumentacja i odpowiadała na wszystkie aspekty, to nie kosztowałoby to tyle dzisiaj. To samo dotyczy Wesołej, gdzie na samym podatku miasto straciło ponad 2 mln zł, oprócz tego, że wydano pieniądze na jego zakup. Kolejne koszty związane są z jego utrzymywaniem. Teraz, jak gaz podrożał, co słyhać w mediach, będzie duży problem z rozliczeniem tam ogrzewania z mieszkańcami. Podkreślił, że nie jest tak, że radni nie byli przychylni, bo byli, zagłosowali za budżetem gdzie była sala SP nr 5, gdzie był Stary Rynek. Zauważył, że to nie jest tak, że wszystko się udaje, radni zwracają uwagę, że to wydatków należy podchodzić z wielką uwagą, bo jest to grosz publiczny. Prezydent może nazywać to pustosłowiem, ale jego zdaniem ostatnie trzy lata to seria porażek inwestycyjnych.

Mariusz Tarka – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Garlickiego stwierdził, że jeżeli chodzi o Bursę, którą Prezydent przytoczył, to nie wie, czy to było zrobione na potrzeby, nie pamięta, ale to odnajdzie na następna sesję, gdzie były przesunięcia na bursę. Jeżeli

zaś chodzi o ciąg drogi 61, ul. Wojska Polskiego, to tam wypadki były od zawsze, a to, co zostało zmodernizowane, to prosi, aby nie mówić, że zmodernizowano całą infrastrukturę bezpieczeństwa, bo tak, jak wysepki przejść były, w te same miejsca wróciły. Oświetlenie, sygnalizacja świetlna jest nowa, nawierzchnia, która została zmieniona jest nowa, ale jak przypomni czasy gdy ulice remontował Prezydent Brzeziński Al. Legionów od ronda do szkoły muzycznej, to tam dla mieszkańców została poprawiona jakość tej drogi, ponieważ odcięto natężenie ruchu, czyli warstwę nasypu wraz z asfaltem odciął masą bitumiczną, aby wygłuszyć drgania, a na ul. Wojska Polskiego to się nie zadziało, mieszkańcy nadal odczuwają ten sam hałas. Jeżeli zaś chodzi o bezpieczeństwo, to nie poprawi się tam do momentu, gdy TIR-y wyprowadzą się na obwodnicę miasta. W chwili obecnej nikt nie pilnuje tego, nie przestrzega mimo, że ograniczenie jest do 40 km/h.

Andrzej Grzymała – Wiceprzewodniczący Rady

Odpowiadając radnemu Domasiewiczowi i mieszkańcowi zwrócił uwagę, że MPEC jest Spółką, jest Prezes i sam decyduje, miasto będzie decydowało w momencie, gdy będzie poręczać, a tak odpowiada Rada Nadzorcza i Prezes.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Zauważył, że punkt dotyczy budżetu miasta na rok 2022. Odnosząc się do kwestii inwestycji MPEC zwrócił uwagę, że jest to inwestycja spółki miejskiej, nie ma tutaj żadnych informacji na temat tego zadania w budżecie miasta. Dodał, że radni z pewnością znają kodeks spółek handlowych, potrafią więc odróżnić. Odnosząc się stwierdzenia radnego Domasiewicza dotyczącego 3 lat porażek inwestycyjnych stwierdził, że warto czytać prasę samorządową, a takim pismem jest Wspólnota, która jest dostępna w Biurze Rady, jest tam dużo ciekawych informacji, dużo ciekawych rozwiązań, interpretacja ustaw. Jest również ranking Wspólnoty za lata 2018 – 2020, który wskazuje, że Miasto Łomża zajęło 13 miejsce w miastach na prawach powiatu pod kątem wydatków na inwestycje i jest to najwyższa w historii miasta pozycja. Zachęca więc do spojrzenia szerzej, przykre jest, że radni tego nie doceniają.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zwrócił się z prośbą do radnych, aby hala sportowa przy SP 5 nie była kartą przetargową, bo ta hala dzieciom, rodzicom, mieszkańcom tej dzielnicy się należy i nie może być kartą, że to kosztowało tyle, czy tyle. Jest to inwestycja, na którą czeka cała społeczność tej szkoły i musi zostać wybudowana.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Domasiewicza przypomniał, że SP 5 nie zostało rozstrzygnięte na początku tego roku nie z powodu błędów projektowych, czy błędów w specyfikacji, tylko wykonawca wycofał się twierdząc, że nie doszacował oferty, którą złożył. Miasto w konsekwencji tego, następną ofertę postanowiło przeprojektować tak, żeby jeszcze obniżyć koszty, bo na przestrzeni kilku miesięcy

ceny wzrosły i finalnie udało to się otrzymać w wysokości 17 mln zł i podpisanie umowy na budowę hali. Jeżeli zaś chodzi o ul. Wesołą miasto nie ponosi kosztów ogrzewania, ogrzewanie w części budynku jest wyłączone, a proces przygotowania trwa. Zauważył, że radny nie może potwierdzić, że coś się udało, bo to nie jest polityczne dla niego, bo wszystko, co jest realizowane w mieście jest złe i nieudane. Odnosząc się do kwestii ul. Wojska Polskiego zauważył, że należy rozumieć to, iż przebudowa ulicy i remont nawierzchni jest poprawą bezpieczeństwa, jeżeli bowiem były tam koleiny w których stała woda, to i długość hamowania i czas reakcji na dane zdarzenie jest inna. Nowa nawierzchnia ma inną przyczepność, przejścia dla pieszych są doświetlone, dobrze oznakowane, zasadniczo więc poprawia to bezpieczeństwo. Nie zgodzi się z oceną, że nadal jest tak samo głośno, jest to nie do porównania z tym, co było. Prosi więc, przy kwestionowaniu czegoś, o używanie racjonalnych argumentów.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odnosząc się do kwestii SP 5 i zaciągnięcia kredytu na SP 5 wyjaśniła, że kredyt, który planowano zaciągnąć między innymi na halę SP 5 i Stary Rynek został de facto zaciągnięty na spłatę rat kredytów, dzięki czemu na koniec tego roku obniżono zadłużenie o 6 mln zł. Podkreśliła, że nieroztropnie byłoby podjęcie tego kredytu, bo był najtańszy, a spłacić kredyty drogie. Jej zdaniem była to dobra decyzja.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta

Odpowiadając radnym Tarce i Nadolnemu na uwagę, że inwestycje, które są drogie, w dobie zaciągnięcia pasa są niepotrzebne, to rozumie, że termomodernizacja ZSMiO szacowana na 2,4 mln zł, teraz jest na poziomie 4 mln zł i być może więcej, to tej inwestycji mają nie podejmować. O Szkole 2 i projektowaniu i budowie całego kompleksu przy szkole też nie należy myśleć.

Edyta Śledziwska – Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury

Odnosząc się do kwestii propozycji oszczędnościowych zapisanych w uzasadnieniu do budżetu str. 97 i wyjaśnię Skarbnik Miasta i Prezydenta Stypułkowskiego, chce się upewnić, że jest to tylko katalog propozycji rozwiązań oszczędnościowych, natomiast niekoniecznie będą wdrażane. Podkreśliła, że nie do końca z nimi się zgadza, nie jest bowiem przekonana, że będą to wymierne oszczędności. Uważa, że w trakcie roku, kiedy takie działania będą podejmowane, to powinno to być robione w oparciu o stosowne strategie, koncepcje. Jeżeli chodzi o połączenie placówek, to środowisko w wymienionych placówkach ciągle podnosi, żeby wszystkich traktować równą miarą, wprowadzając działania oszczędnościowe.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Ogłosiła przerwę do 15.30.

Po przerwie

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Wznowiła dyskusję.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Zabierając głos zwrócił uwagę, że przed przerwą zostało skierowane do niego zapytanie, w związku z tym, chce udzielić odpowiedzi Prezydentowi Garlickiemu, jak również odnieść się do inwestycji hali sportowej przy SP nr 5 zwrócił uwagę, że przy SP nr 5 są jeszcze obiekty sportowe. Dodał, że przeglądając budżet nie znalazł projektu hali sportowej nr 4. Zauważył, że taki projekt znalazł się w tym roku i nie został wykonany do dnia dzisiejszego, mimo, że kilka razy Dyrektor, jak również on i do Naczelnika i Prezydenta Chrzanowskiego i Garlickiego zgłaszali. Prosi więc o odpowiedź dlaczego, co, kto był przeszkodą. Podkreślił, że również budżet obywatelski z tamtego roku, który powinien być realizowany, nie jest realizowany. Prosi więc o wyjaśnienie dlaczego, co i kto jest przeszkodą, że nie ma realizacji tych zadań.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając radnemu stwierdził, że dziwi go wejście w taką narrację, ponieważ podałem ten przykład dla jednego pana szkoły innej, dla Pana innej, a to była odpowiedź w kontekście stwierdzenia, że nieracjonalnym jest aby podejmować takie inwestycje w czasach oszczędzania. Zadał wówczas pytanie, bo wnioskuje z Panów wypowiedzi, że jesteście przeciwko temu budżetowi, czy również za tymi przedsięwzięciami, te przedsięwzięcia mają tak samo potraktować. To pytanie w ten sposób zostało potraktowane. Odpowiadając na pytanie dotyczące budżetu obywatelskiego przypomniał, że na komisjach była informacja o realizacji budżetu obywatelskiego i tam padła też informacja, w jakim terminie, kiedy i w jaki sposób będą zrealizowane te zadania.

Andrzej Stypułkowski – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając po raz kolejny na zapisy, które znalazły się w przedłożonym Radzie projekcie budżetu na rok 2022 wyjaśnił, że zapisy te znalazły się, ale jak to w życiu bywa, zdarza się zmienić zdanie, tym bardziej, gdy pojawia się lepsze rozwiązanie. Zapewnia radnych, że takie rozwiązania są i w pierwszej kolejności zostaną zaprezentowane dyrektorom i pracownikom tych jednostek. Uspokaja i zapewnia, że nic złego nie mają zamiaru zrobić. Podkreślił, że wszelkie rozwiązania zostaną przedłożone Radzie do akceptacji, bo to Rada ostatecznie podejmuje decyzje. Przyjęcie budżetu nie spowoduje negatywnych skutków dla burs, czy innych jednostek. Rada w stosownym czasie będzie musiała pochylić się na zaproponowanym rozwiązaniach, które nie przyniosą negatywnych skutków dla jednostek i pracujących w nich osób.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Zabierając głos przypomniał, że zwrócił się do radnych z prośbą o zgłaszanie wniosków i poprawek do przedłożonego projektu budżetu, poprosił Przewodniczącą o przerwę, aby radni mieli możliwość zgłoszenia wniosków. Po przerwie dyskusja nadal toczy się bez konkretów. Apeluje, że jeżeli radni mają jakieś wnioski wypracowane w czasie przerwy, prosi o zgłoszenie, w chwili obecnej jest taka możliwość zgłaszania wniosków do przedłożonego przez niego projektu budżetu. Zobaczą ile takich wniosków wpłynie, jeżeli będzie to duża ilość, która uniemożliwi wprowadzenia zmian w dniu dzisiejszym, proponuje zrobić przerwę do dnia jutrzejszego, aby można było przygotować poprawki i wrócić do tematu.

Mariusz Tarka – Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Garlickiego i „gry na emocjach” zauważył, że nie wie, skąd Prezydent wiedział, że on negatywnie podchodzi do budżetu, jego pytania były tylko skierowane odnośnie hali 5 i drogi, bo takie padły uwagi radnego Andrzeja Grzymały do radnych Łomżycy. Jeżeli Prezydent Chrzanowski mówi o wnioskach, to jego wniosek był słowny z prośbą o wymianę dachu na ZSTiO, to część termomodernizacji. Wiedząc o tym, że miasto stoi przed taką sytuacją ekonomiczną, jaką stoi, to nie prosił o całą termomodernizację szkoły. Podkreślił, że „Budowlanka” od lat nie była remontowana, ponadto tam już dwukrotnie był przekładany projekt, przedłużany, na termomodernizację. Nie mówił o 4 mln, tylko o dachu, o elewacji nie mówił.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do uwag i wniosków radnych, które składali na komisjach i spotkaniach oraz tych którzy twierdzą, że tego budżetu nie poprą, jak również wypowiedzi radnego Tarki zauważył, że radny dwa swoje wnioski przedstawił i na każdy odpowiedział, kiedy jeszcze przygotowywany był budżet i w budżecie jest zapisane 500 tys. zł na termomodernizację obiektów przy „Budowlance”.

Andrzej Podsiadło – Przewodniczący Komisji ds. Ochrony Środowiska

Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że również jest niezadowolony z wielu rzeczy np. z tego, że Straż Miejska do dnia dzisiejszego nie ma narzędzi do badania spalania w piecach, nie jest wyremontowane Osiedle na Skarpie, nie jest wzięty pod uwagę jego wniosek dotyczący dalszej budowy ul. Wąskiej, remont ul. Zdrojowej, co jest bardzo pilne, jest bardzo dużo sieci kanalizacyjnych, wodociągowych i gazowych do realizacji, jak również sukcesywne usuwanie starych i sadzenie nowych drzew. Dodał, że złożył również w ramach strategii wniosek budowa tężni solankowych, ale w tym samym czasie na moim osiedlu w tej części miasta i w całym mieście realizuje się wiele inwestycji, które są bardzo pilne dla mieszkańców, wymieniając ulice; Plac Zielony, Woziwodzka, Zielona, Dworna, Giełczyńska, Rządowa. Prosi o spytanie tych mieszkańców, czy są zadowoleni, czy też nie, jak długo czekali na realizację tych

zadań inwestycyjnych. Podkreślił, że poprawiło się bezpieczeństwo, jakość poruszania się. Wpłynęło to również na wygląd tej części miasta, dzięki temu nie mamy się czego wstydić. Dodał, że w tym roku kilka razy był na Łomżycy, dzielnicę ta zna z lat 70-tych i pamięta jak ta dzielnica wyglądała. Dodał, że dzisiaj radni, którzy mieszkają w tamtej części miasta chcą, że by jeszcze zabezpieczyć brzeg Łomżyczki, żeby wykonać dodatkowy chodnik, czy wiele innych inwestycji, należy podkreślić jednak to, że obecnie ta dzielnica wygląda inaczej, to nie jest ta sama dzielnica. Większość mieszkańców jest zadowolonych z tych inwestycji. Podkreślił, że on będzie głosował za przyjęciem tego budżetu, chociaż chciałby szybko jeszcze wiele rzeczy wykonać, bo do zrobienia jest jeszcze dużo i należy pomagać.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta

Zwracając się do Przewodniczących i do mieszkańców stwierdził, że jest za realizacją tych dwóch inwestycji, zarówno pełnej termomodernizacji ZSTiO, jak również budową całego kompleksu sportowego przy SP nr 4, ponieważ jedna i druga inwestycja jest potrzebna. Dziękując za wypowiedź radnego Podsiadło potwierdził, że wiele inwestycji jest wykonanych, potrzeb jest jednak jeszcze dużo i starają się je realizować na miarę możliwości, przy wsparciu między innymi kredytowania i funduszy zewnętrznych. Podkreślił, że realizacja inwestycji w dużej mierze zależy od możliwości finansowania, czy też dofinansowania zewnętrznego, co wpływa na czas realizacji i ogranicza w wyborze i często sprowadza się do tego, że szybko dana inwestycją musimy się zająć. Jeszcze raz podkreślił, że te dwie inwestycje są dla nich niezmiernie ważne i podejmą wszelkie starania, aby zostały zrealizowane.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poprosiła o zgłaszanie wniosków do projektu budżetu.
Żadne wnioski nie wpłynęły.

W związku z powyższym poddała pod głosowanie wniosek Komisji Edukacji i Kultury o przeniesienie kwoty 200 tys. zł z działu 730 do rezerwy oświatowej.

Rada w wyniku głosowania 11 głosami za, przy 5 przeciwnych i 5 wstrzymujących wniosek przyjęła.

Więcej wniosków nie zgłoszono, zakończono I czytanie budżetu.

Ad. 4 a, b

Omawianie punktu rozpoczęto od przedstawienia opinii Komisji.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Przedstawił opinię Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia w sprawie zmian w budżecie miasta na 2021 rok w działach merytorycznie podległych Komisji z autopoprawką (w załączeniu).

Edyta Śledziwska – Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury

Przedstawiła opinię Komisji Edukacji i Kultury w sprawie zmian w budżecie miasta na 2021 rok w działach merytorycznie podległych Komisji (w załączeniu).

Mariusz Tarka - Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2021 - 2034 (w załączeniu) oraz opinię w sprawie zmian w budżecie miasta na 2021 rok (w załączeniu).

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Otworzyła dyskusję.
Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2021 – 2034, określony drukiem nr 768A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 10 radnych, przy 7 głosach przeciw i 6 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 442/XLVIII/21
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 29 grudnia 2021 r.**

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2021 - 2034 - w załączeniu.

Następnie poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Łomża na rok 2021 określony drukiem nr 769A .

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 10 radnych, przy 1 głosie przeciw i 12 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 443/XLVIII/21
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 29 grudnia 2021 r.**

w sprawie zmian w budżecie miasta Łomża na rok 2021 – w załączeniu.

Ad. 5

Omawianie punktu rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

Mariusz Tarka - Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem 2021 roku (w załączeniu).

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Otworzyła dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem 2020 roku, określony drukiem nr 770 A z autopoprawką.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 11 radnych, przy braku głosów przeciw i 12 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 444/XLVIII/21
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 29 grudnia 2021 r.**

w sprawie wydatków, które nie wygasają z upływem 2021 roku – w załączeniu.

Ad. 6

Omawianie punktu rozpoczęto od przedstawienia opinii Komisji.

Mariusz Tarka - Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta w sprawie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej udzielonej Centrum Integracji Społecznej w Łomży na 2022 rok (w załączeniu).

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Otworzyła dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej udzielonej Centrum Integracji Społecznej w Łomży na 2022 rok zgodnie z drukiem 767A

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 23 radnych, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 445/XLVIII/21
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 29 grudnia 2021 r.**

zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej udzielonej Centrum Integracji Społecznej w Łomży na 2022 rok – w załączeniu

Ad. 7

Omawianie punktu rozpoczęto od przedstawienia opinii Komisji.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Przedstawił opinię Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2022 rok (w załączeniu).

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Otworzyła dyskusję.

Tadeusz Kowalewski – radny

Zabierając głos stwierdził, że wniosek nie do końca jest starannie przygotowany, wskazał następnie na zapisy str. 39, gdzie jest podany jako załącznik kwestionariusz ankiety i pytanie 12 zawiera pewne powtórzenia, niepotrzebne jest słowo „nie”, zaprzecza bowiem wcześniejszemu. Sugeruje, aby autorzy jeszcze raz przyjrzeni się i wyeliminowali nieścisłości. Kontynuując zwrócił uwagę, że w punkcie 4 jest informacja dotycząca Diagnozy społecznej, gdzie badania były robione w 2020 roku, nie jest podane, gdzie są wyniki tych badań. Gdyby autorzy zechcieli powiedzieć, gdzie są wyniki tych badań wskazane, byłoby dobrze. Prosi o ewentualną odpowiedź.

Andrzej Stypułkowski - Zastępca Prezydenta

Odpowiadając wyjaśnił, że prace nad Programem w tym roku nie odbiegały od pracy nad tego typu dokumentami w latach ubiegłych. Dodał, że na chwile obecną te uwagi, które radny przedstawił są mało istotne dla przyjęcia tego dokumentu. Na chwile obecną nie potrafi odpowiedzieć na te uwagi, odpowiedzi udzieli pisemnie.

Tadeusz Kowalewski – radny

Zabierając ponownie głos zwrócił uwagę, że jest to fizycznie błąd literowy, wystarczy na ostatniej stronie usunąć słowo nie i wszystko będzie w porządku. Uwaga druga, prosi tylko o wskazanie, w późniejszym czasie, gdzie znajdują się wyniki.

Andrzej Stypułkowski - Zastępca Prezydenta

Odpowiadając powtórzył, że jest to mało istotne, żeby z sugestią radnego to usunąć. Jak powiedział wcześniej radny otrzyma wyjaśnienia na piśmie.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2022 rok, określony drukiem nr 757A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 12 radnych, przy braku głosów przeciw i 11 głosach wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 346/XLVIII/21
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 29 grudnia 2021 r.**

w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2022 rok – w załączeniu.

Ad. 8

Omawianie punktu rozpoczęto od przedstawienia opinii Komisji.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości w sprawie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 375/XXXV/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 24 lutego 2021 r. zmienionej Uchwałą Nr 425/XLV/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 27 października 2021 r. w sprawie przystąpienia do opracowania „Strategii Rozwoju Miasta Łomża do roku 2030”

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Otworzyła dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 375/XXXV/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 24 lutego 2021 r. zmienionej Uchwałą Nr 425/XLV/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 27 października 2021 r. w sprawie przystąpienia do opracowania „Strategii Rozwoju Miasta Łomża do roku 2030” zgodnie z drukiem 761A

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 17 radnych, przy braku głosów przeciw i 6 wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 447/XLVIII/21
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 29 grudnia 2021 r.**

zmieniająca Uchwałę Nr 375/XXXV/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 24 lutego 2021 r. zmienionej Uchwałą Nr 425/XLV/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 27 października 2021 r. w sprawie przystąpienia do opracowania „Strategii Rozwoju Miasta Łomża do roku 2030” – w załączeniu

Ad. 9

Wojciech Michalak – referent wniosku

Prezentując złożony wniosek dodał, że Klub Przyjazna Łomża wniosek ten składa po raz kolejny. Jest to wniosek, który pojawił się przy kampanii wyborczej, spłaszczenie diet, jest ich zdaniem tym, co pozwoli na właściwe funkcjonowanie Rady.

Przypomniał, że kilka razy próbowali wprowadzić to pod obrady sesji, jednak się nie udawało. Dodał, że tym razem do złożenia tego wniosku inspirowała ich postawa Przewodniczącej Rady, ponieważ podczas ostatniej sesji, kiedy była próba wprowadzenia wniosku pod obrady Przewodnicząca mówiła, że diety są za wysokie i w swoim głosowaniu wstrzymała się. Do uzasadnienia wniosku odczytał fragment wyroku WSA w Opolu z 07.11. 2013 r. Dodał, że uważają, iż spłaszczenie diet, wyrównanie, przy porównywaniu nakładów pracy, jakie są ponoszone przy uczestnictwie w Radzie Miasta, które sprowadza się do uczestnictwa pracy w komisjach jest na tyle porównywalne, że te dość duże dysproporcje w diecie nie odpowiadają temu nakładowi pracy.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Otworzyła dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zabierając głos poprosił radnego Referenta wniosku o wyjaśnienie, dlaczego diety aż w ten sposób są zróżnicowane, spłaszczone do tego, że radni nie posiadający żadnej funkcji mają prawie taką dietę, jak przy ostatnich podwyżkach, obniżona o prawie 68 zł.

Wojciech Michalak – referent wniosku

Odpowiadając stwierdził, że jego zdaniem, gdy przeczyta się wniosek dokładnie, ze zrozumieniem, następnie zacytował uzasadnienie. Dodał, że w ich ocenie nakład pracy i to, co jest związane z wykonywaniem mandatu nie wnosi aż takich dysproporcji, jeżeli chodzi o wymiar diety.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że radni, którzy nie przychodzą na komisje, albo uczestniczą w nich zdalnie, bądź nie zabierają w ogóle głosu, mają takie same diety tj. 1385,01 zł, czyli diety spłaszczają sobie o 64 zł. Przewodniczący komisji, którzy są na każdym posiedzeniu komisji, pracują, dbają o wnioski, o to, aby komisje przebiegały w dyscyplinie dostali obniżkę o 579 zł. Następnie jako przykład podał dzisiejszą sesję, gdzie część radnych dyskutuje, a część milczy i tak jest na komisjach. Radni bez funkcji z nową uchwałą stracą 60 zł, ale w związku z podwyżką ustawową od ubiegłego miesiąca zyskali 500 zł, przed zmianą przepisów było 905 zł, po zmianie 1449 zł, po zmniejszeniu o 68 pozostało 1385 zł, a więc dla zwykłych radnych dieta pozostaje prawie taka sama. Uważa, że nie należy mówić, że jest to robione dla mieszkańców, chodzi o spłaszczenie diet i tym samym ukaranie część radnych koalicyjnych Prezydenta. Podkreślił, że należy jasno podkreślić, że Klubowi Radnych Przyjazna Łomża i radni, którzy zagłosują za, nie chodzi o spłaszczenie diet sobie, ale dla innych radnych. Być może diety są zbyt wysokie, bo dzisiaj Przewodniczącym obniża się ok. 200 zł, Wiceprzewodniczącym Rady o 659 zł, Przewodniczącej o 1100 zł, a sobie o 64 zł. Rozumie, gdyby to było spłaszczenie i o 100 – 200 zł spłaszczamy dla wszystkich, a nie takie dysproporcje. Zauważył, że wnioskodawcy do projektu

budżetu nie zgłosili żadnego wniosku, a wnioskujecie o obniżenie diet, „bo obiecałem wyborcom”, bo są to oszczędności dla miasta. Poprosił następnie Panią Skarbnik, aby poinformowała, jakiego rzędu będą to oszczędności, a może wnioskodawca poinformuje, jakiego rzędu będą to oszczędności w ciągu roku.

Wojciech Michalak – referent wniosku

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego stwierdził, że nie ma zamiaru z nim polemizować, bo w orzecznictwie sądu administracyjnego utarła się zasada, że diety radnego nie są wynagrodzeniem pracowniczym, lecz zwrotem części wydatków ponoszonych przez radnych w związku z wykonywanym mandatem. Zwrócił się następnie z prośbą do radnego, aby podał o ile większe koszty ponosi w związku z pełnieniem funkcji przewodniczącego w stosunku do radnych członków komisji. Jeżeli potrafi przedstawić taką kalkulację o ile jego wydatki są wyższe i ponoszone koszty.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Stwierdził, że nie odpowie na to pytanie, ponieważ w chwili obecnej nie jest przygotowany. Dodał, że nie będzie dyskutował na temat zarobków, diet.

Andrzej Grzymała – Wiceprzewodniczący Rady

Zabierając głos, poprosił wnioskodawców o odpowiedź dlaczego w podstawie prawnej nie podano pkt-u 8 z art. 25 ustawy o samorządzie gminnym, którego treść przytoczył. Zauważył następnie, że wnioskodawcy próbują to spłaszczyć dodając, że jeżeli się spłaszcza, to należy to zrobić wszystkim. Proponuje, aby każdemu zdjąć 1 tysiąc złotych, wówczas spłaszczy się równo. Podkreślił, że podjęcie takiej uchwały to dyskryminacja poszczególnych radnych, którzy pełnią funkcję i być może będzie to podstawa do zaskarżenia tej uchwały. Uważa, że w uchwale zabrakło tego punktu 8.

Zbigniew Prosiński – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że wszelkie wymogi formalne zostały spełnione, to o czym mówił Wiceprzewodniczący jest nieprawdą, są różnice z racji pełnionych funkcji. Zauważył, że „nikt do stołka nie jest przywiązany” i jeżeli uważa, że niewystarczająca jest ta dieta, może zrezygnować z pełnienia funkcji i być zwykłym szeregowym radnym. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego przytoczył sytuację świadczącą o tym, że zwykli szeregowi radni również wykonują prace, którą nie wszyscy zauważają. Poinformował, że przeanalizował ilość zgłoszonych przez radnych Dariusza Domasiewicza i Andrzeja Wojtkowskiego interpelacji i radny Domasiewicz złożył 89 interpelacji, konto radnego Wojtkowskiego jest puste. Prosi więc aby nie sugerować, że szeregowi radni nic nie robią i dostają dietę. Zauważył, że nie jest to pierwszy raz, gdy projekt tej uchwały się pojawia, jest to już druga kadencja, gdy na ten temat radni rozmawiają, było wsparcie z wielu stron, w kularach wszyscy się zgadzają, że powinno być inaczej, a na sesji radni „trzymają się kurczowo stołka”. Jego zdaniem jest to pierwszy krok do tego, aby wspólnie, w porozumieniu to miasto

budować, aby nie było, jak dzisiaj, „takiego siłowego przepychania budżetu”. Jego zdaniem jest to pierwszy krok do tego, aby budować w samorządzie porozumienie.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zabierając głos zgodził się z radnym Prosińskim, że jest to pierwszy krok, za chwilę drugi, trzeci, czwarty i tak kilka kroków wykonanych. Odnosząc się do uwagi na temat interpelacji zauważył, że pracuje na komisjach, sesjach i nie musi pisać interpelacji, ponieważ rozmawia z Prezydentami. Dodał, że radny Prosiński również był w koalicji i jako Przewodniczący również na komisjach serwował ciasteczka, częstował gości, zauważył, że można sobie wypominać wszystko. Uważa, że nie należy dokuczać sobie, bo na ten temat można dyskutować długo. Wracając do meritum zauważył, że nie mówił, że radni nie pracują, tylko wykonują trochę inną pracę, mniejszą pracę, niż przewodniczący komisji i ich zastępcy. Podkreślił, że radny jest wybrany przez społeczeństwo po to, aby zabierał głos na sesjach, aby rozmawiał na sesjach. Jeżeli rola radnego jest to, że składa interpelację, to przypomniał, że przed zmianą przepisów radni na sesji składali interpelacje przez trzy godziny i wówczas mogli się wykazać. W chwili obecnej tego nie ma i interpelacje można pisać, ale co z tego wynika, radni zdają sobie sprawę, że nic z tego nie wynika, często nic nie wynika, jest to wielokrotne „czepianie się” tego samego. Zauważył, że w dniu dzisiejszym nawoływanie było do składania wniosków i jest przekonany, że na początku stycznia wpłynie kilkadziesiąt interpelacji na temat budżetu. Poprosił Skarbnik Miasta, aby wyliczyła jakiego rzędu są to oszczędności.

Andrzej Grzymała – Wiceprzewodniczący Rady

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Prosińskiego stwierdził, że jego zdaniem było to „bezcelne” stwierdzenie, że „ktoś się przywiązał do stołka”. Zauważył, że podwyżki zostały wprowadzone ustawą sejmową, przy większości posłów PiS i na to samorząd nie może poradzić. Zauważył, że od 1 stycznia 2022 roku pobory idą w górę, a jak sami wnioskodawcy podają dieta ma stanowić rekompensatę poniesionych strat. Jeżeli radny się zwalnia z pracy, aby uczestniczyć w pracach Rady, to jest mu to rekompensowane. Odnosząc się do ilości zgłoszonych przez radnego Domasiewicza interpelacji uważa, że jest to gra polityczna radnego Domasiewicza, ponieważ w większości za tymi interpelacjami nie idzie jakość, ale ilość. Jak już mówił wcześniej to jest jego dieta i to on zdecyduje, co z nią zrobi, a wie co robił i co zrobi. Zauważył, że radni w większości pracują i po co ma mówić, kto ile zarabia. Zdaje sobie sprawę, że dieta, to nie wynagrodzenie.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Zabierając głos przytoczył przysłowie, które kończy się, że „milczenie jest złotem” i niektórzy radni, również on, być może nie powinni się odzywać, aby za dużo nie powiedzieć. Niektórzy radni nie chcą się odzywać, nie chcą kłócić się z radnymi, wolą przemilczeć pewne sprawy. Zauważył, że on pełni funkcje w Radzie i jego zdaniem należy odróżnić, co jest dietą, a co wynagrodzeniem. Dieta to zwrot

poniesionych kosztów z tytułu wykonywania funkcji radnego i radni otrzymują większą dietę, niż na początku kadencji i w chwili obecnej radni nie obniżają, ale dają sobie mniejszą dietę, mniejszą podwyżkę. Powtórzył, że na chwile obecna pełni funkcję przewodniczącego komisji, na marginesie zaznaczył, że klub radnych próbował go odwoływać i w tej sferze, klubowej, politycznej na takie działania się zgadza. Jeżeli jednak docierają do niego głosy potwierdzone faktami, że „ktoś chce się przyjrzeć jego pracy, gdzie pracuje, ile zarabia”, to z tego będzie wyciągał konsekwencje.

Tadeusz Kowalewski – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że wnioskodawca Wojciech Michalak dość rzeczowo przedstawił intencje wnioskodawców w przedmiotowej sprawie i jeżeli w to się wczytać, to nie chodzi o to, kto ma mniej, kto więcej, ale o to, aby praca radnych była podobnie traktowana. On stara się pracować dużo więcej, uczestniczy w pracach więcej, niż dwóch komisji, aby mieć pogląd na różne sprawy i nie zabierać głosu na sesji. Spotyka się ponadto z uwagami różnych osób na komisjach, dlatego zabiera głos i zabiera czas, przez co komisja trwa dłużej, a on stara się przygotować w każdym punkcie na ile potrafi i jeżeli ma wątpliwości ma prawo pytać. Takie uwagi są więc nieuzasadnione, a dość częste. Kłóci się z tym, co powiedział radny Wojtkowski. Jeżeli chodzi o interpelacje, to nie jest rekordzistą, jak radny Domasiewicz, ale również je składa, są one bowiem wynikiem jego współpracy z mieszkańcami, którzy zgłaszają do niego pewne kwestie i on jest zobowiązany te kwestie podnosić. W większości przypadków otrzymuje odpowiedzi w przedmiotowej sprawie od Prezydentów, które wyjaśniają przedmiotowe sprawy i przekazuje je mieszkańcom. Dodał, że nawet w dniu dzisiejszym rozmawiał z Zastępcą Prezydenta, gdzie ustalili, że pewne kwestie na temat interpelacji można ulepszyć. Prosi więc, aby nie umniejszać pracy radnego poprzez interpelacje, bo interpelacje służą temu, że jest zobowiązany przez swoich mieszkańców do kontaktu i aby w ich sprawach podnosić głos i pytać w tych kwestiach, w których sam nie potrafi udzielić odpowiedzi. Jeżeli chodzi o pracę w radzie, to rozumie, że radny Wojtkowski jest nauczycielem i lubi pouczać innych, ale na tym forum nie jest ciekawe, aby pouczać innych, że ci mogą zabrać głos, a tamci nie, że to jest polityka itd. Wszyscy wzajemnie powinni traktować siebie poważnie, dyskusja ma służyć konstruktywnej rozmowie, w przeciwnym wypadku górę biorą emocje i do niczego to nie prowadzi. Uważa, że jeżeli ktoś dostał mandat, to jest zobligowany do tego, aby pracować. Zauważył również, że na posiedzeniach komisji są radni, którzy przygotowali się i zadają pytania, a są i tacy, którzy nie zabierają głosu. Przychodzą, „wszystko wiecie, rozumiecie, głosujemy”. Jeżeli ktoś się przygotowuje, to ma uwagi wątpliwości do takiej, czy innej uchwały. Podkreślił również, że milczenie czasami również jest oznaką, takiej, a nie innej postawy radnego. Uważa, że wniosek jest zasadny i chodzi o to, aby wszyscy radni w równym stopniu zaczęli pracować.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Uzupełniając wcześniejszą wypowiedź stwierdził, że słów tych nie kieruje do Prezydentów, chce zdementować plotki, wśród radnych są takie wypowiedzi do

innych osób, co poczynić w stosunku do innych radnych, jest to tylko kwestia wyjaśnienia.

Ireneusz Waldemar Cieślik – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Zwracając się do wnioskodawców zauważył, że w uchwale jest zapis „zwrotu kosztów podróży dla radnych”, prosi o wyjaśnienie, co wnioskodawcy mają na myśli mówiąc o kosztach podróży, czy jego przyjazd na sesję, czy wyjazdy w teren i sprawdzania, jako Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa terenów. Prosi o konkretne wyjaśnienie, aby mógł wg życzenia wnioskodawców się rozliczyć. Jak ma rozumieć koszty podróży.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Przeprosił, jeżeli kogoś obraził. Zwrócił następnie uwagę, że nikogo nie pouczał, kto ma zabierać głos, a kto nie, tylko każdy przedsiębiorca, których jest kilku na Sali oceniają swojego pracownika za to, jak pracuje. Jeżeli pracownik słabo pracuje, jest słabo wynagradzany. Zauważył, że dieta, to jest zwrot kosztów i radni powinni o tym wiedzieć. Poprosił Skarbnik, jeżeli jest gotowa aby przedstawiła dane.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Odpowiadając radnemu stwierdziła, że w chwili obecnej nie jest w stanie policzyć tego, ponieważ nie wie ilu radnych jest funkcyjnych ilu zwykłych. Uważa, że powinni to zrobić wnioskodawcy, skoro wnioskuje, to powinni wiedzieć, jaka kwotę zaoszczędzą.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zabierając ponownie głos prosi wnioskodawców o podanie kwoty oszczędności z tytułu zmiany diet. Dodał, że jest pewien, że wnioskodawcy tego nie wiedzą, jest to jego zdaniem zwykły populizm.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Zakończyła dyskusję.

Poddała następnie pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży dla radnych zgodnie z drukiem 765A

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 11 radnych, przy 10 głosach przeciw i 1 wstrzymującym. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała Nr 448/XLVIII/21
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 29 grudnia 2021 r.**

**zmieniająca uchwałę w sprawie wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży
dla radnych – w załączeniu**

Ad. 10

Marianna Jóskowiak – Referent wniosku

Przedstawiła wniosek Klubu Radnych PiS zawarty w druku 766 (w załączeniu)
Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Andrzej Grzymała – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr 7/II/18 Rady Miejskiej Łomży z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania stałych komisji Rady Miejskiej Łomży, ustalenia ich przedmiotu działania oraz składów osobowych zgodnie z drukiem 766A

Poddał ponownie pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr 7/II/18 Rady Miejskiej Łomży z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania stałych komisji Rady Miejskiej Łomży, ustalenia ich przedmiotu działania oraz składów osobowych zgodnie z drukiem 766A

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 12 radnych, przy 10 głosach przeciw i 1 wstrzymującym. Rada uchwałę podjęła.

Uchwała Nr 449XLVIII/21 Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 grudnia 2021 r.

zmieniająca uchwałę Nr 7/II/18 Rady Miejskiej Łomży z dnia 5 grudnia 2018 roku w sprawie powołania stałych komisji Rady Miejskiej Łomży, ustalenia ich przedmiotu działania oraz składów osobowych – w załączeniu

Ad. 11

Omawianie punktu rozpoczęto od przedstawienia opinii Komisji.

Edyta Śledziwska – Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury

Przedstawia opinię Komisji Edukacji i Kultury w sprawie Raportu o realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2020/2021, w tym informacji o wynikach egzaminów zewnętrznych w łomżyńskich szkołach i działaniach dyrektorów w celu podnoszenia wyników kształcenia.

W dyskusji głos zabrali:

Tadeusz Kowalewski – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że na posiedzeniu komisji w dniu dzisiejszym zgłaszał sugestie Naczelnikowi i ma nadzieję, że te sugestie zostaną uwzględnione, bo dotyczy to pewnych kwestii formalnych sprawozdania. Podkreślił, że jest za przyjęciem tego raportu, tylko prosiłby, aby Pan Naczelnik o to, co było zgłaszane uzupełnił.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Andrzej Grzymała – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie przyjęcie Raportu o realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2020/2021, w tym informacji o wynikach egzaminów zewnętrznych w łomżyńskich szkołach i działaniach dyrektorów w celu podnoszenia wyników kształcenia, określone drukiem nr 764.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Rada Raport przyjęła 23 głosami za.

Ad. 12 a, b

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Łomża na lata 2022 – 2037 wraz z przyjętym wnioskiem.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 10 radnych, przy 12 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym. Rada uchwały nie podjęła.

Następnie poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łomża na 2022 rok wraz z przyjętym wnioskiem.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 23 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 10 radnych, przy 12 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym. Rada uchwały nie podjęła.

Ad. 13

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poprosiła Wiceprzewodniczącego Rady o przedstawienie pism skierowanych do Rady.

Maciej Andrzej Borysewicz – Wiceprzewodniczący Rady

Przedstawił pisma, które wpłynęły do Rady w od ostatniej sesji:

- 1) Odpowiedź Prezydenta na interpelacje radnego Nadolnego w sprawie stacji paliw przy MPK – a/a
- 2) Pismo ŁTN im. Wagów w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Łomży – Rada w wyniku głosowania 22 głosami za, wniosek skierowała do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o sprawdzenie, czy spełnia wymogi.

Tadeusz Kowalewski – radny

Zwrócił się z prośbą, aby pismo trafiło do Komisji Edukacji i Kultury.

- 3) Pismo mailowe obywatela miasta dotyczące fajerwerków w Sylwestra i Nowy Rok – pismo przekazane do Straży Miejskiej o zbadanie sprawy

Tadeusz Kowalewski – radny

Zwrócił się do Prezydenta z prośbą, aby zaapelował do mieszkańców, aby ograniczyli w miarę możliwości fajerwerki, jak zrobili to Prezydenci innych miast, z uwagi na zwierzęta i skutki, czasami tragiczne w swoim przebiegu, które mogą się pojawić.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając zwrócił uwagę, że żyjemy w wolnym kraju, jest to zgodne z prawem. Mówienie, czy też narzucanie pewnych zachowań, gdzie jak wiadomo jest grupa, która jest przeciwna fajerwerkom z uwagi na zwierzęta i jest grupa, która chce używać, jest to indywidualne podejście danej osoby i on na takie decyzje mieszkańców wpływać nie może. Zauważył, że radny sam może swoje zdanie wyrazić.

- 4) Pismo Wójta Gminy Łomża i Wójta Gminy Nowogród skierowane do Prezydenta, do wiadomości Rady w sprawie wyrażenia woli zawarcia porozumienia międzygminnego

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Dodał, że w tym roku Miasto fajerwerków nie puszcza. Odpowiadając w kwestii pism Wójtów poinformował, że takie wnioski trafiają do niego i do radnych Rady Miejskiej, rozmawiał z Przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej, która tematem będzie się zajmowała i ma nadzieję, że wyrazi swoją opinię w tej sprawie.

Tadeusz Kowalewski – radny

Zwrócił się z zapytaniem do Wiceprzewodniczącego w jakim czasie te dwa pisma Panów Wójtów będą rozpatrywane, kiedy radni będą mieli możliwości wysłuchać tych Panów, czy to na sesji, czy na komisji.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając zwrócił uwagę, że przed chwilą powiedział, że jest po rozmowie z Przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej, doszło do spotkania w Urzędzie Miasta z samorządowcami, część radnych również uczestniczyła. Znając propozycję ze strony samorządowców to z pewnością odbędzie się to jak najszybciej. Podkreślił, że wszystkie pisma, które będą spływały, będą przekierowywane do Komisji. Rada wskaże, czy takowe porozumienia przygotowywać, czy też nie, ewentualnie komisja może przygotowywać.

Artur Nadolny – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Rozwoju i Przedsiębiorczości

Podziękował za odpowiedź na interpelację, zwracając uwagę, że należałoby tu powrócić do sesji z 17 kwietnia 2019 roku, w interpelacji jest napisane, że ewentualnie taka możliwość jest, ale jest uwarunkowana, co powoduje jej nieopłacalność. Przypomniał, że 17 kwietnia, gdy Rada podejmowała uchwałę o przekształceniu MPK

w spółkę osoba, która przygotowywała analizę ekonomiczną zapewniała, że jednym ze źródeł dochodów będzie komercyjna sprzedaż paliwa. Z tej odpowiedzi coś mu się nie zgadza.

Ad. 14

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Prosił o zgłaszanie spraw różnych i problemów.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zabierając głos poinformował, że otrzymał sms, w którym pytają go, kiedy w sytuacji, że nie został przyjęty budżet, będą ogłoszone konkursy na stowarzyszenia i kluby sportowe, kiedy najszybciej jest to możliwe.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając wyjaśnił, że do końca lutego RIO ma czas, żeby taki budżet zaproponować miastu. Wówczas będą go realizować. Czy znajda się w nim środki na stowarzyszenia sportowe, czy inne zadania, tego nie wiedzą. W związku z czym ogłoszenie jakichkolwiek konkursów w chwili obecnej jest niemożliwe, będzie możliwe dopiero pewnie w miesiącu marcu, pod warunkiem, że takie środki będą.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zabierając głos stwierdził, że obrad słuchają mieszkańcy, informuje więc, że jeżeli takie środki znajdą się w budżecie, to konkursy będą ogłoszone dopiero w marcu – kwietniu. Jeżeli cokolwiek wyjdzie, można liczyć na czerwiec. Kluby, młodzież pozostaje więc bez środków finansowych. Nie przyjmując budżetu należy zastanowić się, co będzie dalej ze sportem w Łomży.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Zgodził się ze stwierdzeniem radnego Wojtkowskiego, ponieważ na chwilę obecną nie wiadomo, co będzie, a dotyczy to wszystkich sfer życia w mieście. Ta niepewność będzie trwała do lutego, marca, kiedy to RIO budżet uchwali. Żałuje, że radni nie byli zainteresowani merytoryczną dyskusją, zarówno Klub Radnych PiS, który nie zabierał głosu w dyskusji, czy też Klub Radnych Przyjazna Łomża głosuje przeciwko, jak również radny Piotr Serdyński i Koalicji Obywatelskiej, jak również radny Artur Nadolny. Uważa, że w dniu dzisiejszym najbardziej mieszkańców boli to, że radni nie stawiali żadnych wniosków, nie dali możliwości, aby zmienić ten budżet, jeżeli ich zdaniem jest nie do zaakceptowania. Wnioski nie padły i na dzień dzisiejszy jest sytuacja taka, o jakiej mówi radny Wojtkowski. Jest to sytuacja dla wielu osób, które prowadzi taką działalność nieciekawą. Zauważył, że jest to budżet miasta, a nie Prezydenta, a radni nie dali szans, aby ten budżet naprawić, jeżeli był zły. Doprowadziło to do takiej sytuacji, że decyzję o tym, co będzie się w mieście działo nie będą decydować radni, wybrani przez mieszkańców, ale organ nadzoru finansowego, jakim jest RIO. W jego ocenie ta sytuacja jest złą sytuacją. Jest to strata dla mieszkańców.

Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta

Stwierdziła, że zastanawia się, co zrobią z umowami, z karami za nie podpisanie umów wynikających z przetargów, co z usługami, na które nie podpisano umów, kto będzie je realizował. Dodatkowo będą musieli pracować z Biurem Prawnych, co z umowami, na które nie ma środków, co z innymi problemami, które trzeba rozwiązać. Podkreśliła, że radni nie dali szans, aby można było wprowadzić poprawki, które umożliwiłyby przyjęcie budżetu. Nie wie, kto będzie zbierał konsekwencje tego wszystkiego.

Andrzej Grzymała – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Podziękował radnym Nadolnemu, Serdyńskiemu i Tarce, że odpowiedzieli na jego wczorajsze pytanie.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zabierając głos stwierdził, że z pewnością będą tego konsekwencje. Prosi o wyjaśnienie, jak na chwilę obecną wygląda realizacja hali sportowej przy SP 5.

Andrzej Garlicki – Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiadając wyjaśnił, że umowy, które są zawarte, w tym na halę sportową przy SP 5 zakładają zobowiązanie miasta i obwarowane to jest karami finansowymi, jeżeli nie będzie możliwości realizowania inwestycji z przyczyn po stronie miasta i nie dotyczy to tylko tej jednej inwestycji, ale wszystkich.

Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Rodziny, Sportu i Zdrowia

Zabierając głos w imieniu SP nr 5 „podziękował” tym radnym, którzy głosowali przeciwko budżetowi.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamknęła obrady XLVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Łomży

Alicja Konopka

Protokołowały:

D. Śleszyńska

I. Jankiewicz